Wydanie drugie

Rok XIII **Katowice, Wtorek dnia 25-go stycznia 1938 roku** **Nr. 24**

Opłata pocztowa uiszczona gotówką. Cena egzemplarza **10** groszy

ILUSTROWANY DZIENNIK ŚLĄSKI

POLSKA ZACHODNIA

Redaktor nacz.: Edward Rumun. (tel. 350-85). Druk: Drukarnia Śląska. Sp. z ogr. odp., Katowice. Batorego 2 i Kościuszki 15. Tel. 308-78 i 304-26. Redaktor odpow.: Jan Brzeski.

Redakcja: Katowice, ul. Batorego 4, parter. Telefony: do godz. 18-tej 337-67 i 350-85, po godz. 18-tej 304-26 i 308-78. Rękopisów nie zwraca się.

Administracja: Katowice, ul. Kościuszki 15, ofic. II p. Telefon: 337-67, 350-85. P. K. O. Katowice 303.551. Przyjmowanie abonamentu i ogłoszeń.

Reprezentacje: Chorzów: ul. Sienkiewicza 1, tel. 411-88. Bielsko: Nad N. prom 2, tel. 36-57. Lublinicc: ul. Ogrodowa 3. Cieszyn: Stary Targ 4, II p., tel. 14-85. Rybnik, ul. Gimnazjalna 8, tel. 11-37.

Abonament z odnoszeniem do domu lub z przesyłką pocztową miesięcznie **2 zł 50 gr**. Przyjmują: Administracja, Reprezentacje, Poczta (listow.), Agenci i Kioski.

CENNIK OGŁOSZEŃ: za 1 m/m (1 łam — 70 m/m) na stronie tytułowej zł 1.00, w tekście zł. 0.80, nekrologi do 100 m/m — zł 40.00, 100—200 m/m za 1 m/m jednołamowy zł 0.60, ponad 200 m/m za 1 m/m jednołamowy zł 0.50. — Ogłoszenia w dziale ogłoszeniowym za 1 m/m (1 łam — 56 m/m) zł 0.50. Drobne ogłoszenia w dziale ogłoszeniowym za słowo zł 0.20 (dla poszukujących pracy zł 0.10, matrymonjalne zł 0.30).

Sowiecka wyprawa podbiegunowa w niebezpieczeństwie!

MOSKWA. Przez kilka dni ub. tygodnia w moskiewskich kołach naukowych panowało poważne zaniepokojenie o los ekspedycji podbiegunowej Papanina, która od pięciu miesięcy płynie na krze lodowej po Arktyku.

Od szeregu tygodni na wodach północy znajduje się statek „Murmaniec", który wysłano celem nawiązania bezpośredniej łączności z ekspedycją, dotarcia do niej i zabrania jej członków na pokład. „Murmaniec" utrzymywał stale łączność z ekspedycją i przekazywał jej radiotelegraficzne raporty do Moskwy. Ostatnio jednak łączność radiowa z ekspedycją została przerwana. Ponieważ w ostatnim radiogramie Papanin donosił o gwałtownej burzy śnieżnej i silnym naporze lodów pędzonych przez orkan na krę, obawiano się, że kra została zdruzgotana.

Po trzydniowych wysiłkach udało się jednak „Murmańcowi" ponownie nawiązać łączność z ekspedycją. Przyczyną przerwy było uszkodzenie przez orkan radiostacji. Statek, jak się okazuje, znajduje się w chwili obecnej bardziej na północ, niż niesiona przez prądy kra obozu prof. Papanina.

Wszyscy sąsiedzi Czech niezadowoleni

PRAGA. Poseł austrjacki w Pradze złożył w ministerstwie spraw zagranicznych protest przeciwko postępowaniu władz czechosłowackich z obywatelami austrjackimi w pogranicznym pasie. W proteście wskazuje się na wydalanie z pracy obywateli austrjackich, którzy oddawna przebywają w Czechosłowacji, na nieudzielanie im pozwoleń pobytu itp. Protest zapowiada represje ze strony Austrji w odniesieniu do obywateli czechosłowackich, jeżeli metody czeskie nie ulegną zmianie.

Zdobycie Teruelu przez powstańców bliskie!

MADRYT. Agencja Havasa donosi: Na froncie Teruelu toczą się w dalszym ciągu zacięte walki. Madryckie koła wojskowe przedstawiają w następujący sposób sytuację na tym froncie. Zdobyte przez powstańców pozycje Campillo, Sanblancas i La Muela są najważniejszymi ogniwami łańcucha kontrofenzywy na Teruel, który znajduje się obecnie pod obstrzałem dział powstańczych.

Nieprzyjaciel miał zdobyć to miasto. Wojska rządowe bronią Teruelu ze znacznie większą zaciętością, niż czyniły to swego czasu oddziały powstańcze. Usytuowawszy się na Concud — Campillo — Sanblancas dążą obecnie do otoczenia Teruelu i przecięcia drogi, wiodącej do Sagonte.

Toczą się krwawe walki w pobliżu el Muleton, miejscowości położonej o 5 klm na północny wschód od Teruelu i panującej nad przejściem przez rzekę Alfa, dokonawszy przejścia przez tę rzekę, powstańcy będą mogli z łatwością zająć drogę, wiodącą z Teruelu do Belchite. Najbliższe dni powinny przynieść rozstrzygnięcie w walkach o Teruel, nie ulega przy tym wątpliwości, że powstańcy, którzy zaangażowali na tym odcinku frontu znaczne siły, będą dążyć za wszelką cenę do zdobycia miasta.

BARCELONA. Ministerstwo obrony narodowej donosi: W niedzielę w godzinach rannych

BOMBARDOWANO WALENCJĘ Z 2 POWSTAŃCZYCH OKRĘTÓW WOJENNYCH,

z czego dwa kontrtorpedowce wcielone niedawno do floty powstańczej. Na miasto upadło koło 40 pocisków. Wyrządzone szkody są nieznaczne.

BARCELONA. Oficjalny komunikat ministerstwa obrony narodowej donosi, że

W CIĄGU NIEDZIELI TOCZYŁY SIĘ POD TERUELEM WALKI,

mniej gwałtowne jednak, niż w dniach ostatnich. Wszystkie ataki nieprzyjacielskie zostały odparte.

SALAMANKA. Komunikat oficjalny kwatery głównej stwierdza, że w ciągu niedzieli nie zaszły żadne istotne zmiany w sytuacji wojskowej. W czasie bombardowania Barracas, zostały zniszczone 4 nieprzyjacielskie samoloty. Lotnicy powstańczy zrzucili prócz tego bomby w ogólnej wadze 60 ton na zakłady przemysłowe w Katalonii, dostarczające prądu elektrycznego do fabryk broni. 20 ton bomb zostało również zrzuconych na dworzec kolejowy w Port Bou.

SEWILLA. Gen. Queipo de Llano zawiadomił w komunikacie radiowym, że niedzielne bombardowanie Sewilli przez lotników rządowych spowodowało śmierć 11 dzieci, 3 kobiet i 10 mężczyzn.

Pogoda na wtorek

W związku ze zbliżaniem się z zachodu ku Polsce świeżej masy powietrza oceanicznego po przejściowych rozpogodzeniach nastąpi ponownie wzrost zachmurzenia i przelotne opady głównie w postaci drobnego deszczu. Temperatura nieco wzrośnie i wynosić będzie w ciągu dnia od 3 st. na wschodzie, do 7 st. na zachodzie kraju. Utrzyma się w dalszym ciągu przepływ powietrza z zachodu ku wschodowi w warstwach przyziemnych.

Antyżydowski ruch na uniwersytecie w Bukareszcie

CZERNIOWCE. Prasa pisze, że studenci chrześcijanie fakultetu medycznego w Bukareszcie zażądali od rektora uniwersytetu usunięcia asystentów, laborantów i preparatorów-Żydów. Prócz tego studenci wysunęli i propozycję, aby pozbawić prawa wykonywania praktyki wszystkich lekarzy z dyplomami zagranicznymi, począwszy od 1918 r.

KRÓL KAROL DLA HARCERZY.

CZERNIOWCE. Prasa donosi, że król Karol II podarował organizacji harcerzy rumuńskich 100 ha ziemi ze swego majątku Manastirea przy Oltenicy, aby urządzili tam wzorowe gospodarstwo rolne, ze specjalnym uwzględnieniem hodowli jarzyn.

POGRZEB ŻONY BLUMA

PARYŻ. Wczoraj rano odbył się na cmentarzu Pere Lachaise pogrzeb p. Teresy Blum żony b. premiera. W pogrzebie wzięli udział, na życzenie rodziny jedynie najbliżsi krewni zmarłej.

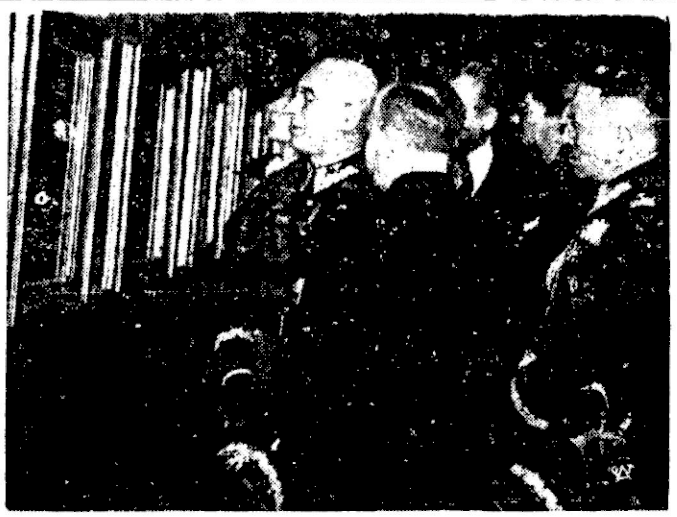

Marszałek Śmigły-Rydz zwiedza Wystawę obrazów Artura Grottgera, otwartą w Muzeum Narodowym w Warszawie z okazji 100-letniej rocznicy urodzin znakomitego malarza polskiego.

Chiny gotują się do długiej wojny

Naczelny wódz japoński prowokuje mocarstwa

PARYŻ. Według informacyj korespondentów francuskich z Dalekiego Wschodu, marszałek Czang-Kai-Szek nosi się z projektami zasadniczego przegrupowania swych armij, co zdaje się świadczyć, że przygotowuje się on do dłuższej kampanii. Nowy plan operacyjny rządu chińskiego przewidywać ma ściągnięcie wszystkich armij z dotychczasowych frontów i skoncentrowanie ich do obrony pięciu prowincyj południowych Junanu, Kuan-Si, Honanu, Kuei-Czeu i Seuceuen. Prowincje te oddalone o przeszło 1000 klm od wybrzeży oceanu i terenami górzystymi posłużyłby mały za bazę do reorganizacji i nowego wyekwipowania armii chińskiej.

Prasa tymczasem szeroko komentuje wywiad głównodowodzącego wojsk japońskich w Chinach, gen. Matsui, który oświadczył, że nie będzie uznawał „neutralności koncesyj zagranicznych na terenie Chin, podległych w tej chwili okupacji wojskowej, japońskiej". Mimo uspakajających zapewnień zarówno ambasady japońskiej w Paryżu, która w komunikacie podanym do prasy, potraktowała oświadczenie gen. Matsui jako słowa „starego żołnierza", wypowiedziane w ogniu walki, jak również mimo usprawiedliwiających oświadczeń premiera księcia Konoye i ministra Hiroty w parlamencie tokijskim, niedzielny „Temps" pisze, że opinia międzynarodowa musi jednak przywiązywać wagę właśnie do tego rodzaju wypowiedzeń „starego żołnierza". „Temps" w konkluzji swego artykułu na temat celów polityki japońskiej pisze, iż po debacie w parlamencie tokijskim nie ulega wątpliwości, że polityka Japonii zmierza do stworzenia z Mandżukuo, Chin i Japonii jednego bloku gospodarczego politycznego i ekonomicznego pod kierownictwem japońskim.

DEPESZA MIN. EKISA

WARSZAWA. Minister finansów Łotwy Ekis nadesłał na ręce p. ministra przemysłu i handlu A. Romana następującą depeszę: „Odjeżdżając z kraju ojczyzny pańskiej, dziękuję p. ministrowi oraz pani Romanowej za szczerą gościnność, okazywaną nam podczas naszego pobytu w Polsce. Czas spędzony w Polsce pozostanie niezatarty w naszej pamięci i przyczyni się niezawodnie do zacieśnienia obopólnej przyjaźni między naszymi państwami."

CODZIEŃ WYROKI ZA ZDRADĘ

PRAGA. Sąd okręgowy karny w Koszycach skazał Józefa Tiermana na 10 lat i Józefa Totha na 5 lat ciężkiego więzienia za zbrodnię zdrady tajemnicy wojskowej.

Młodzież, Żydzi i strajki chłopskie

na komisji sejmowej

WARSZAWA (tel wł). Wczoraj przez cały dzień obradowała sejmowa komisja budżetowa nad **budżetem ministerstwa spraw wewnętrznych.** W dyskusji na pierwsze miejsce wysuwały się **zagadnienia polityki wobec młodzieży, zagadnienia samorządowe, mniejszościowe a w pierwszym rzędzie ukraińskie i żydowskie, przy czym wysuwano konieczność przeprowadzenia jaknajliczniejszej i jak najrychlejszej emigracji żydowskiej z Polski. — Echo swoje znalazły również wypadki sierpniowe w Małopolsce.**

Sprawozdawca budżetu **poseł Wojciechowski** obszerny ustęp swego przemówienia poświęcił zagadnieniu młodego pokolenia, stwierdzając, że trudne warunki, w jakich dzisiaj znalazło się młode pokolenie ma dwie przyczyny: 1) słaby rozwój gospodarczy Polski i nieodpowiednia polityka personalno emerytalna, która pozwala na zajmowanie posad przez dobrze uposażonych emerytów oraz na kumulację stanowisk. Mówca podkreślił dalej głęboki rozdźwięk istniejący pomiędzy młodym pokoleniem inteligenckim a młodzieżą chłopską i robotniczą. Wśród młodzieży chłopskiej wytwarza się typ społecznika wiejskiego o nastawieniu antyrządowym. Młodzież ta, mając zamknięty dostęp do uniwersytetów, dokształca się po t. zw. uniwersytetach ludowych i wychowuje się w przeświadczeniu, że **w Polsce musi przyjść okres rządów radykalnych.** Młodzież robotnicza jeszcze bardziej idzie na lewo w swoich dążeniach ideologicznych. Na drugim biegunie znajduje się młodzież inteligencka, wśród której panują kierunki skrajno-nacjonalistyczne. W przeciwieństwie więc do prądów demokratycznych, które panują w t. zw. młodej wsi, wśród turowców, a także wśród młodzieży w związkach strzeleckich — **młodzież inteligencka jest wyraźnie antydemokratyczną.**

Mówca stwierdza, iż wobec studentów należy stosować politykę najbardziej liberalną, ale ograniczyć ją tylko do studentów. Anarchizowanie i brutalizowanie życia na uniwersytetach jest powodowane przez ludzi, którzy z tych uniwersytetów już wyszli, a ci nie mogą być traktowani z pobłażaniem tam, gdzie chodzi o porządek społeczny i bezpieczeństwo. Mówca wypowiada się kategorycznie przeciwko dopuszczaniu umundurowanych oddziałów nielegalnej organizacji ONR i jej przybudówek.

Z kolei przechodzi poseł Wojciechowski

DO SPRAW NARODOWOŚCIOWYCH,

stwierdzając, iż istnieją dwa kanony naszej polityki mniejszościowej: **1) żaden czynnik zewnętrzny nie może tu być wciągany w grę a 2) stosunek poszczególnych mniejszości do Państwa jest bezpośredni i łączenie się mniejszości narodowych w bloki lub grupy jest taką samą zdradą państwa, jak uciekanie się pod opiekę obcych potęg. Mówca omawia bardzo obszernie kwestię ukraińską i przechodzi do**

ZAGADNIENIA ŻYDOWSKIEGO,

stwierdzając, że zaognienie kwestii żydowskiej wywołane jest przede wszystkim nadmierną liczbą Żydów w Polsce.

Wszyscy łącznie z reprezentantami ludności żydowskiej powinni stworzyć program odciążenia Polski z elementu żydowskiego, któryby zrównoważył przynajmniej ten nabytek, jaki w pierwszych latach powojennych w postaci kilkuset tysięcy Żydów wschodnich znalazł się w Polsce. **Nadmiar Żydów w Polsce spowodowany jest właśnie owym napływowym po wojnie żydostwem. Sprawa ta nie może być uważana za kwestię, którą Polska powinna załatwić własnymi środkami. Nie mamy żadnego obowiązku państwowego wobec tych przybyszów. Obywatelstwo polskie, jakie im nadaliśmy, musimy traktować jako czasowe. Dzisiaj, kiedy dusimy się sami we własnym kraju, musimy tym Żydom gościnę naszą wypowiedzieć. W imię sprawiedliwości wobec mas polskich i Żydów zdawna w Polsce osiadłych, którzy tutaj zostaną, należy podjąć jak najrychlejszą akcję międzynarodową, regulującą sprawę tej emigracji. Należy szukać terenów emigracyjnych poza Palestyną i środków finansowych dla przyjścia z pomocą emigrantom żydowskim.** Mówca stwierdza dalej, **iż ochrona Żydów w Polsce oparta jest nie na przepisach konstytucji z 1935 roku i nie wypływa z naszego tylko sposobu pojmowania w Polsce, ale wynika z tych artykułów, które obowiązują w Polsce jeszcze z Konstytucji 1921 r., a którą uchwalili endecy wspólnie z innymi przeciwnikami dzisiejszego reżimu.** Mówca **przypomina ten fakt dlatego, że szczególnie wśród młodego pokolenia endeckiego panuje zgoła fałszywe wyobrażenie o postępowaniu starych pionierów endeckich, którzy co innego robili gdy mieli wpływ na władzę, a co innego dzisiaj głoszą.**

Z kolei Wojciechowski przechodzi do

OMÓWIENIA STRAJKÓW CHŁOPSKICH,

stwierdzając, iż odróżnić tutaj trzeba tło społeczno-polityczne i sam przebieg akcji strajkowej. Niewątpliwe tłem tych wydarzeń jest głębokie niezadowolenie z warunków społeczno politycznych, w jakich wieś żyje oraz kryzys gospodarczy. Akcja strajkowania była jednak wbrew tłumaczeniom prasy ludowej jej uczestników żywiołową i nie pochodziła od dołów. Decyzja o strajku zapadła na długo przed jego wybuchem w naczelnym komitecie wykonawczym stronnictwa ludowego, a prawdopodobnie przed tym jeszcze w komórkach konspiracyjnych stronnictwa. **Strajk miał charakter wybitnie polityczny.**

Błędem było zaś ze strony władz państwowych, iż nie starały się przeciwdziałać mu do samego początku. Represje przyszły za późno i tym większe było ich nasilenie. Mówca nie **neguje jednak istnienia głębokich przyczyn socjalno-politycznych strajku i twierdzi, że**

NIE MOŻNA RZĄDZIĆ POLSKĄ BEZ CHŁOPA.

Dążyć należy do zniweczenia zła u samego źródła, do usunięcia przyczyn rozstroju i do spełnienia wszystkich słusznych postulatów wsi polskiej. Żądanie samorządu i przebudowy ustroju rolnego w nikim nie budzą dzisiaj wątpliwości co do tego, że jest słuszne. Niektóre inne żądania chłopskie dadzą się przy dobrej woli również zaspokoić. **Wreszcie mówca kategorycznie zaprzecza temu, jakoby strajk miał mieć charakter komunistyczny i twierdzi, że akcja Stronnictwa Ludowego oparta jest na podstawach narodowych i na dążeniu do uobywatelnienia chłopa.**

Przechodząc do

WALKI Z KOMUNIZMEM W POLSCE,

poseł Wojciechowski stwierdza, że wysiłek komuny zwrócił się z metod bezpośrednich przede wszystkim na utworzenie t. zw. jednolitego frontu i na przenikanie innych organizacyj społecznych. **Terenem ekspansji komunistów stały się wszystkie organizacje demokratyczne, P. P. S., Stronnictwo Ludowe, lewica patriotyczna, a nawet organizacje katolickie.** Ta metoda działania osłabia ekspansję i rozwodnia działalność komunistów. Oczywiście na osłabienie ruchu komunistycznego wpływa również stan psychiczny mas polskich.

Z kolei mówca omówił

ZAGADNIENIA PRASOWE,

zagadnienia samorządowe, twierdząc, iż zbytnia ingerencja administracji zniekształca samorząd i zniechęca ludzi do pracy w samorządzie. Sprawa ta jest aktualna ponieważ w 1938 i 1939 r. mają być przeprowadzone wybory do wszystkich ciał samorządowych. Wystarczy, jeśli urzędy administracyjne będą czuwały nad tym, aby do związków samorządowych nie wkradły się elementy komunistyczne i antypaństwowe.

Po przemówieniu referenta posła Wojciechowskiego wywiązała się

OBSZERNA DYSKUSJA,

w której głos zabierał również P. Premier gen.

(Dokończenie na str. 3-ciej)

Szef OZN. wyjeżdża do Wilna

WARSZAWA. Szef Obozu Zjednoczenia Narodowego gen. Stanisław Skwarczyński wyjechał w dniu 24 bm. do Wilna w sprawach organizacyjnych Obozu.

Czesi konfiskują interpelacje posłów słowackich

MOR. OSTRAWA. Organ autonomistów słowackich „Slovak" uskarża się, iż prezydium parlamentu skonfiskowało w kilku miejscach tekst interpelacji, jaką przedłożyła słowacka partia ludowa w sprawie postępowania min. Derera. „Po konfiskatach naszych czasopism, pisze „Slovak", po grożeniu naszym pracownikom naukowym, po cenzurze przemówień parlamentarnych naszych posłów, przychodzi już kolej na konfiskaty interpelacyj. Doprawdy, dziwną drogą kroczy ta nasza demokracja".

Masowy nielegalny ubój uprawiali Żydzi w Siedlcach

SIEDLCE. Przez kilka miesięcy obserwowano w powiecie wzrost nielegalnego uboju zwierząt, uprawianego przez ludność żydowską. Sprzedawano niejednokrotnie mięso z chorych zwierząt. Tracił na tym i Skarb Państwa, bo rzeźnicy uprawiając ubój nielegalnie, uchylali się od ustawowych obowiązków skarbowych. Ostatnio władze przedsięwzięły energiczne kroki celem zwalczenia anormalnych stosunków. Szereg przeprowadzane są doraźne rewizje. Nieuczciwi rzeźnicy są surowo karani, a ujawnione mięso z nielegalnego uboju bywa konfiskowane. Po przeprowadzonych rewizjach i konfiskatach, starosta siedlecki ukarał za nielegalny ubój grzywnami pieniężnymi i więzieniem kilkudziesięciu rzeźników.

Sprawa 20 procentowej podwyżki płac w przemyśle

KATOWICE. Pod przewodnictwem inż. Frankego odbyło się w Chorzowie w poniedziałek posiedzenie komisji Pojednawczo-Arbitrażowej do rozpatrzenia wniosku komisji porozumiewawczej związków pracowników umysłowych na Śląsku o podwyżkę płac o 20 procent w przemyśle przetwórczym. W wyniku obrad komisja Pojednawczo-Arbitrażowa uznała się za kompetentną dla rozpatrzenia sporu i odroczyła obrady do dnia 27 bm., w którym to dniu wyda orzeczenie. W razie nieobecności przedstawicieli pracodawców orzeczenie zapadnie zaocznie. Ze strony PZP. zasiadał w komisji sen. Maciejewski, ze strony ZZZ. p. Juzoń, ZZP. reprezentował p. Wieczorek, a wreszcie ze strony ZZPU. występował p. Gut.

11-TKA ROZBIŁA SIĘ O DRZEWO

PARYŻ. W pobliżu Spinal rozbił się o przydrożne drzewo ciężarowy samochód w którym jechała wojskowa drużyna piłki nożnej. 7-miu ciężej rannych żołnierzy odstawiono do szpitala,

Zgon ś. p. G. Czechowicza

WARSZAWA. W sobotę wieczorem zmarł w Warszawie b. minister skarbu Gabriel Czechowicz w wieku lat 61. Zgon nastąpił po dłuższej chorobie na skutek komplikacji płucnych. Pogrzeb ś. p. Gabriela Czechowicza odbędzie się we wtorek.

* * *

Gabriel Czechowicz urodził się w 1876 roku w majątku Zapanie pow. borysowskiego ziemi mińskiej. Studia wyższe prawne ukończył na uniwersytecie w Petersburgu. Służbę polską rozpoczyna 1 listopada 1919 roku jako naczelnik wydziału komisariatu generalnego ziem wschodnich. Na tym stanowisku pozostaje do 23 listopada 1920 roku. W administracji skarbowej pracuje od 1921 roku, zajmując szereg odpowiedzialnych stanowisk. W maju 1926 w gabinecie prof. dr Bartla piastuje urząd ministra skarbu. Ponownie powołany na ministra skarbu w dniu 2 października 1926, piastuje ten urząd w dwóch kolejnych gabinetach: Marszałka Józefa Piłsudskiego i prof. Bartla do 13 marca 1929, po czym przechodzi na emeryturę.

Zjazd ZNP. 2 lutego

WARSZAWA (tel. wł.) Definitywnie ustalony został termin walnego zjazdu związku nauczycielstwa polskiego. Zjazd ten odbędzie się we wtorek, dnia 2 lutego br. w Krakowie w sali starego teatru. Na porządku dziennym walnego zjazdu figuruje tylko jeden punkt a to wybory zarządu głównego Z. N. P. Na zjazd spodziewane jest przybycie ponad 1000 delegatów z całego kraju.

Dnia 22 stycznia 1938 r. zmarła Udziałowczyni naszej firmy, wdowa po Założycielu tejże,

błp. Elżbieta Silbersteinowa

ur. Breslauer

przeżywszy lat 67.

Zmarła stale żywo interesowała się rozwojem firmy naszej i okazywała jej zawsze jaknajwiększą życzliwość.

„Silmontana"

Katowickie Towarzystwo Węglowe Sp. z o. o.

179

Zbliżają się wybory do rad miejskich

w kilku większych miastach

WARSZAWA (tel. wł). Rada Ministrów na sobotnim posiedzeniu zatwierdziła m. in. projekt ustawy o wyborze radnych w miastach Krakowie, Lwowie, Łodzi, Poznaniu, Warszawie i Wilnie.

W uzasadnieniu do projektu ustawy stwierdzono m. in., iż **kilkuletnia praktyka wykazała, iż dotychczasowy system wyborczy nie daje w dużych miastach należytego odzwierciedlenia interesów gospodarczych.** Dotychczasowy system wyborczy daje możność przeprowadzenia do rady miejskiej m. in. przedstawicieli reprezentujących interesy poszczególnych grup terytorialno-dzielnicowych, — względnie grup politycznych lub narodowościowych, **nie daje natomiast możności przeprowadzenia przedstawicieli reprezentujących interesy grup gospodarczych i zawodowych, które dla gospodarczej działalności samorządu posiadają pierwszorzędne znaczenie.**

W tym celu zatwierdzony przez radę ministrów projekt ustawy wprowadza obok wyborów w okręgach według dotychczasowego systemu z małymi zmianami również wybory pewnej ilości radnych przez samorząd gospodarczy i zawodowy oraz zorganizowany świat pracy. Projektowana ustawa ustala liczbę radnych dla Warszawy na 100, dla Łodzi 80, dla Krakowa, Lwowa i Poznania po 76 i dla Wilna 70. Z pośród nowych 60 radnych w Warszawie, 50 w Łodzi, po 46 w Krakowie, we Lwowie i w Poznaniu oraz 40 radnych w Wilnie wybiera się w okręgach wyborczych **drogą głosowania powszechnego, równego, tajnego, bezpośredniego i stosunkowego.** Pozostali radni wybierani są przez izby, stowarzyszenia właścicieli nieruchomości i organizacje zawodowe pracownicze.

Omawiany projekt ustawy łącznie z projektem ustawy o samorządzie Warszawy złożony zostanie do laski marszałkowskiej jeszcze w czasie bieżącej sesji parlamentarnej. — **Przypuszczalnie oba projekty zostaną zatwierdzone jeszcze w ciągu bieżącej sesji parlamentarnej, gdyż — jak wiadomo — na jesień b. roku upływa ostatecznie przedłużona już kadencja dotychczasowych tymczasowych władz miejskich w Warszawie.**

Projekt ustawy o ordynacji wyborczej w samorządach miejskich przewiduje, iż wybory w Warszawie rozpisane mają być 90 dn. po wejściu w życie ustawy o samorządzie Warszawy. Przypuszczalnie więc wybory w Warszawie odbędą się jeszcze na jesieni br.

Jak to „Polonia" „pomaga" szkole polskiej na Śląsku?...

Od długiego czasu zauważyć można na łamach „Polonii" pojawiające się raz poraz **niesłychanie zjadliwe, nawskroś tendencyjne i pełne lekceważenia wypady prasowe, wymierzone przeciw kierownikom szkolnictwa polskiego na Śląsku, a zwłaszcza przeciw poszczególnym wizytatorom i dyrektorom szkół.**

W kampanii tej, jak dotychczas bezkarnej, a godzącej pośrednio w autorytet szkoły polskiej na Śląsku używa „Polonia", to systemu zniesławiającego alarmu to znowu metody nie liczących się z niczym ordynarnych szpil, które trafiając do umysłów bezkrytycznych mogą tam stwarzać o stosunkach w szkolnictwie polskim na Śląsku wprost koszmarne sądy i wyobrażenia. **Ile stąd może płynąć szkód moralnych wykazywać nie potrzeba.**

„Polonia" jednak nie liczy się z tym wszystkim. Z jakąś zajadłą i brutalną pasją, zapłodnioną widocznie „materjałami" jakichś marnych, malkontenckich kreatur, co kilka dni przynosi nową porcję inwektyw, ujadań i ironizowań, obliczonych na poniżenie kierowników szkoły polskiej na Śląsku.

Bezceremonialność, z jaką odnosi się „Polonia" do objektywizmu w omawianej sprawie jest wprost niesłychana i oburzająca.

Jednym z przykładów tej obskurnej bezceremonialności jest np. napaść na Stanisława Warcholika, b. wizytatora szkół średnich na Śląsku. Oto wśród rozmaitych absurdalnych inwektyw zarzuca „Polonia" p. Warcholikowi „brak kwalifikacyj naukowych". Tymczasem p. wizytator Warcholik przystępował do obowiązków wizytatora z ukończonym uniwersyteckim wydziałem prawa, filozofii i ukończonymi studiami handlowymi. Pomijamy fakt, że p. Warcholik miał za sobą piękny i długi okres pracy dziennikarskiej, pedagogicznej, społecznej i naukowej.

Wszystkie te walory „Polonia" w odniesieniu do osoby p. Warcholika jak i w stosunku do szeregu innych napastowanych osobistości ze szkolnictwa na Śląsku zmieszała z błotem. **Ponadto urządza się „Polonia" tak, że nadsyłanych jej sprostowań ze strony pokrzywdzonych osób nie umieszcza, a jeśli to czyni to dopiero pod naciskiem rygorów prawnych.**

Długi czas tę niegodziwą kampanię „Polonii" pomijaliśmy milczeniem, wiedząc o tym, że wobec pewnej kategorii dzienników żaden argument nic nie pomaga.

Czynimy to dziś dopiero, zwłaszcza, **że z** kilku już stron z poza naszej redakcji i to od osób, stojących poza zasięgiem polonijnych ujadań otrzymaliśmy uwagi pełne oburzenia na omawianą oszczerczą kampanię „Polonii", ocenianą przychylnie i z satysfakcją tylko w kołach zdecydowanych wrogów **szkoły** polskiej na Śląsku.

Ostrzeżenie!

W nowym „Spisie Abonentów Sieci Telefonicznych" Dyrekcji Poczt i Telegrafów w Katowicach na rok 1938 przez pomyłkę umieszczono pod literą „T". przy firmie „TUNGSRAM", Nr 315-31 i adres: Katowice ul. Mariacka 18a"

Podajemy do wiadomości, **że wyżej wymieniony numer telefonu i adres nic z firmą „TUNGSRAM" wspólnego nie mają.**

Natomiast jedynym upoważnionym przedstawicielstwem firmy „TUNGSRAM" (Zjednoczone Fabryki Żarówek S. A. w Warszawie) na Województwo Śląskie, Zagłębie Dąbrowskie i Częstochowę jest: (163)

Biuro Techniczno-Handlowe E. M. BUSBACH

Katowice, ul. Reymonta 6 m. 2 (od ul. Wojewódzkiej)

telefon 328-88.

Pod światło

Na temat pewnego, żałosnego zjazdu

Nie nadarmo pan „prezes" Korfanty przysłał na urodziny nowego stronnictwa wyjątki z mowy pogrzebowej p. Benesza. Ta zła wróżba programowa zaciążyła odrazu fatalnie nad dalszym rozwojem tego nowotworu politycznego, nie tyle nowotworu, ile duplikatu chadecji. Już znana „wojna domowa" z p. Gackiem, bądźcobądź człowiekiem dla stronnictwa zasłużonym, niedobrze świadczyła o rozpędzie nowej ideologii. A teraz znów takie żałosne sprawozdanie: ci sami ludzie, te same oklepane frazesy i ten sam brak poczucia humoru... w kulcie dla pana prezesa.

Bo tak znowu bez zająknienia i figlarnego zmrużenia oka pasować p. Korfantego na wyswobodziciela ziem zachodnich, organizatora armii wielkopolskiej i 100 procentowego nacjonalistę czy t. p. nie bardzo uchodzi w piśmie poważnym. Przecież Kochani Rodacy dobrze wiedzą, że na długie lata przed działalnością p. Korfantego na Śląsku teren śląski był dobrze przeorany przez takich zasłużonych ludzi, jak: dr Chłapowski, dr Rostek, Koraszewski, Napieralski, Szmula i in., że po prostu działalność p. Korfantego była tylko jednym z ogniw budzenia ruchu politycznego, i to ogniw bądźcobądź podtrzymywanych dzielnie przez Poznań, Warszawę i Kraków (nie tylko moralnie, nie tylko!).

Poza tym Kochani Rodacy powinni pamiętać, że w roku 1914 był okres... pobierania „wierszowego" przez p. Korfantego z niemieckich źródeł prasowych, oczywiście nie w tym celu, aby propagować odbudowanie Polski Niepodległej... od Odry po Dniepr.

Może Kochani Rodacy przypominają sobie również, jakie to były kulisy tej prokoalicyjnej ewolucji, jaką przeszedł p. Korfanty po wyjeździe do Kopenhagi czy Sztokholmu. A już w dokumentach z 1918 roku, drukowanych np. w piśmie „Niepodległość", są bardzo przykre ustępy o rzekomej „wojowniczości" pana prezesa i jego wspólników w stosunku do Niemiec. Powstania śląskie też mają dwa oblicza. Świeżo wyszła niezła książeczka Feliksa Honowskiego (może pseudonim?) pt. „Parlament i rząd w Polsce Niepodległej — rok 1918" (Warszawa 1938). W książeczce tej na końcu mieści się notatka wybitnego działacza ludowego, prof. Dubiela, (na str. 539) gdzie autor przyznaje, że p. Korfanty był obrońcą polskości w parlamencie niemieckim, ale powiada dalej, że poznał właśnie w czasie plebiscytu i III powstania także „mniej podbijające właściwości charakteru" p. Korfantego Bardzo delikatnie to powiedziane. Wiadomo, co to znaczy w języku politycznym.

Możnaby tę listę „podwójnego oblicza" p prezesa ciągnąć dłużej, możnaby np. przypomnieć, jak to chadecy razem z Żydami Szereszewskim i Czrzyńskim bronili fabryk tytoniowych przeciwko rządowi Wł. Grabskiego, jak to poseł żydowski Wiślicki „współpracował" finansowo z p Korfantym itp. Okazałoby się w takiej „notatce biograficznej", że p. Korfanty, to naprawdę „wszechstronny" umysł i polityk

Skoro więc panowie menerzy ze „Stronnictwa Pracy" tak dużo prawicie o czystości obyczajów, o potrzebie „sanowania sanacji", o potrzebie odbrązowania fałszywych zasług itp., to możeby jednak trochę zastanowić się, czy wybór pana prezesa, który Wam przysłał mowę pogrzebową (zła wróżba, zła!), był naprawdę najszczęśliwszym? Możeby warto się zastanowić! Macie przecież pomiędzy sobą paru dzielnych ludzi o mniej „wszechstronnej" przeszłości. Możeby tak zmienić repertuar Nie popełniajcie plagiatu na ś. p. stronnictwie chadeckim! Dajcie naprawdę coś nowego, no i dobrego. — A „prezesa" nie brązujcie, tylko weźcie go choć raz „pod włos".

Czytelnik.

Młodzież, Żydzi i strajki chłopskie na komisji sejmowej

(Dalszy ciąg dyskusji ze strony 2-giej)

Składkowski, odpowiadając na poruszone przez posłów zagadnienia Poseł Krzeczunowicz omawiając m. in. również wypadki sierpniowe, podniósł się negatywnie do usunięcia szeregu starostów w Małopolsce w wyniku tych wypadków. W imieniu ludności ukraińskiej domagał się utworzenia specjalnego urzędu do spraw mniejszościowych. Poseł Hyla, omawiając zagadnienia społeczno-polityczne wsi twierdzi m. in., iż błędem polityków ludowych było, że w okresie po odzyskaniu niepodległości niektórzy z nich przeciwstawili się Marszałkowi Piłsudskiemu i nie współdziałali z nim. Poseł Hyla domagał się również poprawy połączenia samorządu powiatowego i zmniejszenia ingerencji administracji. Poseł Zakrocki, poruszając

SPRAWĘ BEREZY KARTUSKIEJ,

odnosi się negatywnie do wysyłania do obozu odosobnienia poza wywrotowcami również przestępców zwyczajnych. Mowca poruszył dalej **kwestię Związku Nauczycielstwa Polskiego, twierdząc, iż jest rzeczą prawdopodobną, że gdyby dzisiaj przeprowadzono wybory, to nauczycielstwo może w celach demonstracyjnych wybrałoby ten sam zarząd.** Mowca wyraża jednak nadzieję, że rząd znajdzie drogę do porozumienia. Poseł Zakrocki wypowiada się przeciwko nadawaniu zbytniego rozgłosu szeregowi prowadzonych ostatnio procesów starościńskich, domagając się, by procesy te prowadzone były przy drzwiach zamkniętych. Posłanka Prystorowa zgłosiła wniosek, wzywający rząd do uprawnienia administracji samorządu łącznie z policją do wymierzania sprawiedliwości za drobne przestępstwa jak bicie szyb i bójki, celem odciążenia sądów i okazywania doraźnej pomocy napadniętym przez pociągnięcie do materialnej odpowiedzialności winnych na korzyść poszkodowanych. **Na ogół w dyskusji podkreślano znaczne usprawnienie policji i wzmożenie stanu bezpieczeństwa w kraju.**

roki sądowe były wykonywane. Mówiąc o reprezentacji ludności w parlamencie, poseł **Kamiński** oświadcza, że jest zwolennikiem unormowania stosunków z opozycją – w konkretnym wypadku z PPS. i Stronnictwem Ludowym. Czynnik społeczny chłopski i robotniczy nie ma bowiem zdaniem mówcy dostatecznej reprezentacji w parlamencie i dlatego też poseł Kamiński **jest gorącym zwolennikiem zmiany obecnej ordynacji wyborczej. Woli bowiem opozycję w parlamencie aniżeli w masach ludności.**

Dyskusja trwała do późnych godzin wieczornych. Na koniec zabrał głos premier gen. Sławoj-Składkowski, odpowiadając na poszczególne głosy dyskusji.

Gdańsk stolicą województwa pomorskiego!

WARSZAWA (tel. wł.) Nawiązując do informacyj na stronie drugiej podajemy dalszy ciąg dyskusji w Sejmie:

Ciekawą koncepcję wysunął poseł Michałowski z Pomorza Omawiając sprawę koncentracji władz i urzędów w mieście wojewódzkim na Pomorzu, poseł Michałowski oświadczył, że **życie samo wskaże, które z miast pomorskich powinno być siedzibą urzędu wojewódzkiego. Może będzie nim Gdańsk, jako siedziba wielkiego województwa pomorskiego!**

Sprawa strajków chłopskich, która przewijała się jak leitmotiv przez wczorajszą dyskusję, znalazła ostre naświetlenie w przemówieniu posła Zakliki. **Poseł Zaklika oświadczył, iż tłumaczenie strajku podłożem gospodarczym, nędzą wsi itp. — to jest zawracanie gitary.** W istocie bowiem przyczyną są postulaty polityczne. W pierwszym rzędzie powrót Witosa jest wysuwany jako postulat naczelny. **Poseł Zaklika wobec tego proponuje objęcie Witosa amnestią.** Drugi postulat wysuwany bardzo stanowczo — to kwestia samorządów, a wreszcie i to, że wielkie partie polityczne, a m. in. i ludowcy chcą mieć możność uczestniczenia w pracach ustawodawstwa i w rządzeniu państwem. **Poseł Zaklika oświadcza, że nie uważa za rzecz złą, żeby n. p. premierem był gen. Składkowski, a ministrem spraw wewnętrznych p. Rataj.**

Sprawę Witosa i zmiany ordynacji wyborczej porusza również poseł Kamiński. Jeśli chodzi o powrót Witosa to osobiście nie ma on nic przeciwko temu, ale **podkreśla że z szacunkiem odnosi się do władzy, która przestrzega, aby wy-**

Echa sprawy gen. Żeligowskiego

WARSZAWA. W kuluarach parlamentarnych spodziewają się, że głośna sprawa votum nieufności dla generała Żeligowskiego w komisji wojskowej będzie miała jeszcze bardzo silne echo w gmachu sejmowym. Krążą mianowicie pogłoski, iż niektórzy posłowie zbliżeni do płk. Sławka wystąpić mają przy okazji uzupełniających wyborów do komisje wojskowej z wnioskiem, aby cofnąć mandaty komisji wojskowej i przystąpić do ponownych wyborów wszystkich 25 członków komisji.

DELEGACJA FRANCUSKA DO LIGI

PARYŻ. Havas komunikuje, **że delegacja** francuska na sesję Rady Ligi Narodów która rozpoczyna się 26 bm będzie się składała z min Delbosa stałego delegata Francji przy Lidze Narodów Paul Boncoura i podsekretarza stanu spr zagr de Tessana.

Tajemnica mordu pod Warszawą wyjaśniona!

Mordercą radiotelegrafista, zamordowanym — szofer

WARSZAWA (tel. wł.) Policji udało się po długotrwałych dochodzeniach wykryć sprawcę okrutnego mordu, na którego ślad natrafiły dzieci w lasku pod Młocinem, gdzie, wiadomo, znaleziono nagiego trupa młodego mężczyzny, zakopanego w piasku od szeregu dni. Sprawa wydawała się nie do rozwikłania, to były ślady kół samochodowych w pobliżu, gdyż jedynym śladem, na jaki natrafiono bliżu miejsca makabrycznego odkrycia. Obecnie okazało się, iż ofiarą mordu **był 27-letni szofer Jan Szlendak, mordercą zaś jego** radiotelegrafista Władysław Skwieracki.

Tylko w ten sposób...

zagwarantować sobie można zalety Aspirin: nieszkodliwość, czystość i skuteczność — gdy stale zwracać uwagę na krzyż Bayera.

BAYER ASPIRIN 0,5

Nowa fala rugowań Żydów w Rumunii

CZERNIOWCE. Prasa pisze, rumuńskie ministerstwo wyznań zarządz... wydalenie wszystkich, przebywających w Rumunii **rabinów, obywateli nie-rumuńskich, oraz, że** wyszło zarządzenie, nakazujące odebranie Żydom posiadanych zezwoleń na broń palną. W przyszłości **zezwolenia takie nie będą Żydom wydawane.**

Co Wy na to?

„Stuermer" i cenzura

Prasa donosi:

„Berlińskie władze policyjne skonfiskowały ostatni numer znanego tygodnika antysemickiego „Stürmer". Powodem tego zarządzenia ma być zamieszczony w „Stürmerze" artykuł, atakujący prokuratorów i sędziów niemieckich za „pobłażliwość w stosunku do Żydów w sprawach o pohańbienie rasy".

To doprawdy zastanawiające. Skądinąd wiemy przecież, że prawodawstwo niemieckie z całą bezwzględnością ściga przestępstwa pohańbienia rasy. Jedno jest tylko wytłumaczenie tej „pobłażliwości": może wśród prokuratorów i sędziów niemieckich są jednak jeszcze jacyś zakonspirowani Żydzi? To by było straszne!

PEŁNA TABELA LOTERII

(nieurzędowa) **z dn. 24 stycznia**

I i II ciągnienie
GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana zł. 5.000 padła na nr. 57738

Zł. 10.000 na n-ry: 14864 75682 88200 88525 140308 144006

Zł. 5.000 na n-ry: 10787 91503 184749

Zł. 2.000 na n-ry: 19360 20051 63631 82490 86708 155229 167496 169578 193195

Zł. 1.000 na n-ry: 6400 13789 25711 27555 29655 31103 34052 39824 40909 45077 57199 68527 69937 79198 83793 85848 87767 100714 109468 111586 120563 123969 131196 132546 135124 145768 165671 175671 182265 186125 189920

Wygrane po 200 zł

14 24 84 165 73 203 70 350 466 527 43 51 66 809 13 973 1076 99 382 506 20 31 48 778 2017 109 37 45 50 215 661 813 14 3090 192 233 358 479 637 905 29 33 4046 136 78 207 86 641 873 5113 317 552 82 675 731 93 6302 94 405 90 554 735 825 906 93 7150 52 454 516 693 840 8062 72 104 282 87 663 84 93 788 848 950 66 9035 182 89 93 204 37 70 80 324 428 47 69 748 58

10082 148 333 523 607 713 17 58 975 11351 96 404 73 771 803 12011 22 71 114 79 422 511 57 720 82 875 964 13007 29 48 138 348 472 80 529 739 891 14005 113 852 85 15565 634 47 61 64 748 805 16028 33 127 213 589 690 862 908 17192 261 71 77 83 608 79 93 794 829 18054 60 62 130 93 235 62 366 516 28 39 903 9 19019 122 331 57 87 475 508 36 750 851

20107 65 771 807 931 21102 270 414 43 510 621 42 998 22231 35 373 468 517 20 783 840 23149 81 93 246 404 74 991 218 6 24018 92 115 277 319 514 844 25042 70 459 505 52 726 82 86 26961 94 27053 183 237 55 373 459 547 65 92 720 851 73 951 28039 245 515 753 963 29059 75 323 541 744 843

30099 135 311 546 71 785 803 969 54 31028 64 142 289 341 484 570 672 741 55 32208 39 321 495 503 36 54 96 775 914 70 74 33015 32 121 41 58 231 382 495 643 940 34321 49 415 60 526 610 40 41 839 74 35065 260 67 305 29 48 545 53 651 766 946 36713 99 849 37150 540 60 631 789 807 96 38204 355 400 32 999 868 938 39034 287 377 478 815 71 94 967

40048 120 483 220 71 557 601 33 721 41074 155 218 346 56 92 448 748 96 808 42259 390 561 650 71 742 92 835 993 43182 531 742 44033 70 390 411 67 87 601 11 875 985 45043 193 229 40 678 737 46155 83 216 452 62 660 808 979 47079 97 124 33 336 467 662 967 48031 96 275 311 27 404 90 509 735 66 819 89 49019 205 17 524 997

50073 96 419 39 580 609 839 961 51106 346 59 454 72 74 642 76 52026 194 436 528 893 53135 318 27 462 70 534 61 75 666 93 715 31 50 83 54049 151 234 427 61 505 633 728 926 30 55107 321 506 790 902 56141 248 453 510 27 64 77 648 718 37 55 57113 58 201 13 58 446 539 78 87 619 814 969 58043 224 305 89 429 507 73 643 961 89 59015 26 39 250 555 895

60425 90 603 60 75 875 921 58 61077 242 519 856 62018 172 208 376 661 715 817 47 929 63011 129 212 64 336 406 62 594 746 70 833 933 59 64055 127 53 90 215 651 908 65042 173 77 95 365 525 66472 84 539 79 791 886 67355 486 509 42 782 860 79 68039 110 48 200 566 659 868 69150 69 220 517 885 969

70056 407 33 37 47 523 683 702 91 833 975 71352 689 782 856 929 72178 85 92 268 75 550 656 83 756 813 928 38 73333 212 56 424 607 51 74264 381 641 614 721 55 943 75166 231 427 89 520 61 619 77 860 974 76581 649 57 80 99 767 73 841 87 900 35 77057 368 95 495 771 849 949 87 78039 103 96 439 536 71 733 843 956 71 94 79097 110 429 430 845 959

80302 17 49 454 512 73 693 789 970 81182 265 528 673 74 76 759 86 802 82055 99 359 574 637 59 95 797 914 83121 248 90 346 421 630 75 707 13 45 900 84067 283 405 23 780 85199 469 579 82 604 66 705 79 89 86052 267 74 673 798 911 23 35 97 87025 35 152 72 78 411 750 51 922 88011 25 49 135 200 14 50 52 323 497 566 883 58 900 71 89044 324 443 50 64 827 779 947

90089 216 35 728 81 79 877 81 91044 277 306 437 584 667 908 92065 270 84 484 342 678 83 851 908 93066 141 216 300 426 87 831 905 82 94041 175 346 58 862 83 64 89 901 95121 84 429 99 662 710 802 41 96072 258 79 440 525 827 715 25 845 912 97049 135 315 738 653 78 88 985 98236 451 84 592 680 99220 29 419 562 801 36 705 815 65 71 928

100142 284 99 599 848 68 101150 34 908 424 518 58 72 620 94 857 906 8 102116 306 31 75 537 83 939 103048 64 94 290 336 634 700 884 901 2 104245 486 865 883 105233 65 305 74 486 782 59 918 28 37 75 106121 454 97 532 686 851 107004 119 53 364 68 553 780 842 80 965 108010 102 291 391 95 448 594 944 109135 49 82 233 315 19 422 72 559 825 29 94 807 54 94 906 39 97

110298 30 83 503 17 74 618 58 86 755 111184 200 23 83 337 66 428 63 574 618 86 933 44 54 69 87 112510 96 613 733 823 903 113130 200 11 15 87 540 708 114260 360 448 531 65 855 913 115009 11 225 365 418 506 67 601 13 94 98 870 78 116201 374 556 894 117045 126 67 256 72 365 74 514 645 722 822 900 43 118087 102 201 19 93 301 95 481 518 21 638 618 962 69 119072 147 200 336 478 647 93 805 982

120226 35 421 99 736 74 90 888 907 121153 271 350 435 738 990 122035 96 186 214 772 806 63 123128 279 368 80 407 570 71 88 96 630 99 714 838 61 124053 174 489 90 520 52 766 809 85 125014 39 256 360 487 621 73 85 806 77 126052 273 319 521 127104 326 420 29 93 276 749 58 803 31 48 91 968 128063 124 235 95 571 770 910 39 129110 17 77 271 500 81 966 94

130024 78 297 314 502 755 829 48 82 131133 229 349 612 878 991 132114 22 51 77 257 88 365 671 133005 268 93 405 597 757 852 61 945 134108 505 940 135387 424 79 507 46 837 927 79 136085 125 335 420 620 91 979 137050 102 49 592 789 889 997 138014 102 27 210 98 442 529 608 998 139034 48 163 88 399 410 24 507 43 84 842 984 98

140129 293 307 758 80 889 141037 101 355 686 775 989 142047 86 432 96 572 708 50 832 958 143032 46 210 52 399 473 899 907 144046 217 314 415 533 624 93 778 814 41 937 45 145135 348 411 74 657 700 13 850 74 146370 93 558 78 668 854 60 147085 201 81 311 12 486 648 92 705 828 905 33 148000 45 50 127 221 69 316 58 454 566 764 801 948 149003 133 344 73

150152 60 657 79 151305 46 581 717 883 972 152153 299 408 547 812 56 153013 45 155 202 30 380 491 644 959 92 154084 261 351 518 94 760 818 63 86 155125 40 51 277 93 409 614 156119 597 630 914 157119 209 15 66 456 535 617 832 52 158039 70 166 429 524 33 753 99 863 949 159100 37 49 70 413 688 722

160125 547 647 713 35 94 918 161056 538 407 162001 225 39 328 88 570 89 819 65 163040 116 93 335 527 655 758 861 912 35 73 164113 220 333 550 850 924 165043 45 212 614 73 708 49 57 166151 252 167216 329 51 58 78 465 570 76 624 754 877 168100 308 414 541 744 169278 653 758 90 837 48 977 170166 736 45 913 171151 450 74 86 515 96 859 95 923 172063 498 728 97 962 173143 55 243 55 170 470 577 662 93 174219 361 72 423 750 54 873 175199 238 87 330 725 176088 102 217 314 498 600 72 708 51 177105 96 228 690 178117 223 63 368 423 35 77 681 706 43 179186 253 56 449 618 47 763

180133 289 316 55 493 590 601 765 904 35 181038 181 268 570 639 182060 93 270 300 457 522 38 79 733 86 183377 536 58 707 71 823 25 34 184297 662 731 825 47 185120 270 358 61 439 56 503 682 802 185265 333 64 412 559 80 652 71 899 187100 60 64 329 380 621 61 82 92 719 907 46 53 188080 125 34 555 631 717 965 67 189050 376 457 96 530 31 90 619 846 976

190007 26 125 88 243 84 74 325 815 82 942 191071 81 431 536 53 768 62 814 71 975 83 87 192783 306 24 50 97 463 588 672 803 82 934 86 193450 692 710 194342 507 24 92 624 42 853 94

III ciągnienie
Wygrane po 200 zł

19 102 30 319 497 750 2240 90 93 329 664 3230 300 942 4182 209 491 538 872 972 5016 91 363 6157 285 385 407 526 634 54 833 7437 826 8131 567 624 867 85 9046 54 935

10008 353 562 666 740 932 74 11739 938 95 12274 376 632 13051 288 921 14152 325

Zawsze i wszędzie pamiętaj
że szczęście sprzyja kolekturze
KAFTALA KATOWICE Dyrekcyjna 2
CHORZÓW I, Wolności 26 BIELSKO, Wzgórze 21

514 76 620 852 66 973 54155 732 55071 419 697 907 56193 231 325 49 424 532 810 57237 311 656 741 811 58094 672 703 828 925 59182 684 736 37 67

60085 523 67 733 61144 82 233 610 845 975 62088 146 492 646 87 807 9 63030 654 753 922 64585 673 721 53 65165 216 383 803 66289 402 512 610 784 67192 611 68166 288 542 789 835 69221 447

70236 513 787 858 71192 45 825 72082 119 205 354 58 502 30 78 970 97 99 73027 46 671 858 931 32 41 74213 638 780 851 75451 550 694 76056 71 204 22 639 852 991 77112 417 525 685 801 900 78130 568 896 79055 389 969

80085 121 296 402 587 689 771 82 81111 104 629 964 82017 361 752 883 83109 236 438 78 653 751 828 902 84217 483 545 916 49 85118 39 376 659 93 765 891 955 99 86296 87129 65 707 88066 476 706 819 77 909 89153 232 375 560 793 956

90841 979 91232 456 67 662 752 880 907 92411 76 642 972 73170 274 602 843 960 94075 145 273 331 467 99 530 714 95122 236 337 402 6 725 870 96078 322 25 507 9 60 670 744 89 97318 457 94 757 963 98011 277 312 414 696 99008 67 512 665

100001 20 151 608 708 850 101067 321 438 72 864 65 102049 227 762 103132 81 215 73 434 575 104138 48 265 364 764 940 105077 120 255 353 476 105058 133 310 97 760 883 107054 107 240 22 400 53 74 81 730 108553 803 109165 81 309 33 482 825

110321 430 557 878 111099 189 292 593 846 113478 551 685 87 782 958 114007 335 614 761 820 900 115095 750 115079 86 161 87 329 89 355 718 34 75 920 117025 107 76 428 729 118183 597 870 958 119257 80 813

120231 80 317 419 121172 241 83 440 534 744 122409 91 508 603 983 123058 105 265 98 830 47 124076 358 63 562 947 943 94 125007 68 464 86 707 48 926 28 73 126230 374 768 127014 50 205 436 98 757 128580 821 129018 145 300 577 83 619 921

130047 145 520 691 131046 84 680 43 959 132014 188 323 593 661 933 133615 134088 357 60 555 419 135215 42 402 136035 204 385 509 656 854 137265 503 805 29 138053 139131 784

140231 348 402 525 840 141400 576 91 142450 687 781 927 143193 325 680 776 144073 275 641 815 918 63 145207 71 457 535 775 812 147076 434 585 602 21 147754 897 148587 642 713 884 943 149106 229 316 744

150006 76 151061 123 778 840 152320 44 153126 344 481 545 786 867 154299 693 724 960 155197 211 574 155164 397 797 157548 955 158537 84 611 704 73 988 159078 211 633

160041 195 478 634 828 161021 24 162520 964 85 163491 637 751 164265 934 165021 215 794 828 74 165163 81 330 589 641 167047 247 78 395 657 715 971 168231 621 949 169272 467 757

170521 171321 445 636 172228 534 939 71 173150 327 82 555 80 690 720 841 174213 348 586 90 175717 177630 845 177249 462 70 619 749 178373 179249 383 477 758

180001 76 181 495 702 87 181011 44 285 182071 571 610 183000 68 169 240 99 434 47 61 75 606 824 184356 474 79 580 729 185019 232 397 480 645 701 185117 378 473 668 71 872 187250 87 481 537 188011 169 259 309 484 535 189095 269 998

190250 785 907 191018 204 421 521 944 192024 128 828 924 193326 64 194246 57 348 550 696 799

IV ciągnienie
GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana 20.000 zł padła na Nr 105213.

Zł 50.000 na Nr 169695.

Zł 30.000 na Nr 82391.

Zł 10.000 na Nr 96035.

840 939 13571 14042 53 534 15063 349 445 513 16374 585 676 17166 526 676 753 932 76 18084 263 662 19168 297 353 556 61 673 719

20159 247 584 633 76 929 21141 66 361 604 12 788 22016 471 89 736 23141 72 330 47 24023 323 654831 914 25327 26522 62 90 27792 28079 99 140 495 29103 617 731

30030 68 85 440 31617 322212 397 3313 65 34146 35350 605 19 968 35077 145 623 723 837 37442 38019 99 474 736 37763

40296 332 899 41728 946 90 43162 478 695 813 44148 60 45156 238 91 326 450 517 813 46536 775 904 47029 196 384 731 859 48522 49144 275 382 557 800

50186 398 577 701 41 54 802 51759 917 52071 387 605 770 905 53224 350 603 5411 201 328 428 781 873 55297 933 89 5520 629 98 57051 245 500 10 743 910 57 5805 511 59769 980

60246 61 61007 330 638 62081 325 316 488 921 53 63422 506 725 91 800 52 6410 551 668 720 65104 226 395 492 544 634 724 997 66057 121 209 323 537 67507 785 859 68230 53 697 642 757 69190 259 394 411 853

70226 43 307 501 71164 74 718 889 72012 12 201 414 73525 49 74099 201 609 703 75173 253 474 681 75035 104 77078 144 281 330 456 78355 499 79204 905

80047 790 99 81356 408 537 789 82072 614 931 83025 267 552 704 890 978 84251 353 475 85574 727 49 85439 576 89 631 87012 78 85 318 45 52 400 712 88219 72 616 98 793 89320 72 536 691 735 815 54

90195 820 35 91181 229 881 92870 93117 212 14 607 63 93 94051 124 222 23 40 70 457 693 754 966 95372 77 572 820 918 96343 489 95 548 901 97417 521 760 74 875 98187 359 743 859 962 99209 98 584 625

100133 93 457 101379 102269 518 811 926 103078 192 326 72 415 104071 337 451 705 105035 235 445 704 854 105258 107033 261 62 398 479 610 108918 109051 391 614 761

110036 140 306 538 111158 96 230 536 664 808 112212 48 431 534 745 113018 110 59 449 831 73 903 114167 259 115118 675 116405 527 685 702 821 964 117390 405 860 118139 727 853 932 119008 130 204 430 84 627 771 819

120065 374 589 805 121030 334 443 560 877 995 122383 655 92 124443 844 93 125114 200 310 24 610 74 769 817 126002 398 654 937 127019 469 85 655 983 128239 331 129003 157 86 90 265 511 974

130133 521 31207 422 946 132022 61 63 392 773 84 915 70 133227 387 564 730 134102 32 202 554 729 897 135170 561 772 856 954 88 136360 137235 413 926 138774 898 139053 402 573 616 899 943

14001 27 771 924 141321 500 58 142072 536 45 696 143365 475 91 505 52 61 676 790 813 55 144104 37 537 145315 44 519 703 146025 232 359 649 760 62 147027 234 495 629 839 148139 344 685 929 149080 130 289 382 692 927

150113 222 655 892 959 151809 42 152261 644 769 153835 920 154153 77 817 992 155340 937 157115 211 36 515 612 158156 239 64 577 837 159268 489 801

160756 162125 252 78 831 163230 55 304 544 164316 165276 83 553 167103 21 276 761 167074 418 29 35 677 168190 436 575 169148 63 329 614 65 920

170757 873 171126 235 371 483 856 172005 457 753 173743 943 144167 585 820 36 175259 766 962 176432 707 99 956 67 177146 255 59 178457 553 74 179070 657

180012 48 222 59 341 474 762 828 54 989 181208 515 34 82 696 182085 671 912 39 80 183035 116 431 944 184169 81 271 458 790 983 185069 683 980 186140 508 35 703 187310 477 622 923 188116 351 402 76 806 916 189791 813 946

190093 141 326 475 687 707 964 65 191555 192812 902 193075 98 322 417 868 975 85 194158 334 64 528 879 970

HUMOR

NASZE DZIECI.

— Tatusiu, chcę ci powiedzieć że masz naprawdę szczęście...

— Dlaczego?

— Bo nie potrzebujesz mi w tym roku kupować książek szkolnych. Zostałem w tej samej klasie.

ZAKŁAD.

Ona: — Dobrze, więc załóżmy się.

On: — O co?

Ona: — Jeżeli wygram zakład, kupisz mi nową sukienkę.

On: — A jeżeli przegrasz?

Ona: — Wtedy kupisz mi tylko kapelusz.

W KNAJPIE.

— Słyszałeś? Wybiła północ. Jest to g dzina duchów.

— Tak, tak! Mój duch domowy czeka już na mnie.

W SĄDZIE.

Po przemówieniu prokuratora sędzia udziela głosu oskarżonemu, który jednak nadal siedzi.

— Oskarżony — mówi sędzia — niech pan wstanie, siedzenie przyjdzie później.

Bogactwo daje LOS
z szczęśliwej kolektury
Eug. KORZUSZARZA
KATOWICE, ul. DYREKCYJNA 10.
ODDZIAŁY: MYSŁOWICE, MIKOŁÓW, SIEMIANOWICE, RYBNIK

Zł 5.000 na N-ry: 38918 89058 102500 118688

Zł 2.000 na N-ry: 5524 25218 27571 37062 42234 52158 76946 83793 88229 102427 104948 106815 113593 121401 128833 137835 155175 178421 175395 177237 178960 186848 80036.

Zł 1.000 na N-ry: 11807 14226 22330 27228 30629 35616 37650 41075 49861 49892 55929 63006 72052 87734 97550 100905 125221 136670 146977 149037 175726 175765 179458 182153 193537.

Wygrane po 200 zł

228 389 412 542 93 303 31 1207 648 2300 546 685 782 963 79 3158 91 421 67 911 9009 443 503 5114 462 81 592 885 6008 26 504 19 44 883 7115 227 414 35 660 64 85 88 706 53 972 8095 700 19 47 811 9618

492 856 15084 412 562 16619 965 17280 735 857 18534 740 985 19003 96 530 72 714 20 92

20037 195 239 556 21238 530 22477 533 959 24234 331 416 54 685 955 25024 527 601 22 826 26021 152 223 403 651 881 27134 93 590 692 28193 295 305 84 756 820 29274 525 46

30530 31012 85 455 615 861 85 32104 51 375 792 33070 34959 35088 732 903 48 36219 70 333 436 37233 394 422 90 538 38491 716 40 39268

40122 530 812 599 41421 585 42223 772 995 43047 231 97 333 989 44348 639 94 810 921 45292 437 516 46943 45 47122 403 17 512 45 654 719 859 82 48013 182 96 225 430 654 89 747 49118 375 81 451 505 36

50024 479 84 525 29 620 852 51043 561

Jim, nie daj się!

Powieść
Adama Nasielskiego

52)

— Powieść moja, jak widzisz, będzie ekscentryczna i jak na stosunki amerykańskie, niezwykła — gdyż nie będzie w niej happy endu. Nic zresztą dziwnego, skoro amant bohaterski nazywa się James Don... chciałem powiedzieć James Patałach. Pomimo swego nędznego nazwiska mój bohater przeżyje w tej powieści szereg wręcz niesamowitych przygód ze wszystkimi akcesoriami powieści, sensacyjnej z dobrego domu. Wpakujemy pościg, porwanie, z tuzin rewolwerów, i wiele innych efektów, które tak smakują mniej wybrednemu czytelnikowi...

Jim wstał, nie spojrzał nawet w stronę przyjaciela i przeszedł się kilkakrotnie po pokoju. Wreszcie zatrzymał się:

— Jestem zdania, Bing — chcesz opisać naszą czy też moją przygodę. Nie mam nic przeciwko temu...

— Spróbuj mieć...

— Jeżeliby wziąć na ambit mógłbym kazać Fredowi zdemolować ci nieco zdrowie. Możesz być pewny, że onby usłuchał, choć potem przespacerowałby się na dwuletnią wizytę do Sin-Sing. Nie rozumiem jednak twojej aluzji do miss Chambers.

Bing Cross wstał również. Spojrzał przyjacielowi prosto w twarz.

— Słuchaj, młody, naiwny człecze. Wiesz, że ja nie lubię fochów i ceregieli. Kochasz Irenę? Odpowiedz tylko na pytanie, bo nie urodził się jeszcze filozof, któryby objaśnił, na czym polega choroba miłości. A zatem: kochasz Irenę Chambers?

— Tak — przyznał Jim.

— Więc na co czekasz? Tu stoi aparat telefoniczny.

— Doprawdy! Myślałem że to kulomiot — zaczął ekscentryk, ale wnet spoważniał. — Więc jak ty mi radzisz?

— Zadzwonić i wziąć ślub.

— Przez telefon?

— Nie — przez dziurkę od klucza, — odciął się Bing i zakończył, już bez kpin. — Przede wszystkim dżentelmen nie powinien tak zakończyć przygody. Od dwóch dni nie dajesz o sobie znaku życia, biedaczka miss Chambers martwi się i przypuszcza może, że twoje nerwy nie wytrzymały napięcia przeżytej przeszkody — i że zwariowałeś troszeczkę. Bo cóż ma myśleć?

— Skąd taka hypoteza! Że ja.. zwariowałem.

— My, powieściopisarze sensacyjni, wiemy na pewno takie rzeczy, o których nie śniło się komornikomi. Podnieś słuchawkę i zadzwoń do Ireny. Rozumiesz!

— Kiedy — Jim żachnął się bezradnie. — Ja się... wstydzę.

— Boże! I ja chciałem takiego głupca uczynić bohaterem mojej książki. Nie nadajesz się nawet na statystę...

— Czekaj! — zerwał się Jim i nacisnął guzik dzwonka. Fred stanął w drzwiach.

— Rolls Royce i podwójna benzyna — zadysponował jego pan. — Jedziemy.

— Dokąd, captain?

— Nie twoja rzecz, Fred. Ale jeżeli w ciągu piętnastu minut nie zatrzymasz auta przed Navy Yardem...

Bing Cross nie wytrzymał i zaniósł się głośnym śmiechem. Śmiał się jeszcze po kwadransie, gdy Jim Dongan zapukał energicznie do drzwi znanego pokoju i wszedł odrazu.

— Pas — zarumieniła się kapitan Irena.

— Ja. Aresztuję panią i nie chcę słyszeć o żadnych usprawiedliwieniach. Mam obowiązek uprzedzić panią, że cokolwiek pani powie od tej chwili może być użyte jako dowód przeciwko pani. Fred będzie nam gotował obiady i wyruszymy jeszcze dziś. Mój jacht jest gotów do drogi.

W oczach Ireny ukazał się radosny błysk.

— O co jesteś oskarżona?

— O grabież serca uczciwego człowieka, o tłumienie instynktów kobiecych uroczej dziewczyny i o nadludzką piękność.

— Ależ, Jim...

— Więcej nie mogę powiedzieć, bo zagarnął ją w swe szerokie ramiona i przywarł wargami do jej ust. W takiej pozycji trudno jest mówić...

KONIEC.

Z aparatem fotograficznym na demonstrantów

Nie dawno zamieściliśmy artykuł, opisujący różne środki „humanitarne", przy pomocy których występuje policja przeciw demonstrantom ulicznym.

Szczytem jednak „humanitaryzmu" jest środek, którego użyła w tych dniach policja duńska przeciw demonstrantom w mieście Horsens. Oto naprzeciw demonstrantom wyszli policjanci bez pałek gumowych, w ogóle bez broni a zato każdy z nich był zaopatrzony w aparat fotograficzny.

Skutek był nadzwyczajny. Demonstranci od razu rozpierzchli się, nie chcąc, by ich obecność na ulicy utrwalono na taśmie filmowej, któraby później na procesie stała się wymownym dowodem obciążającym.

Słoń z zegarkiem

Słonie są mądre i inteligentne, a poza tym odróżniają wcale dobrze bieg czasu. To, co się jednak wydarzyło w Irawadii, w Burmie, należy do rzędu zjawisk wyjątkowych. Słoń Ramja, ceniony bardzo przez swych właścicieli, pracował długo na fermie leśnej jako siła pociągowa. Zestarzał się jednak z czasem i osłabł, tak iż coraz częściej ujawniał chęć otrzymania dłuższego odpoczynku po pracy. Ponieważ przerwę w pracy oznajmiał odgłos gongu, przeto Ramja, gdy tylko poczuł się zmęczony, wychodził z szeregu, chwytał trąbą jakąś gałąź i uderzał nią kilka razy w gong. Skutek był ten, że i pozostałe słonie rzucały na dźwięk gongu swoją pracę.

W odwiedzinach u córki Traugutta

Pani Anna z Trauguttów Korwin-Juszkiewiczowa mieszka na Żoliborzu przy synu i cieszy się względnie dobrym zdrowiem mimo swoich lat 85.

Przyjęta serdecznie, zatrzymuję się zaraz u progu wzruszona, nie mogąc wydobyć słów okolicznościowych ze ściśniętego gardła.

Widzę przed sobą postać małej wątłej staruszki o twarzy tak dobrze mi znanej z portretów Traugutta.

Pani Juszkiewiczowa na zwróconą przeze mnie uwagę na to wielkie podobieństwo córki do ojca odpowiada, iż wie o tym dobrze i że z żalem spostrzega, iż jej lata osiemdziesiąte piąte wpłynęły raczej na pewien zanik tego podobieństwa.

Swoją szczupłą i drobną postać również otrzymała po ojcu, a syn jej średni, — niestety dziś już nieżyjący — wrodził się przez matkę w swego wielkiego Dziadka.

W rozmowie o najbliższych uroczystościach 75-lecia, którą p. Juszkiewiczowa bardzo się interesuje, poruszam sprawę cmentarzyka powstańczego na Powązkach. Miejsce honorowe na tym cmentarzyku wśród grobów weteranskich przeznaczone było przecież przede wszystkim dla szczątków Traugutta. Rozeszła się bowiem przed dwoma laty wiadomość, że przy rozbieraniu jednego z fortów (na terenie dzisiejszego wiaduktu żoliborskiego) znaleziono 5 szkieletów, w których można się było domyślać, że są to szczątki Traugutta i jego towarzyszy.

— Niestety — objaśnia mnie pani Juszkiewiczowa — ta słaba nadzieja, że kości Traugutta zostały znalezione, rozwiała się, gdyż po zbadaniu przez specjalną komisję okazało się, że wymiary ich nie odpowiadają wymiarom średniego wzrostu Traugutta. Jedyną możliwością, że są to szczątki tych, którzy razem z Trauguttem na szubienicy zginęli, jest ta, że wśród nich znajdują się kości wymiarów, odpowiadających wybitnie rosłej postaci Jeziorańskiego. Nie jest też pewne czy pięciu straconych na szubienicy, było pochowanych w jednym dole, czy też, jak niektórzy twierdzą, każdy osobno.

Gwarzymy tak na ten smutny temat dłuższą chwilę.

Wracamy do wspomnień o Wielkim Ojcu p. Juszkiewiczowej. Wiem już o tym, że najbliższa rodzina Traugutta nie była obecna w Warszawie podczas jego stracenia.

Żona wszczęła usilne starania o wyjazd do Warszawy, o zmianę wyroku — wszystko to jednak rozbiło się o twardy, niewzruszony mur okrucieństwa satrapów.

Gdy wiadomość o straceniu Traugutta dotarła do rodziny, odbiła się fatalnie na zdrowiu żony, która tak bardzo ciężko zachorowała, że lekarze nie rokowali wyzdrowienia. Choroba ta jednak uratowała dzieci przed wyrokiem władz moskiewskich, gdyż miano je zabrać i ulokować celem zrusyfikowania w internacie moskiewskiego instytutu. Urzędnik, który przyjechał zbadać tę sprawę na miejscu, widząc matkę poważnie chorą, odłożył sprawę zabrania dzieci i jakoś zapomniano o tym później.

To wszystko pani Juszkiewiczowa wie tylko z opowiadania starszych, gdyż sama była dziewięcioletnią dziewczynką, gdy ojciec jej Wielką Sprawę ujmował w swe ręce.

Ponieważ była niezwykle żywa i trzepocąca wszystko, co wiedziała, mogła być niebezpiecznym świadkiem konspiracyjnych rozmów osób starszych. Ukrywano więc przed nią w domu wszystko, na co wróg miał ze wszystkich stron oczy i uszy otwarte.

Ostatni raz pożegnała ojca pogodnie bez żadnych złych podejrzeń. Traugutt powiedział wtedy rodzinie, że wyjeżdża do siostry. Z tej podróży jednak nie wrócił, a przed małą jego córką długo ukrywano tragiczny koniec ojca.

Chylę jeszcze raz głowę do drżących dłoni pani Juszkiewiczowej i proszę o przyjęcie dzieci szkolnych, które tu pragną przynieść kwiaty w dniu tej wspólnej drogiej rocznicy.

Uzyskuję natychmiast zgodę p. Juszkiewiczowej, która zdaje sobie dobrze sprawę, że jej postać z twarzą niezapomnianego Ojca będzie więcej dziatwie mówiła o dziejach 1863 r. i upamiętni im imię dyktatora lepiej i mocniej niż drukowane słowa.

Janina Dunin-Wąsowiczowa.
(„Kurier Poranny".)

Znaczek pocztowy za 10.000 zł

Na odbytej w tych dniach w Londynie licytacji sprzedany został m. in. jeden znaczek pocztowy Togo, pochodzący z 1915 roku, a przedstawiający wartość nominalną 2 marek niemieckich za piękną sumę 380 funtów szterlingów, a więc przeszło 9.900 złotych. Znaczków takich jest w ogóle 6 w posiadaniu różnych kolekcjonerów, przy czym dwa z pośród nich znajdują się w kolekcji zmarłego króla angielskiego, Jerzego V. — Sprzedany znaczek pocztowy Togo stanowił część kolekcji bogatego bankiera londyńskiego M. J. Blaira, który za całą kolekcję uzyskał na licytacji ogromną sumę 17.750 funtów szterlingów, co odpowiada w przeliczeniu z górą 460.000 zł.

„Tutaj będzie rozgrywana walka o przeznaczenie niemieckie"

Znamienne wynurzenia „Ostdeutsche Morgenpost"

„Los narodu rozstrzygnie się na granicy" — cytuje w jednym z ostatnich numerów „Ostdeutsche Morgenpost" słowa któregoś z dostojników narodowego socjalizmu. Pokój wersalski — pisze wspomniany dziennik — wyrwał państwu macierzystemu miliony Niemców, którzy zostali wcieleni do obcych państw, jako mniejszości narodowe. Stąd dla niemieckich granic jest znamiennym, zwłaszcza na wschodzie, że prawie wszędzie przed granicą niemiecką biegnie węższy lub szerszy pas skolonizowany przez Niemców. To prowadzi często do błędnego mniemania że na naszej granicy niema walki narodowościowej, gdyż z tej i tamtej strony granicy mieszkają w przewadze (?!) Niemcy. Tego rodzaju przekonanie jest nietylko fałszywe, lecz co więcej — niebezpieczne. Nie trzeba bowiem zapominać o tym, że

NIEMCZYZNA, BĘDĄCA W OBCYCH PAŃSTWACH PORPOCZTĄ,

podlega systematycznemu naciskowi ze strony większości państwowych.

Odnosi się to zarówno do Polski, jak i do Czechosłowacji, przy czym w ostatnim z tych państw walkę przeciwko niemczyźnie prowadzi się ze szczególną zawziętością i przy zastosowaniu barbarzyńskich metod; również i w Polsce mimo paktu o nieagresji celem narodowo-politycznej walki jest pełna likwidacja niemczyzny (?!) W walce też nie można Niemców zagranicznych pozostawić samym sobie. Każdy Niemiec, który znużony walką rezygnuje ze swej przynależności do niemczyzny, stanowi stratę dla całego narodu niemieckiego i

ZBLIŻA O KROK NIEPRZYJAZNĄ SŁOWIAŃSZCZYZNĘ DO NIEMIECKICH GRANIC PAŃSTWOWYCH.

Jest to tym niebezpieczniejsze, że zarówno Polacy, jak i Czesi mają przewagę biologiczną dzięki większemu przyrostowi naturalnemu. Tak np. roczny przyrost — pisze „Ostdeutsche Morgenpost" — w woj. poznańskim jest 2,1 razy większy, niż w regencji wrocławskiej, a 3,7 razy większy niż w lignickiej. Gęstość zaludnienia na Górnym Śląsku wynosi 307 ludzi na 1 km², na czeskim Śląsku 166, a na niemieckim 139, a w niektórych okręgach cyfra ta spada do 61 i 52 na 1 km². Na 100 ludzi na Dolnym Śląsku było w 1933 r. 32,4 osób poniżej 20 roku życia, w Polsce zaś ponad 40.

Te cyfry ilustrują cały ciężar biologicznej walki narodowej. W tej walce każda pozycja ma swoje znaczenie. Dodać należy, że

STANOWIĄCY NIEJAKO PRZEDPOLE NIEMCY ZAGRANICZNI POSIADAJĄ SILNE OPARCIE W RZESZY POD WZGLĘDEM POLITYCZNYM, KULTURALNYM I GOSPODARCZYM.

Pod względem politycznym niewiele można sobie życzyć, gdyż blask swastyki i III. Rzeszy pociąga za sobą niesłychane wzmożenie świadomości narodowej również wśród Niemców zagranicą. Mniej szczęśliwie przedstawiają się stosunki na niemieckim wschodzie pod względem kulturalnym i gospodarczym. W przeszłości przeniesienie na wschodnie rubieże było karą. Należy z tym skończyć; nie najgorsze ale najlepsze i najzdolniejsze jednostki winny iść na granicę, gdyż

TUTAJ BĘDZIE ROZGRYWANA WALKA O PRZEZNACZENIE NIEMIECKIE.

Pismo niemieckie zwraca uwagę, że Czesi nad granicą budują szkoły — pałace i prowadzą usilną akcję na innych odcinkach. Ażeby na granicy niemieckiej przeprowadzić należytą akcję

POTRZEBA PIENIĘDZY, GDYŻ INACZEJ ROBOTA WŚRÓD MAS NIE PÓJDZIE.

A chodzi tu o przeznaczenie narodu niemieckiego i jego przyszłość — kończy „Ostdeutsche Morgenpost".

Jak wiadomo z notatki zamieszczonej kilka dni temu na łamach „Polski Zachodniej" postulaty te są w pełni realizacji: tworzy się chłopski wał na granicy polsko-niemieckiej.

Przeciw „całujęrączkowaniu"

Prasa jugosłowiańska rozpisuje się z humorem o oryginalnym związku, który utworzono w Banjalukce w Bośni, a który za cel postawił sobie zwalczanie całowania kobiet w rękę, bo to jest niehygienicznie, a wreszcie całowanie kobiet w rękę uważa się tam również za poniżanie jej godności.

Zwyczaj całowania kobiet w rękę rozpowszechnił się na całym świecie, przenikając do wszystkich warstw społecznych. N. p. w Polsce zwyczaj „całułęrączkowania" przenika w sfery robotnicze i chłopskie zwłaszcza na zabawach. Wygląda to śmiesznie, ale cóż począć, jeżeli zwyczaj ten pochlebia kobiecie.

W Polsce było by potrzebne podjęcie walki z inną jeszcze „plagą", mianowicie z zachowanym tu i ówdzie zwyczajem całowania w rękę mężczyzn. Chłopi n. p. w niektórych okolicach Polski dotychczas jeszcze całują w rękę „pana dziedzica" itd. Czynią to tak mężczyźni jak i kobiety.

Koniecznie trzeba skończyć z tym zabytkiem średniowiecza, bo poniża on godność człowieka i ośmiesza nas za granicą.

Zdjęcie przedstawia fragment z uroczystego pożegnania Szefa O. Z. N. gen. Stanisława Skwarczyńskiego dotychczasowego dowódcy Dywizji Piechoty Legionowej w Wilnie, przez władze, wojsko, duchowieństwo i społeczeństwo m. Wilna oraz województwa wileńskiego. Reprodukujemy moment z przemówienia pożegnalnego p. generała Skwarczyńskiego.

Żebracy domagają się zalegalizowania ich Związku

Niezwykłe podanie wpłynęło do starostwa grodzkiego w Łodzi. Mianowicie Abram Studekowski w imieniu żebraków chodzących po jałmużnie prosi, aby starostwo zorganizowało związek żebraków, którzy przyrzekną, że nie będą żebrać. Do związku tego „wszyscy bogaci ludzie wpłacaliby datki, które zarząd związku będzie następnie dzielił pomiędzy członków związku, do którego będzie mógł należeć tylko prawdziwy żebrak."

Zagadkowe wyznanie umysłowo-chorej na łożu śmierci

Życie młodego małżeństwa Fache płynęło spokojnie w jednym z małych miasteczek Prowancji. On pracował jako robotnik, ona dobra żona i gospodyni, zajmowała się domem i małą córeczką. Jakkolwiek pani Fache była bardzo ładną niewiastą, nigdy najmniejsza plotka nie była łączona z jej nazwiskiem.

Harmonię tego pożycia zburzyło nieszczęście — choroba żony. Neurastenia, początki choroby umysłowej — orzekł doktór. Trzeba było wysłać panią Fache na obserwację do zakładu dla umysłowo chorych. Mimo jednak wszelkich wysiłków medycyny, w początkach ubiegłego roku, pani Fache umarła. Na parę chwili przed zgonem wyznała mężowi.

„Nikt nie wie dla czego umieram. Teraz w godzinę mojej śmierci chcę ci powiedzieć, co mnie zabija. Znasz Meynaut'a? — Był moim kochankiem przez długie lata. — Kochałam go, nasza córka nie jest twoją, lecz jego. I on mnie otruł."

Fache znał Meynaut'a i wiedział o sympatii, jaką ten żywił dla jego żony, ale nigdy nie zwrócił na to większej uwagi. Teraz cała jego myśl krążyła koło jednego: czy to, co usłyszał od umierającej żony, jest prawdą, czy też obłęd podyktował jej te słowa?

Chcąc się upewnić co do możliwości otrucia, prosił policję o zrobienie sekcji, ale nikt nie chciał go wysłuchać.

W pół roku po śmierci żony, Fache spotkawszy Meynaut'a, strzelił doń, raniąc go trzykrotnie.

Cudem tylko Meynaut uniknął śmierci. Obecnie toczy się śledztwo, które zapewne wyjaśni mroki tajemnicy.

Umarł w 125 roku życia w dniu swoich urodzin

W nieprawdopodobnym późnym wieku, gdyż w 125-m roku życia, zmarł w dniu swoich urodzin we wsi Dolaz w Jugosławii wieśniak nazwiskiem Sawo Maliszić. Przez całe życie nie pił on ani razu alkoholu, natomiast był nałogowym palaczem fajki. Był on do tego stopnia zdrowy i rzeźki, że do końca życia pracował na roli, a nawet potrafił wykonywać ciężkie prace, jak np. rąbanie drzewa. Krążyło o nim w okolicy wiele piosenek i anegdot.

237) (Ciąg dalszy).

— A! Jondrette - Thenardierze, podły hultaju! Niech to będzie dla ciebie nauka, tandeciarzu sekretów, kramarzu tajemnic, szperaczu w ciemnościach, nędzniku! Bierz jeszcze te tysiąc franków i wychodź stąd! Waterloo cię osłania.

— Waterloo! — mruczał Thenardier, kładąc pieniądze do kieszeni.

— Tak, morderco! Ocaliłeś tam życie pułkownikowi.

— Generałowi — rzekł Thenardier, podnosząc głowę.

— Pułownikowi — odparł z gniewem Mariusz. — Nie dałbym ci szelaga za generała! I przychodzisz tu popełniać takie podłości. Powiadam ci, żeś się dopuścił wszelkich nikczemności. Precz! Wynoś się! Bądź tylko szczęśliwy — więcej nie żądam. A, potworze! Masz jeszcze trzy tysiące franków. Bierz je, jutro pojedziesz do Ameryki z córką, bo twoja żona umarła, obmierzły kłamco. Będę pilnował twego odjazdu! A w ten dzień, rozbójniku, wyliczę ci jeszcze dwadzieścia tysięcy franków. Idź powiesić się gdzieindziej!

— Panie baronie — odpowiedział Thenardier, kłaniając się do ziemi — dozgonna wdzięczność!

I Thenardier wyszedł, nic nie pojmując, zdumiony i zachwycony słodkim ciężarem worków ze złotem i piorunami, ciskającemi na jego głowę bilety bankowe.

Był rażony piorunem, ale bardzo zadowolony, i nie życzyłby sobie ochrony od takiego pioruna.

Skończmy zaraz z tym człowiekiem. We dwa dni po wypadkach, które opowiadamy w tej chwili, za staraniem Mariusza odjechał do Ameryki pod fałszywem nazwiskiem, z córką Azelmą, mając weksel na New Jork na dwadzieścia tysięcy franków. Moralna nędza Thenardiera była nieuleczalna; w Ameryce pozostał tem, czem był w Europie. Nieraz w zetknięciu ze złym człowiekiem psuje się uczynek najlepszy i w zły zamienia. Z pieniędzmi Marjusza Thenardier został handlarzem murzynów.

Gdy wyszedł Thenardier, Mariusz pobiegł do ogrodu, w którym przechadzała się jeszcze Cozeta.

— Cozeto! Cozeto! — wołał. — Chodź! Chodź prędko! Baskijczyk, zawołał dorożkę! Cozeto, chodź. A mój Boże! To on ocalił mi życie! Nie traćmy ani chwili! Włóż szal.

Cozeta pomyślała, że zwariował, ale go posłuchała.

Nie mógł oddychać i przyciskał rękę do serca, by stłumić jego bicia. To przechadzał się wielkim krokiem, to całował Cozetę: — Ach! Cozeto, jestem nieszczęśliwy! — mówił.

Mariusz tracił głowę. Zaczynał dostrzegać w Janie Valjean jakąś wynios łą i posępną postać. Ukazała mu się niesłychana cnota, wzniosła i cicha, ogromna i pokorna. Cud ten olśniewał Mariusza. Nie wiedział dobrze, co widział, czuł tylko, że było to wielkie.

Po chwili dorożka stanęła przed bramą.

Mariusz wsadził Cozetę i sam wskoczył.

— Dorożkarzu, jedź ne ulicę l'Homme Arme, numer 7.

Dorożka ruszyła z miejsca.

— A! Co za szczęście! — rzekła Cozeta. — Na ulicę l'Homme Arme. Nie śmiałam ci już mówić o tem. Zobaczymy więc Jana Valjean.

— Twego ojca! Cozeto, twego ojca bardziej niż kiedykolwiek! Cozeto, teraz się domyślam. Mówiłaś, żeś nigdy nie odebrała listu, który ci posłałem przez Gavrocha. Widać wpadł w jego ręce. Cozeto, poszedł na barykadę, aby mnie ocalić. A że musi być aniołem, więc mimochodem ocalał drucich, ocalił Javerta. Wydobył mię z tej przepaści i dał tobie. Niósł mię na plecach w tym strasznym kanale. A! Jestem potwornym niewdzięcznikiem. Cozeto, był twoją opatrznością, potem został moją. Wyobraź sobie, że była tam okropna topiel, w której można było sto razy zginąć, utonąć w błocie. Cozeto, on przeniósł mię przez tę topiel. Byłem omdlały, nic nie wiedziałem, nic nie słyszałem nie mogłem nic wiedzieć o własnej przygodzie. Zabierzemy go do siebie chce czy nie chce, nie rozstanie się już z nami. Byle tylko był w domu! Byleśmy go zastali! Do końca życia czcić go będę jak własnego ojca. Tak, niezawodnie się tak stało. Jemu oddał list Gavroche. Wszystko się wyjaśnia. Rozumiesz?

Cozeta nie rozumiała ani słowa.

— Masz słuszność — rzekła.

Tymczasem powóz się toczył.

Noc, poza którą dzień wstaje

Usłyszawszy pukanie do drzwi, Jan Valjean się obrócił.

— Proszę wejść — rzekł słabym głosem.

Drzwi się otwarły i ukazali się Cozeta i Mariusz.

Cozeta rzuciła się do pokoju.

Mariusz pozostał u progu, oparłszy się o futrynę.

— Cozeta — rzekł Jan Valjean i wyprostował się na krześle, wyciągnąwszy drżące ręce, zdumiony, trupiej bladości, z niezmierną radością w oczach.

Cozeta, dusząc się ze wzruszenia, padła na piersi Jana Valjean.

— Ojcze! — zawołała.

Jan Valjean, zmieszany, wstrząśnięty, wybąkał:

— Cozeta! To ona! To pani! To ty! Mój Boże!

I przyciskając ją do serca, zawołał:

— To ty! Jesteś tutaj! Więc mi przebaczasz!

Mariusz, spuszczając powieki, by z nich łzy nie płynęły, postąpił krok naprzód i wyszeptał ściskając konwulsyjnie usta żeby powstrzymać łkanie:

— Ojcze mój!

— I pan także, i pan mi przebacza — rzekł Jan Valjean.

Mariusz nie mógł znaleźć słów. Jan Valjean dodał:

— Dziękuję.

Cozeta zerwała z siebie szal i rzuciła kapelusz na łóżko.

— To mi zawadza — rzekła.

I siadając na kolanach starca, wdzięcznie odgarnęła jego białe włosy i pocałowała go w czoło.

Jan Valjean nie opierał się, odurzony radością.

Cozeta, która ledwie coś pojmowała z tego, co zaszło, podwoiła pieszczoty, jakby chciała zapłacić dług Mariusza.

Jan Valjean wyszeptał:

— Jaki jestem głupi. Sądziłem, że już jej nie zobaczę. Wyobraź sobie, panie Pontmercy, że w chwili, gdyście weszli, powiedziałem sobie: już wszystko skończone. Oto jej sukienka, jestem nędzny człowiek, już nie zobaczę Cozety, mówiłem w chwili właśnie, gdyście wchodzili na schody. Czyż to nie głupota? Tacy to my śmieszni. Zapominamy, że jest Pan Bóg. Pan Bóg mówi: — Wyobrażasz sobie, że cię opuszczę, głuptasiu? Nie, nie, tak nie będzie. — Biedny poczciwiec potrzebuje anioła. I anioł przychodzi. I widzi swoją Cozetę. I widzi swoją małą Cozetę! Ach! Byłem bardzo nieszczęśliwy.

Przez chwilę nie mógł mówić, potem ciągnął dalej:

— W istocie bardzo potrzebowałem widzieć Cozetę, choć czasami. Serce tak że potrzebny jest pokarm. Wszelako czułem dobrze, że jestem zbyteczny. Tłumaczyłem to sobie, mówiłem: nie potrzebują cię, pozostań w swoim kącie, człowiek nie ma prawa się uwieczniać. Ach! Bogu dzięki, oglądam ją jeszcze! Czy wiesz, Cozeto, że twój mąż jest bardzo piękny? A, masz śliczny kołnierzyk haftowany, to dobrze. Lubię taki deseń. Mąż ci go wybrał, nieprawdaż? A przytem potrzebne ci są kaszmiry. Panie Pontmercy, pozwól mi jej mówić ty. Nie na długo.

A Cozeta mówiła:

— Co za złośliwość tak nas opuszczać! Gdzie ojciec się obracał? Dlaczego tak długo był nieobecny? Dawniej podróże ojca nie trwały dłużej nad trzy lub cztery dni. Posyłam Nikoletę, odpowiadają zawsze: — Nie ma go. — Dawno ojciec wrócił? Dlaczego nas nie zawiadomił? Ojciec jest bardzo zmieniony. Ach, brzydki ojciec; był chory i nie nie powiedział. Mariuszu, dotknij jego ręki, jaka zimna.

— Ach! Więc i pan przyszedł! Panie Pontmercy, przebaczasz mi — powtórzył Jan Valjean.

Na te słowa, powtórzone przez Jana Valjean, wezbrane serce Mariusza wybuchło i zawołał:

— Cozeto, czy słyszysz, co on mówi? Prosi mię o przebaczenie! A czy wiesz Cozeto, co on uczynił? Ocalił mi życie. Uczynił więcej. Dał mi ciebie. I ocaliwszy mię, dawszy mi ciebie, Cozeto, cóż zrobił z sobą samym? Poświęcił się. Oto człowiek. I mnie, niewdzięcznemu, bez pamięci, bez serca, mnie, winowajcy, mówił: — Dziękuję! — Cozeto, choćbym całe życie przepędził u nóg tego człowieka, jeszczeby to było niedość. Ta barykada, ten kanał ściekowy, te topiele i kloaki — wszystko to przeszedł dla mnie, dla ciebie, Cozeto, uniósł mię ze wszystkich śmierci, sam je przyjmując. Ma wszystkie męstwa, cnoty i heroizmy, i świętości. Cozeto, ten człowiek jest aniołem.

— Cicho, cicho! —szepnął Jan Valjean. — Poco to mówić?

— Ale pan — zawołał Mariusz z gniewem czci pełnym — czemu pan tego nie powiedział? To także pańska wina. Ocalasz drugim życie i ukrywasz to przed nimi! Gorzej robisz, pod pozorem zwierzeń, w istocie się spotwarzasz. To okropne!

— Powiedziałem prawdę — rzekł Jan Valjean.

— Nie — odparł Mariusz — prawda, to cała prawda, a pan jej nie powiedział. Był pan panem Madeleine, dlaczego nie powiedział pan tego? Ocaliłeś życie Javertowi, czemuś tego nie powiedział? Winien ci jestem życie, czemuś tego nie powiedział?

— Bo myślałem, jak pan, Sądziłem, że masz słuszność. Powinienem był odejść. Gdybyś wiedział o tej przygodzie w kanale, zatrzymałbyś mię przy sobie.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Reprodukcja obrazu Artura Grottgera — „Pożar dworku" z cyklu „Polonia".

„Bezgłośny Piorun"

nowa sensacyjna powieść „Polski Zachodniej"

Katowice, 24. I.

Kapitalny epos Wiktora Hugo „Nędznicy" drukowany w odcinkach na naszych łamach od wielu miesięcy — kończy się. Wiemy, że powieść ta wzbudziła wielkie zainteresowanie w szerokich kołach naszych Czytelników ze względu na swe duże wartości.

Obecnie miejsce „Nędzników" zajmie inna powieść. Tym razem korzystamy z pracy najpopularniejszego w Polsce autora beletrystyki sensacyjnej — Ant[illegible]go Marczyńskiego. W odcinkach codziennych zaznajomimy Czytelników „Polski Zachodniej" z nową doskonałą powieścią p. t. „Bezgłośny Piorun". — Akcja, która wprowadza Czytelnika już na pierwszych stronach w dziwny splot tajemniczych wydarzeń, trzyma w napięciu od początku do końca. Fantazja pisarza wytworzyła obraz zmagań wynalazców, utopistów z realną mocą obecnego życia zorganizowanego, nastawionego na oczekiwanie każdego dnia, każdej chwili na odparcie zbrojnego natarcia nieprzyjaciela. Jaki był finał zetknięcia się dwóch poglądów na te sprawy — powie nam autor „Bezgłośnego Pioruna".

Druk nowej powieści rozpoczniemy już wkrótce.

Z kopalń i hut

Konferencja likwidująca spór w hucie cynkowej w Wełnowcu

Katowice, 25 stycznia.

Dnia 24 stycznia br. u Komisarza demobilizacyjnego p. inż. Seroki odbyła się konferencja w sprawie sytuacji postrajkowej w hucie cynkowej w Wełnowcu. W konferencji uczestniczyli przedstawiciele dyrekcji huty, rada zakładowa i przedstawiciele związków. **Z ramienia Związku Metalowców Zjednoczonych Związków Zawodowych w konferencji uczestniczył p. sekr. Sitek.** Przedmiotem obrad był protokół z 8 stycznia br. likwidujący strajk, a który kierownik huty p. inż. Wieczakiewicz mylnie interpretował, co wywołało nowy ostry spór. **W toku konferencji ustalono, że robotnicy huty zatrudnieni przy piecach po unieruchomieniu jednego z czynnych pieców, co ma nastąpić w dniu 14 lutego, mają zapewnione po 240 płatnych dniówek przy piecach w okresie od 1 marca do 31 grudnia 1938 roku. Rozumieć to należy w ten sposób, że robotnik piecowy, obojętnie gdzieby pracował, otrzyma swój normalny zarobek jaki uzyskał by pracując przy piecu, łącznie z premiami.**

W sprawie węgla deputatowego, Komisarz demobilizacyjny p. inż. Seroka nakazał, aby dyrekcja naprawdę dołożyła wszelkich starań, by robotnicy otrzymywali węgiel odpowiedni, nie budzący zastrzeżeń. Również p. Komisarz demobilizacyjny nakazał, **aby przy większych reperacjach pieców zatrudniać czwartego robotnika.** Charakter większych reparacyj uzgodni między sobą rada zakładowa i dyrekcja huty, zaś w wypadkach spornych należy się odnieść do inspekcji pracy. Wreszcie w spornej sprawie przenoszenia robotników z wyższych grup do niższych, p. Komisarz demobilizacyjny nakazał dyrekcji huty **przestrzegania odpowiednich przepisów.** Pod koniec konferencji uzgodniono jeszcze kilka pomniejszych spornych punktów. Tym samym należałoby uważać, że długotrwały i ostry konflikt w hucie cynkowej w wyniku wczorajszej konferencji został zlikwidowany.

Przyjęcia do huty „Silesia" w Paruszowcu

Huta „Silesia w Rybniku — Paruszowcu zgłosiła do Okręgowego Urzędu Pośrednictwa Pracy zapotrzebowania na 30 pracownic.

Rośnie zasięg Związku Metalowców

Jak się dowiadujemy, ostatnio zgłosiły się do Związku Metalowców Zjednoczonych Zw. Zawodowych oddziały **w Brześciu nad Bugiem, Lidzie, Żyglinie (koło Kutna), w Sławkowie, Grudziądzu, Bydgoszczy i Gdyni.**

Wybory na kop. Kleofas

W dniu 26 stycznia br. na kopalni „Kleofas" w Katowicach — Załęże odbędą się wybory do rady zakładowej. **Lista Związku Górników Zjednoczonych Związków Zawodowych ma nr. 1 a czołowym jej kandydatem jest rębacz Augustyn Woźnik.** Wszyscy robotnicy kopalni, którzy chcą uczciwej obrony swych interesów zawodowych — głosują w dniu wyborów na listę nr 1 Związku Górników Zjednoczonych Związków Zawodowych.

Oddział Związku Górników Katowice — Załęże

W dniu 25 stycznia br. o godz. 18 w sali p. Pluszczyka przy ul. Wojciechowskiego w Katowicach-Załężu odbędzie się walne zebranie Oddziału Katowice-Załęże Związku Górników Zjednoczonych Związków Zawodowych. Obecność wszystkich członków konieczna.

Płace w handlu podwyższone o 7 proc.

W dniu wczorajszym nastąpiło rozstrzygnięcie w sporze o płace pracowników zatrudnionych w handlu na Śląsku. Jak wiadomo organizacje zawodowe tych pracowników zażądały od pracodawców podwyżki płac o 20%. Ponieważ bezpośrednie rokowania nie dały rezultatu, spór skierowany został do komisji Arbitrażowej i Pojednawczej.

Komisja obradowała w składzie osób: przewodniczący p. inż. Kossuth, ławnicy ze strony pracodawców pp. Hraber, Wacław i Pilnik, ze strony pracobiorców pp. Juzoń (Zjednoczone Związki Zawodowe), dr Gawlik P. Z. P. i Szostak ZZP. Po tygodniowych obradach komisja wydała orzeczenie stwierdzające potrzebę udzielenia podwyżki płac pracownikom zatrudnionym w handlu. Na podstawie tego orzeczenia nastąpiło podwyższenie płac pracowników handlowych z dniem 1 stycznia br. o 7 procent. Nowe płace obowiązują do 31 grudnia 1938 roku.

Z zebrania organizacyjnego Tow. Naukowej Organizacji i Kierownictwa

Katowice, 24. I.

Staraniem i z inicjatywy Tymczasowego Zarządu Naukowej Organizacji — odbyło się dnia 20 stycznia 1938 r., na głównej sali „Domu Oświatowego" w Katowicach przy ul. Francuskiej zebranie organizacyjne Towarzystwa Naukowej Organizacji i Kierownictwa (T. O. K.) przy współudziale zaproszonych osób, przedstawicieli prasy, członków sfunkcjonowanych sekcyj: górniczej, hutniczej i administracyjnej, ponadto stowarzyszenie księgowych, inżynierów i techników, oraz licznie zebranych sympatyków T. O. K.

Po odczytaniu telegramów z życzeniami od Instytutu Naukowej Organizacji i Kierownictwa w Warszawie i innych pokrewnych organizacyj, nadesłanych pod adresem organizatorów zebrania, inspektor Żółtaszek tymczasowy prezes towarzystwa, wygłosił dłuższy i głęboko przemyślany referat informacyjny, w którym zapoznał obecnych z celami towarzystwa. Celami towarzystwa, którego terenem działalności jest Województwo Śląskie, a siedzibą miasto Katowice są:

a) rozwój, szerzenie i popieranie nauki organizacji i kierownictwa w oparciu o Instytut Naukowej Organizacji w Warszawie, jak również w kontakcie z pokrewnymi instytucjami i organizacjami,

b) badanie i ustalanie metod najwyższej sprawności organizacyjnej czynnika ludzkiego i urządzeń technicznych, jak najwyższej oszczędności czasu, materiałów, energii i kapitału.

c) rozwój i pogłębienie idei wspólnoty pracy zespołów kierowniczych.

Po referacie, który spotkał się z ogólnym uznaniem i wywołał doskonałe wrażenie na obecnych — poszczególni mówcy wypowiedzieli się zgodnie z założeniami statutu, za koniecznością nie tylko istnienia, ale również rozszerzenia podstaw działalności towarzystwa zgodnie z założeniami statutu na wszystkich tych, którzy słowem i czynem swej codziennej pracy zawodowej są rzecznikami Naukowej Organizacji. Po zebraniu obecni gremialnie zapisali się na członków Towarzystwa.

Dalsze zapisy przyjmowane są przez Sekretariat Towarzystw (Zamkowa 12 — do rąk inż. Kwiecińskiego). Tel. 31 911 w godzinach 8—17. — 35-086 (poza tymi godzinami).

Na zdjęciu de Valera premier Irlandii (pierwszy na prawo) z członkami delegacji irlandzkiej opuszcza pałac premiera angielskiego w Londynie, gdzie toczą się interesujące narady angielsko-irlandzkie.

Wielki plan Japonii

Katowice, 25 stycznia.

Japonia należy do tych nielicznych państw, które biorąc udział w Wielkiej Wojnie, kosztem niewielkich ofiar, zyskały niewspółmiernie dużo. Niewątpliwie do tych zdobyczy należy również zaliczyć i wzrost wpływów politycznych na Dalekim Wschodzie.

Pierwsze lata powojenne minęły pod znakiem cichej ale bardzo poważnej walki o naftę między Anglią i Stanami Zjednoczonymi. Był nawet taki moment, kiedy wczorajsi nieomal sojusznicy byli o jeden krok od otwartego zatargu. Japonia pozostawiona sobie, nie biorąc udziału w rozgrywkach angielsko-amerykańskich, przygotowała podwaliny

WIELKIEGO PLANU — PODDANIE AZJI POD SWOJE WYŁĄCZNE WPŁYWY.

Daleki od rzeczywistego pokoju okres powojenny zbyt absorbował Europę swoimi wewnętrznymi sprawami i ułatwiał Japonii weiskanie się do interesujących ją obszarów. Penetracja japońska zapuszczała się coraz głębiej i szerzej w ziemie stanowiące źródło potęgi i bogactwa Anglii. Przy pomocy dyskretnej propagandy wpływy japońskie przenikały na Daleki Wschód.

JEDNYM ZE ŚRODKÓW BYŁA EKSPANSJA GOSPODARCZA.

Rynki Wschodu zostały w mniejszym lub większym stopniu zdobyte przez śmiesznie tanie towary japońskie, rywalizujące z powodzeniem z wytworami fabryk angielskich i amerykańskich. Zwłaszcza Stany Zjednoczone nawet na własnym kontynencie w pewnych gałęziach swojego przemysłu dotkliwie odczuły japońskiego konkurenta. Dotychczasowe posunięcia japońskie nie były same w sobie celem, lecz drogą do realizacji znacznie szerszych planów.

Wielkim błędem dyplomacji europejskiej było powierzenie Japonii mandatów kolonialnych nad trzema archipelagami wysp Karolińskich, Mariańskich i Marszałkowskich. Położenie wysp, pozostających pod opieką Japonii, daje jej wybitnie korzystne warunki strategiczne do działań morskich. Od Alaski niemal po Australię, na przestrzeni 7000 mil ciągnie się

PASMO WYSP ŚWIETNIE NADAJĄCYCH SIĘ NA BAZY MORSKIE I LOTNICZE.

Traktat waszyngtoński zabronił fortyfikowania wysp mandatowych. Czy jednak Japonia honorowała postanowienia waszyngtońskie w pełni? Jest rzeczą znamienną, że ćwierć miliarda yen zostało wydatkowane przez Japonię na budowę dróg i portów na przeszło 630 wyspach i wysepkach należących do archipelagów mandatowych. Wydatki te są niewspółmierne z potrzebami słabo zaludnionych i ubogich wysp. Przypuszczalnie pieniądze zostały również wydane i na inne prace, bardziej odpowiadające ogólnym dążeniom Japonii. W międzyczasie zostało stworzone

BUFOROWE PAŃSTWO MADŻUKO,

a dziś jesteśmy świadkami dalszego etapu w realizacji wielkiego planu, zresztą bardzo ważnego dla Japonii.

Chiny bez obcej pomocy w stosunkowo krótkim czasie uległy dobrze zorganizowanej Japonii. Aneksja Chin w każdej formie zagraża bezpośrednio Anglii i Sowietom. Zręczne posunięcie z Mongolią Zewnętrzną i pomoc w sprzęcie wojennym ze strony Z. S. R. R. utrudni szybkie zwycięstwo Japonii, lecz jest wątpliwe czy zdecydowanie przeszkodzi pochodowi armii japońskich.

W tych zagadnieniach ma duży głos Anglia, która większą ilość funtów zainwestowała w interesach chińskich i w którą wzrost potęgi Japonii godzi znacznie poważniej, aniżeli ewentualna strata wpływów gospodarczych w Chinach. Stanowisko Wielkiej Brytanii jest bardzo trudne, gdyż nie może ona z wielu powodów angażować się wyraźnie i bezpośrednio w istniejącym konflikcie.

LEGENDARNE ŻÓŁTE NIEBEZPIECZEŃSTWO CORAZ WYRAŹNIEJ ZARYSOWUJE SIĘ NA HORYZONCIE DALEGIEGO WSCHODU.

Można z całą stanowczością stwierdzić, że Japonia prowadzi dwie wojny. Jedną, bezkrwawą na bardzo rozległych przestrzeniach i odniosła w niej znacznie więcej zwycięstw aniżeli w drugiej, która jest prowadzona przez armię, flotę i lotnictwo w Chinach.

Japonia związana jest różnymi węzłami z Włochami i Niemcami. Niestety, oba mocarstwa są tak samo biedne w surowce jak i Japonia, i to jest czuły punkt tego bloku. Pomimo butnych planów Japonia zdaje sobie doskonale sprawę z tej zależności od zagranicy i wie, że każda blokada gospodarcza może jej niemal wytrącić broń z ręki, zwłaszcza jeżeli będzie solidarnie prowadzona.

Przypadek odkrywa uzdolnioną śpiewaczkę

Prasa wiedeńska donosi o niezwykłym odkryciu na ulicach Wiednia żebraczki, która odznacza się wielkim talentem śpiewaczym.

Oto znana śpiewaczka Jenny Jungbauer w czasie świąt Bożego Narodzenia, udając się do swych krewnych w odwiedziny, usłyszała śpiew, który ją jako znawczynię uderzył swą niezw. czystością i mocą. Podeszła więc bliżej i zauważyła, że na ulicy śpiewa jakaś młoda żebraczka. Zagadnięta, opowiedziała swą tragedię. Mąż jest bez pracy, to też poszła na ulicę zarabiać śpiewem. Artystka zaopiekowała się niezwykłą żebraczką, która obecnie pod kierunkiem swej życzliwej mecenaski oraz przy pomocy nauczycieli śpiewu kształci swój głos. — Znawcy zapowiadają jej świetną karierę.

Humor.

Tresura.

Artysta cyrkowy pracował przez osiem dni nad wytresowaniem gęsi, którąby umiała liczyć. Ale wszystko nadaremnie.

— Czy to tak trudno wytresować gęś?

— Z tym jako tako. Ale gdym ją już wyuczył, straciłem engagement i musiałem ją zjeść.

Wiadomości bieżące.

Wtorek 25 stycznia

Dziś: Nawrócenie św. Pawła. Jutro: Pauliny. Wsch. sł.: 7,8. Zach. sł.: 16.5.

Odczyty

ODCZYT JANA PARANDOWSKIEGO — LAUREATA OLIMPIJSKIEGO

(o) Staraniem Zarządu Koła b. wychowanków i wychowawców IV Gimnazjum we Lwowie, odbędzie się dnia 27 bm. o godzinie 19 w sali Koła Towarzyskiego w Katowicach, przy ulicy 3 Maja 11, odczyt Jana Parandowskiego laureata olimpijskiego i prezesa PEN-Clubu, pt. „Alchemicy słowa" (tajemnica warsztatów pisarskich). Wstęp 1 zł.

Komunikaty

KOMUNIKAT OMP.

Wydział Sportowy przy Zarządzie Głównym Oddziału Młodzieży Powstańczej komunikuje, że z powodu wydanego przez P. Z. N. zakazu urządzenia w czasie od 2—7. II. 38 imprez narciarskich, zmuszony jest termin zawodów o mistrzostwo OMP. wyznaczony na 6. II. 38 przesunąć na 30. I. 38. Mistrzostwa odbędą się obok schroniska na Rowniey.

Zebrania

Zebranie Sokoła II Katowice.

We wtorek, dnia 25 stycznia br. o godz. 19 w sali Powstańców przy placu Wolności, odbędzie się miesięczne zebranie Sokoła II Katowice. O liczne przybycie członków uprasza Zarząd.

Radio

Wtorek 25 stycznia.

KATOWICE. Godz. 6.15—8.11 Audycja poranna. 8.00 i 11.15 Audycje dla szkół. 11.40 Ludwik van Beetboven: Sonata na skrzypce i fortepian Es-dur op. 12 Nr 3. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Audycja południowa. 13.00 Koncert życzeń. 13.15 Muzyka lekka i taneczna — płyty. 14.25 Wiadomości bieżące. 14.35—14.45 Płyty. 15.30 Wiadomości gospodarcze. 15.45 „Czemu nie mam śpiewać" obrazek z dziecińskiego Stanisława Montuszki — audycja dla dzieci. 16.05 Przegląd aktualności finansowo-gospodarczych. 16.15 Trio poznańskie. 16.30 Pogadanka aktualna. 17.00 „Dokąd port afrykański" — felieton. 17.15 Recital fortepianowy Zygmunta Dygasa. 17.56 Polowanie na wilki — pogadanka. 18.00 Wiadomości sportowe. 18.15 Radio do słuchaczy. 18.25 Różne utwory — płyty. 18.40 Wskazówki dla rolników. 19.00 Nieśmiertelne książki: wieczór IX: „Bajki z 1001 nocy". 19.30 Duet mandolin z fortepianem. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 „Fra diavolo" (czyli „Oberża w Terracina") — opera komiczna w 3 aktach. 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, przegląd prasy i komunikat meteorologiczny. 23.00—23.30 Płyty.

Środa 26 stycznia.

KATOWICE. — Godz. 6.15—8.00 Audycja poranna. — 8.00 Audycja dla szkół. 8.10—8.20 Ciągnienie miliona — transmisja z Generalnej Dyrekcji Loterii Państwowej w Warszawie. 11.15 Audycja dla szkół. 11.40 Muzyka z płyt. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Audycja południowa. 13.00 Koncert życzeń. 13.15 Płyty. 14.15 Poradnik sportowy dla robotników przemysłu ciężkiego. 14.25 Wiadomości bieżące. 14.33 Wiadomości giełdowe. 14.35 — 14.45 Płyty. 15.30 Wiadomości gospodarcze. 15.45 Audycja dla dzieci starszych. 16.00 Skrzynka językowa. 16.15 Orkiestra Pocztowego Przysposobienia Wojskowego. 16.50 Pogadanka aktualna. 17.00 „Najmniejsze okręty floty wojennej" — odczyt. 17.15 „Historia tańca" (II audycja). 17.50 Renty i dożywocia — pogadanka. 18.00 Wiadomości sportowe. 18.15 Wiadomości radiotechniczne. 18.25 „Swaczyna u Dorotki — audycja dla dzieci w oprac. cioci Heli. 18.45 „Pamiętaj, że dziecko jest także czasem zmęczone" — pogadanka. — 19.00 Recytacja prozy. 19.20 Pieśni w wyk. Wł. Żelachowskiej. 19.35 „Początki neotomizmu w Polsce". — 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 Zagłębie Dąbrowskie na głos. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Koncert chopinowski. 21.40 Kwadrans poezji. 22.50 Ostatnie dziennika wieczornego, przegląd prasy i komunikat meteorol. 23.00—23.30 Muzyka

Pastor Schicha z Chorzowa nadal prowokuje

Osobą germanizatora pastora Schichy zajmowaliśmy się już kilkakrotnie, piętnując jego antypolską robotę na terenie ewangelickiej parafii w Chorzowie. Mn'emaliśmy, że pastor Schicha opamięta się. Niestety pastor Schicha nadal prowadzi swą dywersyjną robotę w parafii chorzowskiej. M. in. szykanuje polskich parafian twierdząc, że Polaków w jego parafii nie ma. Są tylko Ślązacy mówiący językiem polskim, którzy jednak polskich nabożeństw nie potrzebują.

Nie potrzebujemy podkreślać, że pastor Schicha nadal ustosunkowany jest wrogo do obecnej Rady Kościoła Unijnego i jawnie popiera „wodza" opozycji, Vossa. Schicha nadal udziela schronienia pastorowi Roederichowi z Świętochłowic. Jednym słowem pastor Schicha uważa, że mu wszystko wolno.

Polscy parafianie gminy ewangelickiej w Chorzowie dość mają tych wybryków i prowokacyj pastora Schichy, którego nie uważają za swego duszpasterza i domagają się od władz usunięcia wymienionego z stanowiska proboszcza parafii ewangelickiej w Chorzowie i zastąpienia go pastorem — Polakiem.

POMÓŻCIE BEZROBOTNYM!

Procedura rozdziału kredytów budowlanych ze Śląskiego Funduszu Gospodarczego

Wobec wielkiego zainteresowania ogłoszonym przez nas w swoim czasie nowym planem akcji budowlano-mieszkaniowej na Śląsku powtarzamy, że Śląska Rada Wojewódzka na posiedzeniu w dniu 17 bm. ustaliła na rok kalendarzowy 1938 następujący plan akcji budowlano-mieszkaniowej:

1) w roku kalendarzowym 1938 przewiduje się **rozdział 5.400.000 zł na pożyczki budowlane z Śląskiego Funduszu Gospodarczego z czego:**

a) 2.400.000 zł. na budowę kolonii urzędniczych, robotniczych domów dla bezdomnych oraz na remont domów,

b) 3.000.000 zł na pożyczki indywidualne.

2) Kredyt na budowę kolonii urzędniczych, robotniczych nauczycielskich oraz domów dla bezdomnych zostanie udzielony na tych samych warunkach, co w roku 1937, kredyt na remont domów zostanie udzielony na warunkach, ustalonych w porozumieniu z instytucjami kredytowymi, które ten kredyt rozprowadzą i zatwierdzonych przez Śląską Radę Wojewódzką.

3) Indywidualnymi pożyczkami zostaną objęte przede wszystkim miasta Katowice, Chorzów i Bielsko oraz powiaty katowicki'e i świętochłowicki jako powiaty wybitnie przemysłowe, a z innych powiatów tylko te miejscowości, gdzie nie ma wolnostojących mieszkań.

4) Kredyt w miastach Katowice, Chorzów i Bielsko na budowę domów o wartości do 50 tys. zł nie będzie przekraczał 50 proc. kosztów budowy domu z uwzględnieniem wartości parceli (dwukrotnej i czterokrotnej powierzchni zabudowanej parceli), natomiast na budowę domów powyżej wartości 50.000 zł. nie bdzie przekraczał 40 proc. kosztów budowy — według wartości ustalonej przez rzeczoznawcę Oddziału Banku Gospodarstwa Krajowego w Katowicach — bez wartości parceli.

Kredyt w miejscowościach powiatu katowickiego i świętochłowickiego oraz w miastach innych powiatów będzie wynosił 40 proc kosztów budowy z uwzgl. wartości parceli (dwukrotnej i czterokrotnej powierzchni zabudowanej parceli), natomiast na obszarze gmin wiejskich innych powiatów 30 proc. kosztów budowy z uwzględnieniem wartości parceli (dwukrotnej i czterokrotnej powierzchni zabudowanej parceli).

Podania o pożyczki winni reflektanci wnosić w czasie od 26 lutego 1938 r. (włącznie) do Śląskiej Rady Wojewódzkiej przez Oddział Banku Gospodarstwa Krajowego w Katowicach z następującymi załącznikami:

1) z (najnowszym) wyciągiem z księgi wieczystej (gruntowej) z podaniem wpisów działu I, II, III względnie karty A. B. C,

2) z najnowszym wyciągiem z księgi posiadłości gruntowej (arkuszem posiadłości gruntowej), stwierdzającym powierzchnię gruntu i zawierającym spis parcel.

3) z odbitką (kopią) z mapy katastralnej,

4) z planem budowy, zatwierdzonym przez policję budowlaną z odpisem zezwolenia właściciela nadania górniczego na budowę domu oraz z odpisem opinii właściwego okręgowego urzędu górniczego),

5) ze szczegółowym kosztorysem budowy, obejmującym wartość całej budowy,

6) z ewentualną pisemną zgodą wierzycieli hipotecznych na ustąpienie pierwszeństwa hipotecznego dla pożyczki ze Skarbu Śląskiego w przypadku, gdy wyciąg z księgi wieczystej (gruntowej) wykazuje obciążenie nieruchomości hipoteką (prawem zastawu).

Podania o pożyczki wniesione bez któregokolwiek z wymienionych załączników, lub po terminie wyżej oznaczonym nie będą przez Śląską Radę Wojewódzką rozpatrywane.

Wiceburmistrz miasta Białej na ławie oskarżonych

Nienotowany dotychczas w sądownictwie polskim proces karny o znaczeniu zasadniczo-prawnym dla całej Polski, toczy się obecnie przed Sądem grodzkim w Białej. Ciekawa ta sprawa przedstawia się następująco:

Prokurator Sądu okręgowego w Wadowicach polecił w październiku ub. roku Magistratowi miasta Białej ściągnięcie w drodze egzekucji należytości sądowych od obywatela miasta. Zlecenie to było oparte na przepisach ustawy z dnia 27. 10. 1932 roku.

Magistrat m. Białej nie chcąc wykonać zlecenia, zwrócił się do starostwa w Białej celem rozstrzygnięcia sprawy, uważał bowiem, że w myśl uchwały Rady Ministrów z dnia 15 maja 1937 r. nie ma obowiązku wykonać zlecenia prokuratorskiego. Starostwo natomiast stanęło na innym stanowisku i nakazało okólnikiem do wszystkich gmin wykonać podobne zlecenia.

Mimo tego dodatkowego nakazu, Magistrat odsyłał zlecenia prokuratora bez wykonania do Wadowic. Po tej odmowie prokurator na podstawie artykułu 286 § 3 (nieumyślne działanie na szkodę interesu publicznego) pociągnął Magistrat do odpowiedzialności karnej, sporządzając akt oskarżenia przeciw wiceburmistrzowi Stanisławowi Kuśnierzowi, kierownikowi oddziału finansowego Lubinowi Freidenbergowi oraz urzędnikowi Adamowi Młynkowi. Pierwsza rozprawa, która odbyła się w ub. sobotę po południu, nie dała wyniku, została bowiem odroczona, celem przesłuchania w roli świadka dra Kołodejskiego.

Rozprawa wywołała ogólne zainteresowanie, tym więcej, że chodzi o rozstrzygnięcie kwestii zasadniczo-prawnej. Następna rozprawa odbędzie się dnia 8 lutego br.

Przy cierpieniach nerek, schorzeniach dróg moczowych, pęcherza moczowego i kiszki stolcowej, naturalna woda gorzka **Franciszka-Józefa** łagodzi gwałtowne boleści przy wypróżnieniu, wywierając jednocześnie dobroczynny wpływ na prawidłową przemianę materii.

Zajście między bezrobotnymi i służbą leśną

Mokre, 24. I.

Od dłuższego czasu bezrobotni gminy Mokre i okolicy wydobywali na terenie leśnym, należącym do spółki akcyjnej Giesche węgiel z dzikich odkrywek. Celem uniemożliwienia dalszego wydobywania węgla udali się na teren dzikich odkrywek leśniczy Jan Gorczyński i praktykant leśny Józef Korus, którzy przy pomocy służby leśnej zamierzali odkrywki bezrobotnych zasypać.

Wiadomość o tym rozeszła się błyskawicznie wśród okolicznych bezrobotnych, którzy czerpali z dzikich szybików skromne dochody na swe utrzymanie i wkrótce na miejscu zebrała się większa ich ilość. W tłumie rej wodzili m. in. Karol Twardzik, jego brat Jan, Alfons i Jan Lachmanowie, Walter Kirchacz i żona Jana Lachmana — Elżbieta, podburzając bezrobotnych do czynnego przeciwstawienia się zamiarowi zasypania dzikich odkrywek.

Posypały się najpierw wyzwiska pod adresem leśniczego i praktykanta, a następnie obrzucono ich kamieniami, od których uderzeń ranny został leśniczy Gorczyński w nogę, zaś praktykant Korus w plecy.

Nie wiadomo, jaki obrót wzięłoby całe zajście, gdyby nie energiczna postawa Korusa, który wystrzelił ze strzelby w powietrze na postrach. Bezrobotni widząc, że akcja ich może zakończyć się tragicznie opuścili teren dzikich szybów. Wielu z pośród uczestników awantury policja przytrzymała do dalszego dochodzenia.

Dzieci znalazły na cmentarzu trupa noworodka

Nowa Wieś, 24. I.

Na cmentarzu w Nowej Wsi przebywające tam przypadkowo dzieci znalazły jakieś zawiniątko, owinięte w szmaty, w których znajdowało się pudło z kartonu, okręcone drutem. Zaintrygowane dzieci odwiązały pudło i ku przerażeniu oczom ich przedstawił się niesamowity widok.

W pudle znajdowały się zwłoki noworodka płci męskiej.

Trupa niemowlęcia złożono w kostnicy szpitala hutniczego w Nowej Wsi. W wyniku badań lekarskich stwierdzono, że dziecko przyszło na świat żywe, wobec czego w wypadku tym zachodzi dzieciobójstwo. Za nieludzką matką wszczęto poszukiwania.

Historia pierwszych 5-ciu samolotów „Galkar"

Pod takim tytułem ukazała się mała broszurka nakładem Tow. Naftowego „Małopolska". Jest to zbiór całej korespondencji, jaką prowadzono w związku z decyzją ufundowania przez pracowników tej firmy 5-ciu samolotów dla naszej armii.

Warto zwrócić uwagę, że początkowo Towarzystwo nosiło się z myślą ufundowania tylko 3-ch samolotów, ale ostatecznie w dniu 26. IX. 1937 na lotnisku mokotowskim w Warszawie wśród 126 samolotów z całej Polski mogło się znaleźć 5 samolotów ufundowanych przez firmę „Małopolska".

Z broszurki dowiadujemy się, że za 5 samolotów R. W. D. z kompletnym wyposażeniem zapłacono 174.231 zł. Robotnicy zebrali blisko 35 tysięcy zł, urzędnicy i dyrekcja dali 34 tysiące zł a resztę w kwocie 105 tys.ęcy wyasygnowało wspomniane towarzystwo naftowe.

Gangsterski napad

Ubiegłej niedzieli na szosie w Chwałowicach miał miejsce tajemniczy wypadek, który ze względu na swą formę jest przez tamt. ludność żywo komentowany. Mianowicie: koło godz. 7 wieczorem szosą Chwałowicką przejeżdżało auto osobowe, które się w pewnym momencie zatrzymało. W tym czasie przechodził ulicą jakiś 17 letni młodzieniec i w chwili kiedy znajdował się obok samochodu wypadło dwuch osobników, z których jeden narzucił chłopcu na twarz większą ilość waty prawdopodobnie skropionej eterem, zaś drugi chciał chłopcu zakneblować usta, żeby nie krzyczał. Napadnięty nie stracił jednak orientacji i uderzył jednego z napastników tak silnie w twarz iż zaczął mocno krwawić. Na widok zbliżających przechodniów napastnicy wsiedli do auta i odjechali w kierunku Rybnika, zaś chłopiec stracił na skutek zatrucia eterem przytomność i upadł na ziemię. Za bandytami wszczęto pościg.

Targi lipskie

Najważniejszym wydarzeniem w niemieckim życiu gospodarczym będą lipskie targi wiosenne 1938 r., trwające od 6 do 14 marca. Targi wzorów trwają od 6 do 11 marca. Wielkie targi techniczne i budowlane będą otwarte od 6 do 14 marca, zaś targi dla przemysłu fotograficznego, optycznego i maszynowego zostaną zamknięte 11 marca.

Należy się spodziewać wielkiego napływu zwiedzających z zagranicy. To też interesenci dobrze uczynią, jeżeli niezwłocznie porozumią się z honorowymi zastępcami swego kraju. Honorowi zastępcy Targów Lipskich nadto czynią przygotowania do międzynarodowej wystawy samochodów i motocykli, odbywający się w Berlinie od 18 lutego do 6 marca, tak, że zwiedzający targi, mogą bez większych kosztów zwiedzić także wystawę samochodów w Berlinie. Bilety, wykupione zagranicą, upoważniają do odbycia podróży do Lipska i Berlina. Niemiecka wiza jest bezpłatna a obniżka kosztów podróży na niemieckich państwowych liniach kolejowych wynosi 60 procent. Paszporty będą wydawane prawdopodobnie za opłatami zniżonymi, zwiedzający targi będą mogli zabrać do Niemiec większą kwotę pieniężną.

Honorowym przedstawicielem Targów Lipskich jest dr W. Zawe, Katowice, ul. Drzymały 3, II, telefon 33.074, który udzieli chętnie każdej informacji. (o)

OŚWIADCZENIE ZW. LEGIONISTÓW W KATOWICACH W SPRAWIE P. ANGERMANA

(—) Zarząd Zw. Legionistów w Katowicach przysłał nam oświadczenie następującej treści: „W związku z komunikatem ogłoszonym w prasie w dniu 24. 9. 1937 r. Zarząd Związku Legionistów Oddział Katowice, prosuje treść powyższego komunikatu, stwierdzając na podstawie wiarygodnych dokumentów, że p. Angerman Karol jest członkiem Legionowego Koła Pułkowego, jednakże nie jest członkiem tutejszego Oddziału Związku Legionistów.

Tym samym Zarząd Związku Legionistów Oddział Katowice, daje p. Angermanow. Karolowi pełne zadośćuczynienie za niemowolne wyrządzoną przykrość, a za ubliżający dopisek redakcji, nie bierze żadnej odpowiedzialności. — Sekretarz: (—) Doliński, Prezes: (—) Inż. Wesołowski.

Repertuary teatrów i kin

REPERTUAR TEATRU STANISŁAWA WYSPIAŃSKIEGO W KATOWICACH:

Środa o godz. 20: „Na Łyczakowie".

Czwartek o godz. 20: „Na Łyczakowie".

Sobota o godz. 15.30: „Jasna Góra" dla szkół. — O godz. 20: „Na Łyczakowie".

Niedziela o godz. 11: Akademia ku czci śp. A. Zgrzebnioka. — O godz. 15.30: „Dzika pszczoła" dla Kopalni Siemianowice. — O godz. 20: „Na Łyczakowie".

„Na Łyczakowie".

W środę 26 i w czwartek 27 bm. o godz. 20 wodewil W. Budzyńskiego p. t. „Na Łyczakowie", który każdorazowo wypełnia widownię, bawiąc publiczność doskonałym zacięciem humorystycznym i satyrycznym.

„Bal Maskowy" pożegnalny występ Dinu Badescu i Serbana Tasiana.

1 lutego wieczór odbędzie się pożegnalny występ znakomitych artystów zagranicznych Dinu Badescu w partii Hr. Ryszarda oraz Serbana Tasiana w partii Renata w popularnej operze Verdi'ego „Bal Maskowy" przy współudziale znakomitej naszej rodaczki Franciszki Platówny w partii Anieli oraz Vil Badescu w roli Paza. — Pozostałe partie odtworzą pp. Mazanek, Romanowski, Folański. Chór Krak. Tow. Operowego w zwiększonej obsadzie. Dyryguje kapelmistrz Dyr. Bol. Wallek-Walewski.

Prapremiera sztuki Jerzego Kossowskiego.

Jerzy Kossowski, znany powieściopisarz i nowelista, słynny autor „Zielonej Kadry", „Powrotów" i „Ceglanego Domu" — zadebiutuje w najbliższych tygodniach jako pisarz sceniczny. Prapremiera jego sztuki pt. „Tekla" odbędzie się z początkiem lutego.

Od dłuższego już czasu odbywają się próby „Tekli" pod kierunkiem reżyserskim p. Dra L. Pobóg-Kielanowskiego. Czołowe role sztuki odtworzą pp. Siemaszkowa, Stanisławska, Łopuszańska, Jastrzębski, Winiarski-wicz, Środka, Karowski, Kostrzewski i inni. Oprawa dekoracyjna art. mal. J. Jarnutowskiego.

Teatr im St. Wyspiańskiego na prowincji:

CIESZYN, piątek 28 stycznia: „Dzika Pszczoła" o godz. 20.

BIELSKO — poniedziałek 31 stycznia o godz. 15.30: „Jasna Góra" dla bezrobotnych. — O godz. 19.30: „Jasna Góra"

REPERTUAR MIEJSKIEGO DOMU LUDOWEGO w CHORZOWIE.

Wtorek, 25 stycznia o godz. 15.30: „Zygmunt August" dla szkół. — O godz. 20: „Na Łyczakowie".

KINOTEATRY w KATOWICACH

od 21 stycznia 1938 r.

CAPITOL: „Księżniczka cygańska".
CASINO. „Jej pierwszy bal".
COLOSSEUM: „Stawka o życie".
RIALTO: „Więzień królewski".
STYLOWY: „Rycerze pustyni" i „Saratoga".
UNION: „Jej wysokość tańczy walca".
ZAWODZIE — ATLANTYK: „Mary Dawor" oraz „Mściwy jeździec".
BOGUCICE — BAJKA: „Błękitna parada" i dodatki.
ZAŁĘŻE — RAJ: „Książątko" i „Hotel Savoy 217"
JANÓW — SŁOŃCE: „Ucieczka Tarzana" i „Kaprys milionera".

Inne miejscowości:

BIAŁA — MIEJSKIE: „Wesoły włóczęga".
BIELSKO — APOLLO: „Tarzan". — RIALTO: „Książę i żebrak".
BIELSZOWICE — ŚLĄSKIE: „Gwiazda Riwiery" i „Tańczący pirat"
CHORZÓW — APOLLO: „Zaginiony horyzont" i „R-107 wzywa pomocy". — COLOSSEUM. „Szesnastolatka" i „W sieci wywiadu". — DELTA: „Pieśń skazańców" i „Ich troje". W dni powsz. wkładka: „Gwiaździsta eskadra". — ROXY: „Halka" i „Łódź podw. 9". RIALTO: „Niezapomniana symfonia" i „Rok 2000".
CHROPACZÓW — ŚLĄSK: „Kaprys milionera" oraz „Gra życia"
HAJDUKI — ŚLĄSKIE: „Sześć lat miłości" oraz „Władca Kalifornii".
LIPINY — COLOSSEUM: „Gdy kwitną bzy". — CASINO: „Ty co w Ostrej świecisz Bramie" oraz „Czar nocy". — APOLLO: „Eskadra" i „Kaffee Metropol".
JANÓW — SŁOŃCE: „Pat i Patachon w raju" i „Bogate biedr wo".
MIKOŁÓW — ADRIA: „Halka" i „Ostatni Mohikanin".
MYSŁOWICE — ADRIA: „Skłamałam".
NOWA WIEŚ — SŁOŃCE: „Z miłości do ciebie" i „Zemsta Freda Elmana".
NOWA WIEŚ — PIAST: „Wesoły włóczęga" i „Na bezdrożach" — SIENKIEWICZ: „Jej obrońcy Flip i Flap" i „Podwójne wesele".
PIEKARY ŚL. — APOLLO: „Pan redaktor szaleje" oraz „Za kulisami sławy".
PIOTROWICE — PIAST: „Barkarola" i „Tarzan i zielona bogini".
RADZIONKÓW — CASINO: „Melodie z nad Dunaju" i „Generał Steller".
RUDA ŚL. — BAŁTYK: „Znachor" i „Skrzydła nad Honolulu".
RYBNIK — APOLLO: „Wielka grzesznica" i „Jej obrońcy". — HELIOS: „Spotkali się w Paryżu" i „Postrach Dzikiego Zachodu".
SIEMIANOWICE — KAMERALNE: „Skłamałam".
ŚWIĘTOCHŁOWICE — COLOSSEUM: „Znachor" i „Tajny plan R-8". — APOLLO: „Narzeczona z przypadku" i „W pułapce".
TARN. GÓRY — ŚWIATOWID: „Dziewczę z Prateru".

NARODZINY MILIONERA NA FALACH ETERU.

Jutro, t. j. dnia 26 bm. o godzinie 8 rano w ostatnim dniu ciągnienia IV klasy 40 Loterii padnie najwyższa wygrana w wysokości miliona złotych. Moment ten transmitować będzie Generalna Dyrekcja Polskiej Loterii Klasowej w Warszawie podobnie jak w poprzednich loteriach przez stację Raszyńską na fale eteru, które poniosą do wszystkich zakątków kraju szczęśliwą i oczekiwaną w napięciu wiadomość o narodzinach nowego milionera.

Tradycyjnym zwyczajem instaluje znana i popularna kolektura W. Kaftal i Ska w oknach lokalu kolektury w Katowicach przy ul. Dyrekcyjnej 2 stację megafonową dla retransmitowania tego sensacyjnego momentu. Żądni wrażeń tysiączni gracze tej kolektury szczęścia stawią się niezawodnie tłumnie o godz. 8 rano w środę dnia 26 bm. dla wysłuchania z napięciem tej niecodziennej audycji, kryjącej radosną nowinę o narodzinach milionera. (o)

Wskutek podkopu górniczego

szkoła w Rudzkiej Kuźnicy grozi zawaleniem

Dnia 19. bm. odbyło się w Rudzkiej Kuźnicy zebranie rodzicielskie w liczbie ponad 400 osób w sprawie szkoły Nr 4. Wybrano Komitet Obywatelski i uchwalono wysłać delegację do Gminy, Inspektoratu Szkolnego i do W. O. P.

Chodzi o to, że dotychczas użytkowany budynek szkolny wskutek podkopu górniczego ulega od dłuższego czasu poważnym uszkodzeniom. W ciągu bieżącego roku szkolnego budynek był trzykrotnie restaurowany, przyczem w październiku dzieci musiały uczęszczać na naukę do innych szkół bardzo odległych od Rudzkiej Kuźnicy. Ponieważ jednak według opinii biegłych budowlanych szkody górnicze będą się nadal powtarzały i w rezultacie w niedalekiej przyszłości przewidywane jest zupełne zamknięcie budynku szkolnego, przeto ogarnięci troską o przyszłość dzieci, a tym samym polskiego społeczeństwa zwracają się rodzice do miarodajnych czynników z prośbą o natychmiastowe rozpoczęcie budowy nowej szkoły.

Memoriał zawiera szczegółowe i gruntowne uzasadnienie potrzeby budowy nowej szkoły.

Zagadkowe włamanie do składu broni i amunicji w Katowicach

Wielkie poruszenie wywołała wśród władz policyjnych wiadomość, że w składzie broni i amunicji Romualda Mędlewskiego w Katowicach przy ulicy Młyńskiej 2 **skradziono większą ilość rewolwerów dnia 23 bm.** Ponieważ sprawcy byli nieznani, nasuwały się najróżniejsze przypuszczenia co do charakteru kradzieży. Puszczono w ruch cały aparat policyjny, zawiadomiono poza katowickim urzędem śledczym również i warszawski. Równocześnie podjęto energiczne dochodzenia i badania na miejscu samej kradzieży. Stwierdzono więc, **że włamywacze dostali się do wnętrza składu przez podkop z piwnicy po uprzednim oderwaniu kłódki od drzwi i wywierceniu w podłodze wielkiego otworu.**

Praca, którą włamywacze wykonali, zanim dostali się do sklepu, musiała zająć sprawcom dobrych kilka godzin i charakterystycznym jest, że wykonali ją zupełnie niezauważeni przez lokatorów domu. Łupem złodziei padło 80 browningów automatycznych oraz 1 parabellum. Sprawcy nierozpoznani zbiegli w niewiadomym kierunku. Poszkodowany kupiec oblicza szkodę, jaką poniósł wskutek okradzenia go na kilka tysięcy złotych.

Po ujawnieniu włamania zarządzono dokładną kontrolę melin i kryjówek żywiołów przestępczych, oraz później za zbiegłymi włamywaczami. Podobno władze śledcze znajdują się już na tropie złodziei.

Zaburzenia żołądka i jelit. Specjaliści chorób żołądka oświadczają, że naturalną wodę gorzką **Franciszka Józefa** można gorąco polecić jako bardzo skuteczny środek domowy. O.

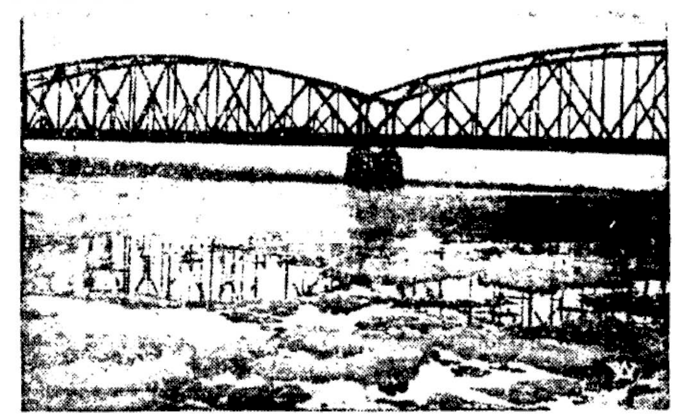

*Wskutek odwilży ruszyły lody na Wiśle. Nazdjęciu Wisła pod Toruniem na tle **mostu im. Marszałka Piłsudskiego**, po ruszeniu kry lodowej.*

Nabierał naiwnych bielszczan na „białą magię"

Bielsko, 25 stycznia.

Przed niespełna rokiem przybył do Bielska elegancki młodzieniec, 25-letni Wiktor Kałuża, pochodzący z Leszczyn koło Rybnika, który potrafił się wcisnąć w rozmaite sfery towarzyskie, przygotowując sobie umiejętnie teren do manipulacyj oszukańczych.

Upatrzywszy pewną ofiarę, co do której wiedział, że pozostaje w sądowym sporze cywilnym, badał szczegóły stosunków majątkowych tej osoby oraz widoki zakończenia procesu. Starał się zbliżyć do swej ofiary a nawet zamieszkać u niej jako sublokator. Wszystkim znajomym przedstawiał się jako przedstawiciel towarzystwa „białej magii" z centralną siedzibą w Mysłowicach. Towarzystwo to jako członków przyjmowało ludzi przeważnie z inteligentnych sfer jak adwokatów, lekarzy itd.

Kałuża urządzał seanse spirytystyczne z wywoływaniem duchów i wmawiał swym ofiarom, że on dzięki swoim kwalifikacjom osobistym jako medium potrafi wpłynąć na duchy, by sugerowały sędziów w tym kierunku — że ferowali wyrok pomyślny dla swej ofiary.

Ile osób w ten sposób zdołał on nabrać w Bielsku i Białej, nie zostało narazie ustalonem.

Wreszcie powinęła mu się noga. Gdy się jednak Kałużą zainteresowała policja, okazało się, że członek towarzystwa „białej magii" zdołał w przeciągu krótkiego czasu wyłudzić pokaźną gotówkę w wysokości 3.500 złotych. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że Kałuża musiał nabrać jeszcze wiele innych osób.

Policja śledcza z Bielska wzywa wszystkich poszkodowanych, którzy padli ofiarą oszustw Kałuży, by zgłosiły się na komisariacie policji w Bielsku, Rynek, w urzędzie śledczym celem zgłoszenia poszkodowania.

Kałużę odstawiono do więzienia sądu grodzkiego w Bielsku.

AKADEMIA KU CZCI KOMENDANTA P. O. W. Ś. P. ALFONSA ZGRZEBNIOKA.

(—) W niedzielę, 30 bm odbędzie się w Teatrze St. Wyspiańskiego w Katowicach akademia żałobna rocznicowa ku czci Komendanta Okręgu Śląskiego POW śp. Alfonsa Zgrzebnioka. Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w Kościele Garnizonowym o godz. 9.30 rano. Wspomnienie z życia Komendanta śp. Alfonsa Zgrzebnioka wygłosi radca Wilhelm Bobek. Chór funkcjonariuszy Magistratu miasta Katowice oraz orkiestra ... Województwa Śl. wystąpią w programie akademii żałobnej. Po bezpłatne bilety wstępu zaproszenia na akademię uprasza się zgłaszać do Sekretariatu koła P. O. W. Katowice, ul. Plebiscytowa 1, telefon nr 351 85 oraz 342 50.

Z ŻYCIA STOW. STENOGRAFÓW.

(—) W ub. tygodniu odbyło się walne zgromadzenie Stow. Stenografów systemu S. S. Balczyńskiej, Stow. zarej., Koło Katowice. Po złożonych sprawozdaniach z działalności za rok 1937 oraz udzieleniu ustępującemu zarządowi absolutorium, przystąpiono do wyboru nowego zarządu, w skład którego weszli pp. prezes p. S. Bartoszewicza, A. Łoskot, E. Wedekind, J. Łoskot i B. Bartoszewiczowa.

Kronika radiowa

ODPOWIEDZI NA KONKURS RADIOWY

Radiosłuchacze, biorący udział w konkursie zimowym rozgłośni katowickiej Polskiego Radia nadsyłają coraz liczniej swoje odpowiedzi, wśród których spotkać można odpowiedzi nie pozbawione dowcipu i humoru. Oczywiście, większość nadesłanych na konkurs odpowiedzi — to krótkie i węzłowate wyznania ludzi dlaczego zostali radiosłuchaczami.

W dalszym ciągu naszej poprzedniej skrzynki radiowej, przytoczymy tutaj kilka najcharakterystyczniejszych odpowiedzi.

Robotnik kopalniany, p. Michał Kinas z Mysłowic, pisze:

„Ja, Michał i żona Anna kupiliśmy sobie odbiornik. Bo radio, to przecież radość, odpoczynek i wielki pożytek. Gdybyśmy byli sobie radia nie kupili, to bylibyśmy się z żoną zawsze rozchodzili. Bo ja już od dawna chorowałem za radiem, a nie mieliśmy za co go kupić, to też chodziłem zawsze do sąsiadów, ażeby tylko radia posłuchać, a żona z dzieciakiem w domu się gryzła, bo nie było radia. No, a teraz mamy radość i kupę, bo w radio to jest wszystko: dużo nauki, bojek, berów przy żeleźnioku naszego ukochanego Karlika. To też teraz mamy całą Ojczyznę i wielką zgodę w domu. A martwić się nie ma o co. Bo kto ma odbiornik w rodzinie, tego i nagroda nie minie!".

*

Piękne słowa o znaczeniu radia dla rolników skreślił w swojej odpowiedzi rolnik z Mizerowa w powiecie pszczyńskim, p. Juliusz Nowak. Pisze on:

„Radio stało się nieodłącznym **towarzyszem** każdego człowieka, gdyż ono uczy, rozwesela, informuje, rad udziela" — **Dlaczego zostałem radiosłuchaczem?** Po prostu dlatego, aby korzystać w całej pełni, razem z innymi, z jego praktycznych wskazówek i stosować je w życiu codziennym. Chodzi mi przede wszystkim o audycje rolnicze, których z wielkim zainteresowaniem słucham i które są dla mnie nadzwyczaj cennym materiałem pomocniczym, zastępującym częściowo wykształcenie rolnicze, którego nie mogłem zdobyć inną drogą."

*

Funkcjonariusz Straży Granicznej, p. Bolesław Janczur z Piotrowic koło Katowic, tak odpowiada:

„O dłuższego czasu, a nawet paru lat, pragnąłem zdobyć się na zakupienie rad.odbiornika, za którym tęskniłem nie dla rozrywek, lecz dla dalszej pracy nad sobą".

*

Posłuchajmy jeszcze odpowiedzi p. Władysława Strzeleckiego ze wsi Bobrek w powiecie będzińskim:

„Jestem z zawodu górnikiem. Wolne chwile po pracy spędzam w gronie rodziny, zamiast chodzić po karczmach i trwonić pieniądze, jak to robią inni. Aby małe i mojej rodzinie było weselej, kupiłem sobie na gwiazdkę trzylampowy aparat, z którego jestem bardzo zadowolony, bo radio w domu to miły gość, który za kilka groszy dziennie uczy, bawi, informuje. W tej małej skrzynce zawarty jest cały świat. Wesołą muzyką i śpiewem, jak rosgo przepędza z domu smutek i nudę, a takim jak ja, którzy urodzili się w niewoli i nie mieli szczęścia chodzenia do szkoły, radio uczy i mówi o tym wszystkim, czego dotychczas nie słyszał i dlatego jestem i pozostanę wiernym radiosłuchaczem".

Ilość odpowiedzi, nadsyłanych na konkurs, wzrasta z każdym dniem. Wśród tych odpowiedzi wiele jest jeszcze takich, które warto by tu jeszcze zacytować, ale brak miejsca nie pozwala na to.

Czasu pozostaje już nie dużo. Radiosłuchacze, śpieszcie się! Przeście odpowiedzi na konkursowe zapytanie: dlaczego zostałem radiosłuchaczem? Wystarczy wysłać krótką, a dobrze przemyślaną odpowiedź — kto wie czy i do tych, którzy najpóźniej dołączą się do grona konkursowego, nie uśmiechną się piękne nagrody? Warunki uczestnictwa w konkursie podaje codziennie rozgłośnia. MARJAR.

NIEZAMKNIĘTA PIWNICA SKUSIŁA ZŁODZIEI

(—) Dnia 23 bm po poł. w niezamkniętej piwnicy domu przy ulicy 3 Maja 19 w Katowicach, pozostawili nieznani sprawcy walizkę, zawierającą 90 puszek sardynek marki „Prima", 20 paczek herbaty i około 500 kostek „Maggi". Znaleziony towar przechowano na I Komis Pol do dalszych dochodzeń

SKRADLI KOSZTOWNE FUTRO

(—) Dnia 23 bm. w czasie od godz. 14 do 20 pod nieobecność domowników, włamali się nieznani sprawcy za pomocą podrobionych kluczy do mieszkania Jackowskiego Zygmunta w Katowicach, przy pl. Wolności 11, gdzie splądrowali 6-pokojowe mieszkanie i skradli futro męskie z kołnierzem wydry, wartości 3000 zł. Dochodzenia w toku

Katowice

NOWY ZARZĄD ZW. POWST. ŚL. W SZOPIENICACH

(K) Na walnym zebraniu Zw. Powst. Śl. w Szopienicach wybrano nowy zarząd, w skład którego weszli pp.: prezes S. Kurek, F. Badura, R. Kuc, J. Gwóźdźik, K. Zawisz, J. Pałuch, P. Seweryn, K. Rajski, P. Musialik, S. Fic, K. Dawid, J. Kowalski i R. Kuc.

Mysłowice

ZEBRANIE SPRAWOZDAWCZO-INFORMACYJNE O. Z. N. W MYSŁOWICACH.

(M) 19 bm. odbyło się zebranie sprawozdawczo-informacyjne przewodniczących, sekretarzy i skarbników Oddziałów położonych obok Mysłowic. Zebraniu przewodniczył przewodniczący Obwodu O. Z. N. p. Dingiewicz, przy udziale sekretarza skarbnika Obwodu. Na zebranie przybyły ścisłe Prezydia Oddziałów: Mysłowice, Szopienice, Janów Miejski, Janów Wiejski, Nikiszowiec, Giszowiec, Brzęczkowice, Słupna, Brzezinka, Larysz Morgi. Po szczegółowym sprawozdaniu przedstawicieli oddziałów, stwierdzono, że społeczeństwo ustosunkowało się pozytywnie do akcji Obozu Zjednoczenia Narodowego. Organizacje, które zgłosiły akces do Obozu Zjednoczenia Narodowego, przystępują indywidualnie do organizacji. Ilość członków wzrasta stale. Prace w oddziałach podzielono pomiędzy komisje, które już przystąpiły do opracowania szczegółowych planów pracy na najbliższą przyszłość.

Pracodawcy zgłaszajcie każde wolne miejsce w K. U. P. P. na miasto Katowice — Krakowska 50 — tel. 304-56 i 347-45.

SIEKIERĄ WYRĄBALI SOBIE WEJŚCIE DO MIESZKANIA

(—) Dnia 23 bm. przed poł. pod nieobecność domowników, nieznani sprawcy wyważyli siekierą drzwi do mieszkania urzędn. pryw. Golca Aleksandra w Mysłowicach, przy ul. Janowskiej nr 41, skąd skradli 70 zł w bilonie i 10 monet w złocie 20-markowych niemieckich, łącznej wartości około 570 zł. Sprawcy niezauważeni przez nikogo — zbiegli. Dochodzenia w toku.

Chorzów

ZA PRACĘ NAD ROZWOJEM HARCERSTWA

(=) Wczoraj wieczorem w sali Rady Miejskiej w Chorzowie odbyło się zebranie wszystkich kół Przyjaciół Harcerstwa pod przewodnictwem marsz. Sejmu Ś. Grzesika. Na posiedzeniu tym marsz. Grzesik wręczył mec. Spaleniowi odznakę harcerską za długoletnią pracę dla rozwoju harcerstwa. Następnie mgr Leon Marszałek wygłosił referat na temat istoty pracy harcerskiej.

Z ŻYCIA ODDZIAŁU O. Z. N. CHORZÓW-KLIMZOWIEC.

(=) W ubiegłą niedzielę odbyło się zebranie miesięczne O. Z. N. Oddział Chorzów-Klimzowiec przy udziale 72 członków. Referat na temat „Stosunek Gdańska do Polski" wygłosił p. Andrzej Chruszczyk.

SUROWE KARY ZA OPÓR WŁADZY

(=) Przed Sądem Okręgowym w Chorzowie stanął Jerzy Kandziora z Orzegowa oskarżony o opór i pobicie strażnika granicznego. Sąd wymierzył mu karę 1 rocznego więzienia. Za podobne przestępstwo zasiadł na ławie oskarżonych Wilhelm Ficek z Chorzowa, który wywiązał w pewnej restauracji bójkę. Użyć przy tym obecnego na sali policjanta. Sąd skazał go na 6 miesięcy więzienia.

Świętochłowice

Z KOŁA L. O. P. P. W LIPINACH.

(S) W ub. tygodniu odbyło się roczne zebranie Miejscowego Koła LOPP w Lipinach. Ustępujący Zarząd Koła złożył obszerne sprawozdanie. W ciągu roku ilość członków wzrosła o około 26%. Wpływy wyniosły zł 8649.16, z której to sumy przekazano do Obwodu LOPP w Świętochłowicach zł 8345.65. Koło urządziło szereg imprez, jak odczyty, wystawę propagandową LOPP itp. Ustępującemu zarządowi udzielono absolutorium i wybrano go ponownie na rok następny.

Pszczyna

OBYWATELE PSZCZYNY DOMAGAJĄ SIĘ UREGULOWANIA RZEKI PSZCZYNKI

(P) Śląsk w stosunkowo krótkim czasie odrobił szereg zaniedbań w dziedzinie najrozmaitszych inwestycyj. Ale wiele jeszcze pracy czeka na swoją kolejkę. Jedną z takich koniecznych inwestycyj, to uregulowanie koryta rzeki Pszczynki na przestrzeni 3—4 km pod miastem Pszczyną aż do gminy Ćwiklice. Na tym odcinku w czasie posuchy woda płynie tak lenkwie, że prawie zanika. Wyglądy na ten czas niczym nie różnią się od wyziewów Rawy katowickiej, gdy ta jeszcze nie była uregulowana, a wszelkie gatunki ryb giną masowo albo łowione są przez dzieci sposobem „ręcznym" lub do koszy i innych narzędzi. Natomiast nawet przy krótkotrwałych opadach albo odwilży rzeka Pszczynka zalewa olbrzymie połacie łąk podmiejskich tworząc jezioro. Wyskoczy nasyp pod torem kolejowym na linii Dziedzice — Katowice dzieli to jezioro dotąd na dwie części, a po zbudowaniu nasypu pod drogę objazdową t. zw. autostradę, nawet na trzy części, przy czym jezioro to dochodzi do niektórych źródeł, z których czerpią wodę wodociągi miejskie, co przy byle jakim defekcie filtracyjnym łatwo spowodować może infekcję. Do tego dochodzi wreszcie i to zjawisko, że przy każdym wylewie woda cofa się do kanałów miejskich m. Pszczyny ze szkodą dla posiadaczy niektórych piwnic nieżej położonych jak to niejednokrotnie już miało miejsce. W tym stanie rzeczy obywatele apelują do władz, zarządu miasta i powiatu o wzięcie pod uwagę tej bolączki i proszą o rychłe jej usunięcie przez uregulowanie rzeki.

ZNIESIENIE ZAKAZU ODBYWANIA TARGÓW W PSZCZYNIE.

(P) P. Wojewoda Śląski zarządzeniem z dn. 8 bm. wyłączył Pszczynę z okręgu zagrożonego pryszczycą, wobec czego przywrócono miastu możność odbywania targów na zwierzęta rogate. Magistrat komunikuje, że targi odbywać się będą w dalszym ciągu w ustalonych terminach, bez jakichkolwiek ograniczeń.

WYNIK KONCERTU NA RZECZ BEZROBOTNYCH.

Koncert urządzony przez Polskie Towarzystwo Symfoniczne w Pszczynie dał 380 zł czystego zysku. Kwotę tę przekazano do dyspozycji Powiat. Komitetu Zimowej Pomocy Bezrobotnym.

NOWE ZARZĄDY KÓŁ ZW. DROBNYCH DZIERŻAWCÓW

(P) W Miedźnej odbyło się walne zgromadzenie koła Zw. Drobnych Dzierżawców Rolnych. Do nowego zarządu weszli pp. J. Komandera, M. Gruszka, F. Szafron, A. Furczyk i A. Łukasek. — Na walnym zebraniu drobnych dzierżawców rolnych w Goczałkowicach Zdroju wybrano zarząd w składzie: A. Mendrok, A. Świerczek, J. Świerczek i Manowski. — Nowy zarząd koła Zw. Drobnych Dzierżawców Rolnych w Studzionce jest następujący: J. Skaznik, K. Myrczek, A. Szemoszek, A. Sołka i J. Spyra. — Dzierżawcy rolni w Szerokiej odbyli ostatnio mies. zebranie przy udziale 50 członków, na którym omówiono sprawy organizacyjne. W dyskusji poruszono spór toczący się o wysokość czynszu dzierżawnego między dzierżawcą dworu Stampem a drobnymi dzierżawcami.

OCZYŚCIĆ WOLNE TORY Z BŁOTA!

(P) Dochodzą nas żale, że teren przy tzw. wolnych torach na ekspedycji towarowej w Pszczynie jest tak zaniedbany, że ludzie zmuszeni są dreptać w błocie sięgającym powyżej kostek. Szczególnie błoto to dało się we znaki bezrobotnym, którzy w ostatnich dniach otrzymali przydzielony im przez Komitet węgiel z wagonów.

Rybnik

PRZEZ ZIELONĄ GRANICĘ.

(R) Ostatnio w Olzie przekroczyli nielegalnie granicę z Czechosłowacji do Polski: Józef Matzek, Edfryda Matzek z Mirowskiej Ostrawy, Edward Tomczala z Wielkich Hajduk, Roman Musketorz i Lucja Musketorzówna z Kochłowic. Matzków oraz Tomczaka przytrzymano i odstawiono do Sądu Grodzkiego w Wodzisławiu, zaś na Musketorzów sporządzono doniesienie karne.

WŁAMANIE W KAMIENIU POD RZĘDÓWKĄ.

(R) 23 bm. w godzinach popołudniowych włamał się nieznany sprawca przez wybicie szyby w oknie do mieszkania Franciszka Machury w Kamieniu pod Rzędówką, skąd skradł dwie pierzyny, nakrycia na łóżka i nakrycia stołowe, łącznej wartości około 500 zł. Sprawca wszedł do mieszkania w czasie nieobecności domowników. Za złodziejem wdrożono poszukiwania.

Lubliniec

ROCZNICA POWSTANIA STYCZNIOWEGO W LUBLIŃCU

(L) Rocznice Powstania Styczniowego uczcił garnizon w Lublińcu uroczystą akademią na sali Strzelnicy". Na program składały się: przemówienie, występ chóru i orkiestry pułkowej, inscenizacje i tańce dzieci. Miejscowe Koło Tow. Teatrów Ludowych odegrało 2 sztuki pt.: „Czuła strona" i „Swaty". Na zakończenie odbyła się zabawa żołnierska podczas której brać żołnierska bawiła się ochoczo

Piękna i podniosła uroczystość polska w Raciborzu

Z Raciborza donoszą: W niedzielę 23 bm. odbyła się w Raciborzu uroczystość poświęcenia sztandaru miejscowego polskiego towarzystwa śpiewaczego, połączona ze zjazdem śpiewaków polskich z całego Śląska Opolskiego. Na uroczystość tę przybyli m. in. starosta rybnicki dr Wyglenda, dyr. rozgłośni Polskiego Radia w Katowicach Ligoń, chór urzędników Magistratu z Katowic, chór „Seraf" z Rybnika, liczna wycieczka ludności polskiej z Rybnika itd.

Uroczystość rozpoczęła się nabożeństwem w miejscowym kościele, gdzie odbyło się poświęcenie sztandaru. Następnie uformował się pochód, który udał się do sali „Strzechy", gdzie przy szczelnie wypełnionej widowni odbyła się uroczysta akademia, w czasie której przemawiali przedstawiciele Związku Polaków w Niemczech, dyr. Ligoń z Katowic i inni zaproszeni goście. Ostatnim punktem programu były popisy śpiewacze. Występy chórów z Polski przyjęte zostały przez licznie zebranych rodaków entuzjastycznie.

Cała uroczystość miała charakter bardzo podniosły i wywarła na zebranych wielkie wrażenie.

Piękne prace organizacyjne polskiego udziału w Światowej Wystawie w Nowym Jorku

Udział Polski w Światowej Wystawie w Nowym Jorku 1939 został zdecydowany przez Radę Ministrów. W związku z tym nominowano Generalnym Komisarzem Wystawy p. Stefana Roppa, dyrektora targów Poznańskich.

W grudniu Komisarz Polski wyjechał do Nowego Jorku, gdzie w imieniu Rządu Polskiego podpisał umowę z Zarządem Wystawy o teren pod budowę pawilonu. Jednocześnie zadzierżgnięto kontakt z Polonią amerykańską, która w dużej mierze propagandy udziału polskiego w Wystawie Nowojorskiej może okazać znaczną pomoc. Prasa polska w Ameryce przyjęła jak najprzychylniej decyzję Rządu Polskiego przy czym hasłem rzuconym przez Komisariat Wystawy jest, że każdy Polak w Ameryce ściągnie do pawilonu polskiego conajmniej pięciu innych obywateli amerykańskich.

Pawilon polski znajdować się będzie przy alei głównej obcych państw, jako drugi z rzędu od pawilonu Rządu Federalnego Stanów Zjednoczonych. Jako sąsiadów mieć będziemy: niedużo pawilon holenderski, leżący wśród pola tulipanów, oraz z drugiej strony model nowego pałacu Ligi Narodów, również wśród dużych rabatów kwiatowych. W ten sposób bryła pawilonu polskiego wyrastać będzie z morza kwiatów.

Naprzeciwko pawilonu polskiego znajdować się będzie pawilon Italii, dalej idą pawilony: niemiecki, węgierski i inne.

Teren przeznaczony dla Polski jest kwadratem pokrywającym przestrzeń 5.000 mkw. to jest 2 morg.

Stanie tu pawilon o powierzchni podłogi przeszło 3.000 mkw. oraz odpowiedni pawilon restauracyjny i Panorama Racławicka, o ile dojdzie do porozumienia w prowadzonych rozmowach z jej zarządem. W niedalekim sąsiedztwie tej ostatniej będą wystawione wagony polskiej konstrukcji.

Konkurs na pawilon rozpisany będzie przez S. A. R. P. w tych dniach. Będzie to konkurs otwarty.

W pawilonie, poza salą o charakterze ogólnym znajdować się będą osobne sale sztuki, nauki i turystyki, oraz większa sala dla szczytowej produkcji gospodarczej i specjalna sala dla produkcji eksportowej, przy czym przedstawiony będzie pełny wachlarz polskiego eksportu. W sali turystyki będzie przedstawiony kolorowy film z najbardziej charakterystycznych części kraju z okresu, kiedy Polska tonie w kwiatach, to jest w maju i lipcu.

Sztuka ludowa przedstawiona będzie w formie kilku charakterystycznych wnętrz, gdzie przywiezieni z Polski wytwórcy wykonywać będą na oczach publiczności swe artystyczne rzemiosło.

Wogóle zasadą Wystawy jest jak najmniej wykresów, najmniej cyfr, albowiem publiczność amerykańska nie lubi abstrakcyj. Należy działać sposobami, które trafią do umysłowości tych 40, czy 50 milionów osób, które Wystawę zwiedzą.

Udział Polski w Wystawie Nowojorskiej to wielki wysiłek. Należy czynić wszystko by wysiłek ten był owocny, gdyż rynek amerykański Polsce dać może przeogromne korzyści. (.)

W dniu 22 stycznia 1938 r. zmarła Udziałowczyni firmy naszej

błp. Elżbieta Silbersteinowa

Zmarła brała zawsze żywy udział w wszystkich naszych radościach i smutkach i tracimy w Niej życzliwą opiekunkę.

Cześć Jej pamięci!

Zarząd i Urzędnicy firmy „SILMONTANA"

Katowickie Towarzystwo Węglowe Sp. z o. o.

181

W dniu 22 stycznia br. zmarła po ciężkich cierpieniach nasza najukochańsza Matka

błp. Elżbieta Silbersteinowa

ur. Breslauer

przeżywszy lat 67.

Wrocław-Katowice, w styczniu 1938 r.

Hans Silberstein **Rudolf Silberstein**

Kaethe Silberstein, ur. Kurutz **Hella Silberstein**, ur. Klein

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 25 stycznia 1938 r. o godz. 2,30 po południu z hali cmentarnej tzw. cmentarza w Katowicach.

180

Ks. Radziwiłł choruje na płuca i nie może wrócić do kraju

Ks. Michał Radziwiłł, nadesłał nowe pismo do władz sądowych w związku ze zbliżającymi się terminami szeregu spraw.

Ks. Radziwiłł prosi o przesunięcie kilku procesów sądowych, cywilnych, jak i jednej rozprawy karnej o usunięcie rzeczy z pod egzekucji, tłumacząc niemożność przyjazdu do Polski z powodu choroby płuc.

Do podania załączono nowe zaświadczenie lekarskie, stwierdzające, że ks. Radziwiłł z powodu zmiennego klimatu w Polsce, może wrócić dopiero w porze letniej.

Świadectwo to wystawił prof. dr. Verolle z Monte Carlo i zostało ono oficjalnie zalegalizowane.

Bielsko

NOWY KOMENDANT POWIATOWY W BIELSKU.

W tych dniach objął urzędowanie nowy komendant powiatowy policji wojewódzkiej śląskiego w Bielsku nadkomisarz Gustaw Krzystek. Nadkomisarz Krzystek jest Cieszynakiem, pochodz. z zaolziańskiej części Śląska. Zasłużył się on wielce w walkach z Czechami. Pełnował on urząd komendanta powiatowego swego czasu w Cieszynie, a ostatnio był zast. komendanta pow. w Katowicach.

Objęcie stanowiska komendanta powiatowego w Bielsku przez nadkomisarza Krzystka przyjęte zostało przez społeczeństwo Bielska i powiatu z żywym zadowoleniem. Nadkomisarz Krzystek jest bowiem dobrze znany jako dzielny i zdolny oficer policji z czasów swej służby w Cieszynie.

UROCZYSTOŚĆ KU CZCI BOHATERÓW POWSTANIA STYCZNIOWEGO W BIELSKU

(B) W ostatnią niedzielę tłumy publiczności wzięły udział w hołdzie ku czci rycerzy powstania 1863 roku. Hołd ten złożył w swym przemówieniu prof. Z. Lubertowicz, następnie orkiestra wojskowa odegrała szereg patriotycznych utworów a chór męski z Białej pod batutą prof. Koterbskiego odśpiewał kilka pieśni. W uroczystości wzięły udział wszystkie warstwy społeczeństwa. Teatr był przepełniony po brzegi. —

NOWA POLSKA PLACÓWKA PRZEWOZOWA W BIELSKU

(B) Przed niedawnym czasem powstała w Bielsku nowa placówka polska pod nazwą Auto-Tranzyt" (M. S. Terlikowska). Firma ta, która ma swoje biuro przy ulicy Nad Niprem L. 10, tel. 20-18 przewozi własnym taborem samochodowym wszelkie towary na całym terenie R. P. Firma Auto-Tranzyt" prowadzona jest pod fachowym kierownictwem daje pełną gwarancję szybkiego przewozu powierzonych jej do transportu przesyłek. Ponadto firma ta ubezpieczona jest w najpewniejszych i największych Zakładach Ubezpieczeniowych co daje klientom jej pewność uniknięcia choćby najdrobniejszej straty. Nowej tej polsko - chrześcijańskiej placówce życzymy jak najlepszego rozwoju i powodzenia. (o)

TARGNĄŁ SIĘ NA ŻYCIE

(B) W nocy 23 bm. niejaka Józefa Lukczyńska zamieszkała w Białej przy ul. Ogrodowej wypiła większą ilość jodyny w celach samobójczych. Zawezwane pogotowie ratunkowe przewiozło Lukczyńską w stanie groźnym do szpitala w Białej. Powód targnięcia się na życie nieznany.

POŻAR W FARBIARNI.

(B) W ub. niedzielę w godzinach przedpołudniowych wybuchł pożar w farbiarni i pralni wełny Gustawa Molendy i Syna w Bielsku przy ulicy Kazimierza Wielkiego 14. Ogień wybuchł w wentylatorze i przerzucił się na surowce. Na szczęście fabryczna straż pożarna jeszcze przed przyjazdem straży ochotniczej z Bielska zdołała ogień zlokalizować. Szkoda wynikła jest mała.

Cieszyn

JAK BYŁO W ZWARDONIU?

(C) Przed kilku dniami zamieściliśmy notatkę o warunkach pobytu w Zwardoniu w okresie świątecznym, opartą na informacjach z kół turystycznych. W myśl zasady „audiatur et altera pars" zamieszczamy obecnie odpowiedź na podniesione wówczas zarzuty, nadesłaną przez Koło Przyjaciół Ziemi Żywieckiej w Zwardoniu. Zwardoń jest małą miejscowością górską, która rozbudowuje się powoli i wyłącznie z kapitałów prywatnych bez żadnych subwencji państwowych. Gmina liczy zaledwie 1200 mieszkańców. W okresie Świąt zejechało do Zwardonia ponad 3500 turystów. Zrozumiałym więc jest, że nie wszyscy mogli znaleźć wygodne pomieszczenie. O wyzysku ze strony pensjonatów i restauracyj nie mogło być mowy, gdyż ceny obiadów wahały się od 1,40 do 2 zł zależnie od wyboru potraw. Również wprowadzenie w okresie świątecznym pociągów popularnych do Zwardonia było praktycznie niemożliwe. Zwardoń bowiem leży na samej granicy i posiada zaledwie 5 torów, tak że pociąg popularny nie miałby miejsca do wjazdu.

Przyjaciółka.

— Nie zna mnie jeszcze, a już chce się ze mną ożenić.

— Przyjmij go zanim cię pozna.

Bezpłatne kolacje dla podróżnych

Gościnność przedwojennych syberyjczyków

Niezwykłą gościnnością odznaczali się przedwojenni syberyjczycy. Niezwykłą — ponieważ stosowano ją względem gości, których najczęściej gospodarze nie oglądali i nie mogli spodziewać się od nich rewanżu, jak to zwykle bywa w życiu towarzyskim.

Wiadomo, że Syberia była przed wojną światową krajem, który doskonale potrafił wyzyskać swoje bogactwa. Dzięki temu, wieśniak przeciętnej zamożności mógł bez troski wyżywić najliczniejszą rodzinę, nie odmawiając jej w codziennym posiłku takich pokarmów, jak ryby, zwierzyna itp.

Po spożyciu z rodziną posiłku wieczornego, gospodyni nie udawała się na spoczynek, zanim nie naszykowała kolacji dla przygodnego „gościa". Napełniwszy dzban mlekiem i poukładawszy na talerzach chleb, jaja, mięso lub rybę, biegła do okienka, znajdującego się w okalającym zagrodę murze, od strony drogi, którą przejeżdżali lub przechodzili nieraz w silne mrozy liczni podróżni — i stawiała tam przeznaczone dla nich prowianty.

Wędrowiec, poczuwszy głód, zatrzymywał się u okienka, gdzie mógł nasycić się nie tylko dowoli, ale i według smaku, bowiem nie znalazłszy w okienku mięsa, lecz rybę, na którą w danej chwili nie miał ochoty, — mijał je i śpieszył do następnego lub trzeciego, wiedząc, że przecież znajdzie gdzieś potrawę mięsną. Pokrzepiwszy się, pozostawiał puste talerze i bez słowa „Bóg zapłać", kontynuował swą podróż.

Bywały też wypadki, że podróżny, zmorzony nie tylko głodem, ale i sennością, stukał do zagrody, prosząc o nocleg. Natychmiast otwierano bramę, wyprzężone konie prowadzono do stajni i karmiono, a ich właściciela, nie pytając o dowód osobisty, zapraszano do ogrzanego pokoju, gdzie czekało na niego łóżko, oraz kolacja i tradycyjny samowar. Dopiero na drugi dzień wypoczętego przybysza pytano — przez ciekawość kim jest, skąd przybył i dokąd się udaje.

Oczywiście, tego rodzaju gościnność, stosowana bez wszelkich środków ostrożności, mogła mieć miejsce w kraju, gdzie gościnność jest świętym obowiązkiem w stosunku do podróżnych — obowiązkiem przestrzeganym ogólnie przez całą ludność.

Niegotowane potrawy

leczą chore nerwy

Nerwowość jest ściśle związana z właściwościami organizmu człowieka. Nerwowi ludzie, którzy są zbyt otyli, powinni schudnąć cokolwiek, ci którzy są zbyt szczupli, powinni koniecznie przytyć. Niezależnie od tego w jadłospisie osób nerwowych uwzględnić znaczną ilość surówek. Surowe, niegotowane potrawy wywierają wedle współczesnych pojęć medycznych, bardzo ożywczy wpływ na przemianę materii, na krew i nerwy. Należy więc podawać często osobom nerwowym surowe sałaty (ogórki, pomidory, sałatę zieloną itd), dalej rzodkiewki, surową marchew lub też sok z surowej marchwi z sokiem cytrynowym. Pożyteczne może być też surowe mięso, przede wszystkim wołowina. Dobre jest także mleko, zwłaszcza kwaśne oraz yoghurt i sery. Bardzo wskazany jest również tran. Zielone jarzyny są bardzo wskazane dla ludzi nerwowych, szczególnie o ile chodzi o osoby o bladej cerze, szczególnie należałoby więc polecić szpinak, szczaw, brukselkę i jarmuż.

Nowy środek przeciw grypie

W szpitalach i klinikach w Anglii poddany został obecnie próbom nowy środek przeciwko grypie i różnym rodzajom przeziębień. Środek ten jest oparty na związkach siarki i nosi nazwę Sulphanilamid. — Według oświadczenia dra Colebrooks, ordynatora szpitala londyńskiego imienia królowej Karoliny, liczba wypadków śmiertelnych przy ciężkich przeziębieniach spadła po zastosowaniu nowego środka z 22.8 procent do 5.5 proc. Zwłaszcza skutecznym okazuje się sulphanilamid stosowany w początkowym stadium choroby.

Całe społeczeństwo bierze udział — w zbiórce na pomoc dzieciom i młodzieży!

Życie sportowe i wychowanie fizyczne

Stanisław Marusarz mistrzem narciarskim

okręgu podhalańskiego

W niedzielę w 2 dniu narciarskich zawodów o mistrzostwo 4 podhalańskiego okręgu narciarskiego odbyły się konkursy skoków do biegu złożonego oraz otwarty.

Konkurs skoków otwarty dla juniorów wygrał Szczepaniak Józef (Wisła), skoki 39 i 40 metrów.

2) Kula Stanisław (SWPTT) skoki 35 i 38 m.
3) Kula Jan (SNPTT) skoki 36 i 35 m.

W konkursie skoków do biegu złożonego zwyciężył Marusarz Stanisław (SNPTT) nota 224.1, skoki 69½ i 66 m.

2) Wnuk M. (Wisła) 209.8, skoki 51 i 55 m.
3) Orlewicz (Wisła) 203.4 skoki 48 i 53½.
4) Szwiński St. 201,6, skoki 50 i 53.
5. Rój Wład. (Wisła) 194.8, skoki 44½ i 53.

Mistrzostwo okręgu w kombinacji klasycznej zdobył Marusarz Stanisław (SNPTT) z notą 444.6.

2) Wnuk (Wisła), nota 439,3.
3) Orlewicz (Wisła) 428.4.
4) Wawrytko Stan. (Sokół) 417,7.
5) Barsa Józefa (Sokół) 407,1.
6) Rój Władysław (Wisła) 404.8.
7) Dawidek Jan (SNPTT) 403,7.
8) Marduła Fr. (Sokół) 400,2.

ANDRZEJ MARUSARZ SKACZE 76½ M NA KROKWI.

Konkurs skoków otwartych na Krokwi zgromadził 17 zawodników. Najdłuższy skok w tym konkursie uzyskał Marusarz Andrzej — 76½ m, co stanowi wyrównanie dotychczasowego rekordu, niestety jednak drugi skok 77½ m mia. z upadkiem, co przesunęło go na dalsze miejsce.

W rezultacie obliczeń pierwsze miejsce zajął Marusarz Stanisław (SNPTT), nota 213,3, skoki 69½ i 75 m.

2) Orlewicz Marian (Wisła) 202,1, skoki 59 i 62 m.
3) Bochenek (Wisła) 201½, skoki 58 i 62.
4) Rój (Wisła) 196.8, skoki 63 i 64.
5) Dawidek Teodor (Strzelec) 190,2, skoki 57 i 58.
6) Wawrytko Stanisław (Sokół) 180,9, skoki 53 i 55.
7) Mayer Władysław (Sokół) 180,7, skoki 52 i 59.
10) Marusarz Andrzej (SNPTT) 171,3, skoki 77½ z up. i 76½.

Warunki śniegowe bardzo dobre, śnieg nośny. Pogoda słoneczna i bezwietrzna.

Warszawa bije Łódź 10:6

Rozegrany w Łodzi międzymiastowy mecz bokserski pomiędzy reprezentacjami Warszawy i Łodzi zakończył się zasłużonym zwycięstwem stolicy w stosunku 10:6. Łódź zaprezentowała się bardzo słabo. Punkty zdobyte przez nich były bardzo ciężko wypracowane. Stolica górowała zwłaszcza w wagach lżejszych.

W muszej Rundstein (W) pokonał łatwo Szweda.

W koguciej Rothole (W) znokautował w 2 rundzie Rychtera.

W piórkowej Augustynowicz (Ł) po ostrej walce pokonał na punkty Makusińskiego.

W lekkiej Woźniakiewicz (W) wygrał łatwo z Wojciechowskim II.

W półśredniej Kolczyński (W) wygrał przez techniczny k. o. ze Szczapińskim.

W średniej Ostrowski (Ł) pokonał na punkty Całkę po walce stojącej na niskim poziomie.

W półciężkiej Ciążela (W) zdobył punkty walkowerem wskutek nadwagi Pietrzaka. W spotkaniu towarzyskim Ciążela pokonał przez techn. k. o. Jaskułę.

W wadze ciężkiej łodzianie wystawili w ostatniej chwili Pietrzaka, który niespodziewanie wypunktował Dorobę I.

Zimowe mistrzostwa lekkoatletyczne Małopolski

PRZEMYŚL. W niedzielę odbyły się w Przemyślu lekkoatletyczne mistrzostwa Małopolski. Startowało ogółem 30 zawodników z klubów lwowskich i przemyskich. Ponad poziom wybijali się Kucharski i Niemiec. W poszczególnych konkurencjach wygrali:

Tyczka — Jasiewicz (AZS) 3.20.
Skok wzwyż — Niemiec (Pog.) 1,73 przed Iwanowskim (AZS) 1.69.
Kula — Popielnch (Strzelec) 12,78.
Sztafeta 4×50 — AZS w czasie 26:2 przed Polonią Przemyśl.
1000 m — Kucharski 2:51:8.
Skok w dal — Niemiec 6,20.
50 m — Danowski (AZS) 6 sek.
3000 m — Korzeniowski (Pog.) 9:55:5.

W ogólnej punktacji pierwsza była Pogoń 53 pkt. przed AZS 47 i Polonią z Przemyśla.

NIEPOWODZENIE HENRYKA SZAMOTY W AMERYCE.

Znany polski kolarz zawodowy Henryk Szamota startował w Cleveland w 6-dniówce kolarskiej wraz z Amerykaninem Freddie Spencer. Start zakończył się niepowodzeniem. Pierwszego dnia Polak zajął ostatnie miejsce, a w drugim dniu musiał się wycofać na skutek wypadku.

ZWYCIĘSTWO POLSKICH AKADEMIKÓW W TRYJEŚCIE.

Akademicka reprezentacja Polski w koszykówce rozegrała w Tryjeście mecz z miejscową reprezentacją akademicką, odnosząc, zwycięstwo w stosunku 31:28 (17:20).

DRUGI DZIEŃ MISTRZOSTW POLSKI W SIATKÓWCE PAŃ.

W drugim dniu mistrzostw Polski w siatkówce pań, odbywających się w Brzeziu n. B. osiągnięto następujące wyniki:

HKS Łódź — AZS Lwów 2:1.
AZS Warszawa — Pogoń Brześć 2:0.
KPW Katowice — AZS Lublin 2:0.
AZS Lwów — KPW Katowice 2:1.
AZS Warszawa — Olsza Kraków 2:1.
HKS Łódź — AZS Lublin 2:0.
KPW Poznań — Pogoń Brześć 2:0.

DRUŻYNA BOKSERSKA GEDANII REMISUJE W RUMUNII.

Bokserska drużyna gdańskiej Gedanii odbywa obecnie tournee po Rumunii. Pierwszy mecz rozegrany przez polskich bokserów w Galacu z miejscowym klubem kolejowym zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym 8:8.

MECZ BOKSERSKI W SOSNOWCU.

W Sosnowcu rozegrany został mecz bokserski pomiędzy miejscowymi drużynami Unią i Makabi. Zwyciężyła Makabi w stosunku 10:4.

WALNE ZGROMADZENIE K. S. „ODRA" PIEKARY ŚL.

W niedzielę, dnia 30. 1. br. o godz. 15.30 odbędzie się Walne Zgromadzenie K. S. „Odra" Piekary Śl. w lokalu p. Kobica.

DLA PANI

Z dziedziny mody

Suknie wizytowe i wieczorowe

Monotonia czarnych popołudniowych tualet najczęściej urozmaicona jest aplikacją z innego materiału. Może to być materiał w tym samym kolorze, ale odmiennego gatunku. jak np. do matowego jedwabiu błyszczące wstawienia, niekiedy koronka, tiul, gaza lub szyfon. O ile wstawki są przezroczyste, można sobie pozwolić na kolorowe spody. **Wypustki z białej piki nadal, a właściwie z powrotem są modne.** Złoty kołnierzyk, pasek, a często nawet cała szarfa, metalowe guziki, zamki, klamry, złoty lub srebrny haft, wykonany w ten sposób, że cały karczek, rękawy i te części tualety, które mają być ozdobione — całe zasnute są metalowymi nićmi.

BARDZO DOBRZE ZDOBIĄ MODNE W TYM KARNAWALE SUKNIE Z LEKKICH SZYFONÓW I ŻORŻET WSZELAKIEGO RODZAJU MARSZCZENIA I PLISOWANIA.

Kolorowe ozdoby w postaci haftów i aplikacyj stosowane są bardzo oględnie i tylko w minimalnych ilościach. Jakaś fioletowo-szafirowa-szarfa, jakiś kołnierzyk z czerwonego zamszu uzupełniony takąż klamrą przy pasku, przy czym zapięcie powinno być z tyłu — to wszystko, o ile chce się, by całość była dyskretna i w dobrym tonie. Bardziej strojne tualety, t. zw. cocktailowe, są już więcej skomplikowane.

SUKNIE PRZEZNACZONE NA KARNAWAŁOWE T. ZW. PROSZONE OBIADY LUB KOLACJE, POWINNY BYĆ Z CIĘŻKIEGO MATERIAŁU,

obcisłe, fason skomplikowany, niekiedy asymetryczna linia obwodu, mianowicie przód krótszy, zaś tył dłuższy, czasem nawet bardzo długi, przechodzący w tren. Plecy mogą być odsłonięte, o ile suknia posiada rękawy. Na obiad lekkie suknie są nieodpowiednie na kolację nadają się prędzej, ale wtedy obowiązuje już inny fason, muszą być to suknie bardzo szerokie w obwodzie, wymagają przez to dużo materiału i kosztownego przybrania. Czarna stylizowana suknia z wąskimi rękawami ma przód ozdobiony pasem wąskim złotej lamy, od góry do dołu. Od lamy rozchodzą się fałdy. Inna suknia z czarnej mory na żółto—pomarańczową szarfę z weluru, wiązaną z tyłu na kokardę, przyczym kokarda jest również dwukolorowa: do połowy cytrynowa, do połowy fioletowa. Inna jeszcze tualeta, koloru błękitu nocy, aksamitna, pozbawiona zupełnie pleców, nadaje się zarówno do teatru jak i do nocnego lokalu.

FANTAZYJNOŚCIĄ I POMYSŁOWOŚCIĄ ODZNACZAJĄ SIĘ PRZEDE WSZYSTKIM MATERIAŁY PRZEZNACZONE NA BLUZKI.

Obok jersey'ów o powierzchniach supełkowatych lub pokrytych reliefowymi wzorami, mamy jeszcze cały szereg wełen jednobarwnych, niekiedy drukowanych w kraty, pasy, oraz inne desenie. Tkaniny koronkowe mają wzór, na który składają się stylizowane kwiaty. Koronki są albo cire, albo przerabiane złotymi lub srebrnymi nićmi, lamy, tiule i mousseline de soi mienią się wszystkimi barwami tęczy.

Celine.

Tragedia miłosna na sali sądowej

W węgierskiej miejscowości Olaszizska w ubiegłym tygodniu rozegrała się tragedia między owojgiem młodych osób, której podłożem była nieodwzajemniona miłość.

Władysław Ksontos był zaręczony z Elżbietą Ternyi, ale od pewnego czasu narzeczona próbowała wszystkich możliwych środków, aby zerwać zaręczyny. Pod różnymi pozorami odraczała termin ślubu aż wreszcie zdecydowała się odesłać narzeczonemu pierścień zaręczynowy, po czym udała się na bal.

Ksontos dowiedziawszy się o tym przybył również na bal. W pewnym momencie podczas tańca podszedł do swej byłej narzeczonej, wydobył błyskawicznie browning i strzelił do dziewczyny kilkakrotnie. Przerażona publiczność nie próbowała nawet przytrzymać zamachowca, który spokojnym i równym krokiem opuścił salę balową. Na ulicy atoli przyłożył broń do skroni i ostatnim nabojem pozbawił się życia. Dziewczynę odwieziono w ciężkim stanie do szpitala. Lekarze mają nadzieję utrzymania rannej przy życiu. — Tragedia ta pasjonuje miejscową ludność tym więcej, że Elżbieta Ternyi wzbrania się wyjawić powody, dla których zerwała zaręczyny.

Wiadomości gospodarcze

URZĘDOWA CEDUŁA GIEŁDY ZBOŻOWEJ I TOWAROWEJ W KATOWICACH

z dnia 24 stycznia.

Ceny rozumieją się za towar standartowy, wzgl. średniej jakości za 100 kg w handlu hurtowym parytet wagon Katowice, przy dostawie bieżącej.

Ceny orientacyjne: Złota: Pszenica czerwona twarda 28.75—29.25, jednolita 28.25—28.75, zbierana 27.75—28.25, Żyto 23—23.50, Jęczmień przemiałowy 19.50—20, pastewny 19—19.25, Owies jednolity 22.75—23.25, zbierany 22—22.50, Kukurydza 21.25—21.75. Przetwory młynarskie: Mąka pszenna gat. 1 wyciąg. 0—30 proc. 43—45, gat. I 0—50 proc. 41.50—43, gat. I-A 0—65 proc. 40.50—41.50, gat. II 35—65 proc. 32—33, gat. II-A 50—65 proc. 28.50—29.50, gat. III 65—70 proc. 25—26.50, pastewna 17.25—18.25, razowa 0—95 proc. 34—34.50, Mąka żytnia gat. I 0—50 proc. 33.25—33.75, gat. I 0—65 proc. 32.25—32.75, gat. II 50—65 proc. 22.75—23.25, razowa 0—95 proc. 28—28.25, Mąka ziemniaczana superior 32.50—33.50, Otręby pszenne grube przem. stand. 16.50—17, średnie 15.50—16, miałkie 15—15.50, żytnie 15—15.50, Hreczka 19.50—20. Strączkowe, oleiste, koniczyny i inne nasiona: Groch polny 26.50—27.50, Groch Wiktoria 30—31, Fasola biała 28—29, krasa 26—27, Wyka 20—21, Peluszka 25—26, Łubin żółty 17.25—17.75, niebieski 16.75—17.25, Seradela 36—38, Mak 92—94, Koniczyna czerwona bez kanianki 135—145, biała 200—240, szwedzka 250—270, żółta 80—90, Rajgras angielski 70—80, Tymotka 50—60, Buraki cukrowe żółte 60—70, czerwone 90—100. Pastewne i inne: Kuchy lniane 22.25—22.50, rzepakowe 17.75—19.25, z pestek palmowych 19—21 proc. 16—16.50, słonecznikowy extra 34—36 proc. 18—19, lniany extra 35—36 proc. 21—21.50, Słoma prasowana 7—8, Siano łąkowe 9—10, Siano koniczyna 11—12. — Tendencja spokojna. Ogólny obrót 1.535 ton.

NOTOWANIA WARSZAWSKIEJ GIEŁDY PIENIĘŻNEJ

z dnia 21 stycznia.

DEWIZY: Belgia 98.20 98.38 89.02, Berlin 212.97 212.11, Gdańsk 100.00 100.20 99.80, Amsterdam 294.05 294.77 193.33, Kopenhaga 117.75 118.04 117.46, Londyn 26.36 26.43 26.29, Nowy Jork czek 527.50 528.75 526.25, kabel 527.5/8 528.7/8 526.3/8, Oslo 132.55 132.88 132.22, Paryż 17.61 17.79 17.49, Praga 18.53 18.58 18.18, Sztokholm 135.85 136.18 135.52, Zurych 122.0 122.30 121.70, Wiedeń 99.20 98.80, Mediolan 27.83 27.63, Helsinki 11.68 11.62, Montreal 528.1/8 525.5/8, Tel Aviv 26.43 26.29. Tendencja nieco mocniejsza.

WALUTY: Belgi belg. 89.38 88.95, dolary amer. 527.50 525, kanadyjskie 527 524.50, floreny hol. 294.77 293.05, 294.77 293.05, franki franc. 17.79 17.39, szwajcarskie 122.30 212.50, funty ang. 26.43 26.27, Guldeny gd. 100.20 99.80, Korony czeskie 17.60 16.90, duńs. 118.01 117.20, norweskie 832.88 131.90, szwedzkie 136.18 135.20, liry włoskie 21.80 21.90, marki fińskie 11.68 11.25, niemieckie 112.00 108.00, szylingi austr. 99.20 98.20, marki srebrne 119.00 115.00, Tel Aviv 26.20 25.15.

AKCJE: Bank Polski 117.00, Cukier 37.50 37.25 37.50, Węgiel 32.75 32.25, Lilpop 65.00, Modrzejów 15.30, Ostrowiec 57.00, Starachowice 39.75 39.25, Żyrardów 66.50, Haberbusch 50.00. Tendencja nieco słabsza.

PAPIERY: 4 i pół proc. wewnętrzna 65.63, 3 inwest. 1 em. 82.50 serie 90.00, 2 em. 83.00, sere 92,00, 5 konwersyjna 68.75, 5 kolejowa 66.00, 4 konsolid. 67.75 68.00, 4 i pół Pozn. Ziem. Kred. seria k 64.75, 8 Ziem. dol. kupon 19.93, 5 i pół Ziemskie 5 seria 63.25 63.00, 5 Warszawy 1933 r. 69.75 70.25 69.75. Tendencja dla pożyczek utrzymana, dla listów ziemskich nieco słabsza, dla innych utrzymana.

POŻYCZKI POLSKIE w Nowym Jorku: Dillonowska 60.50, dolarowa 66.75, warszawska 61.00.

Fatalne skutki głupiego wybryku w Chorzowie

Chorzów, 24. I.

Zarząd kolei wąskotorowej w Chorzowie-Maciejkowicach doniósł policji o wypadku spowodowanym przez nieznanych osobników, a który przybrać mógł katastrofalne rozmiary. Sprawcy popchnęli próżny wagon kolei wąskotorowej z pochyłni szybu „Kuba" w Chorzowie III. Wagon pognał z szaloną szybkością przez ulicę Hutniczą pod bramę huty „Piłsudski", którą rozbił doszczętnie, następnie wpadł na teren huty i zderzył się ze stojącą na torze lokomotywą. Parowoz uległ także poważnemu uszkodzeniu. Po zderzeniu się z parowozem wagon dopiero zatrzymał się i wyskoczył z szyn. Szczęściu należy zawdzięczać, że głupi wybryk nieznanych sprawców nie przybrał rozmiarów groźniejszej katastrofy i nie pociągnął za sobą ofiar w ludziach. Policja znajduje się na tropie sprawców.

Dobre dzieci.

— Czy twoje dzieci opiekują się tobą w czasie choroby?

— O tak, opłacają za mnie premię ubezpieczeniową na życie.

Znawczyni.

— Dlaczego Marysia nie ociera kurzu z tego starego obrazu?

— Żeby wyglądał jeszcze starzej.

W wigilię 75 rocznicy Powstania 1863 r. Pan Prezydent R. P. Ignacy Mościcki przyjął na Zamku delegację weteranów i weteranek tego powstania. Na zdjęciu Pan Prezydent serdecznie wita się z jednym z weteranów.

Repertuar kinoteatrów od 25 I 1938

KINO CAPITOL ul. Plebiscytowa 3	1) KSIĘŻNICZKA CYGAŃSKA 2) ZACZĘŁO SIĘ W POCIĄGU
KINO CASINO Pierackiego 17 19	1) JEJ PIERWSZY BAL 2) ROMANS SZULERA
KINO COLOSEUM ul. 3 Maja 7	1) ZAMASKOWANY JEŹDZIEC 2) BURZA W SZKLANCE WODY
KINO RIALTO Św. Jana 24	ANONIMOWY KOCHANEK Jean Arthur, Ray Millans
KINO STYLOWY Stawowa 19	1) GDY KWITNĄ BZY 2) TEATR BRZDĄCÓW
KINO UNION 3 Maja 25	1) ZA CHWILĘ SZCZĘŚCIA 2) MAŁŻEŃSTWO Z POZORU

PENSJONAT „ŚLĄZACZKA" K. Mączyńskiej WISŁA Telefon nr 66

VII. Km. 927/37.

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Katowicach rewiru VII. Józef Bortel, mający kancelarię w Katowicach, ul. Sobieskiego nr 15, na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 25 lutego 1938 r. o godz. 10-tej w Sądzie Grodzkim w Katowicach pokój 58 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Ignacego Grymla górnika w Halembie nieruchomości, stanowiącej jednopiętrowy dom mieszkalny z przybudowanym chlewem, cztery chlewiki drewniane, ogrodzenie i pole o ogólnej powierzchni 2441 m², położonej w Halembie, ul. Polna 5 i zapisanej w ks. wieczystej Sądu Grodzkiego w Katowicach tom 12 wykaz 341 Halemba.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł 18.608,—, cena zaś wywołania wynosi zł 13.956,—.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł 1.860 gr 80.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8—18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Katowicach, ul. Mikołowska nr 2 sala nr 59.

Katowice, dnia 19 stycznia 1938 r.

(1[illegible]) J. BORTEL, Komornik.

II. Km. 1519/37.

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Wodzisławiu Śl. rewiru II. Jan Klauziński, mający kancelarię w Wodzisławiu w Sądzie, pokój nr 58, na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 4 marca 1938 r. o godz. 10 w Wodzisławiu w Sądzie odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużniczki Stanisławy Korzonek, zamieszk. w Bełsznicy nieruchomości: Bełsznica wykaz L. 36, składająca się z domu mieszkalnego z chlewem stodoły drewnianej, studni na wodę, płotów i ogrodzenia, parceli o łącznym obszarze 3,21.83 ha. Księga gruntowa przechowana w Sądzie Grodzkim w Wodzisławiu.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł 10.295,—, cena zaś wywołania wynosi zł 7.721 gr 25.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł 1.0[illegible] gr 50.

(Do nabycia powyższej nieruchomości jest potrzebne zezwolenie Pana Wojewody śląskiego.)

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucji w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienia właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwuch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8—18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Wodzisławiu Śl., ul. Bogumińska nr 3 sala nr 58.

Wodzisław, dnia 21 stycznia 1938 r.

JAN KLAUZIŃSKI
Komornik Sądu Grodzkiego w Wodzisławiu (160)

VII. Km. 2[illegible]/37.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Katowicach rewiru VII. Józef Bortel, mający kancelarię w Katowicach, ul. Sobieskiego nr 15, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 28 stycznia 1938 r. o godz. 10-tej w Nowej Wsi, ul. K. Miarki nr 19 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, składających się z:

bufetu w pokoju jadalnym, obrazu olejnego, stolika, 2 stojaków na kwiaty, obrazu olejnego „Oireta", 10 obrazów 1 garderobianki, biustu gipsowego,

oszacowanych na łączną sumę zł [illegible]5.—.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Katowice, dnia 21 stycznia 1938 r.

(156) J. BORTEL, Komornik.

II. Km. 3674/37.

Obwieszczenie o licytacji

Ogłaszam, że w środę dnia 26 stycznia 1938 r. o godz. 9-tej sprzedam publicznie w Rybniku przy Rynku nr 15 następujące ruchomości:

1 motocykl „Ardie" 600 cs, 1 kasę rejestracyjną, 1 maszynę do pisania „Continental" ze stoliczkiem,

oszacowane na łączną sumę zł 2700,—.

Ruchomości powyższe oglądać można na miejscu sprzedaży 1/4 godz. przed rozpoczęciem licytacji.

Rybnik, dnia 24 stycznia 1938 r.

(151) WRÓBLEWSKI, Komornik.

I. Km. 1719/37.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

W środę, dnia 26 stycznia 1938 r. o godzinie 11-tej w Czechowicach obok stacji kolejowej sprzedam następujące ruchomości:

1 maszynę do pisania „Underwood", oraz 1 aparat radiowy marki „Philips",

oszacowane na łączną sumę 400,— zł.

W piątek, dnia 28 stycznia 1938 r. o godzinie 9 tej w Bielsku przy ul. Kolejowej L. 1 sprzedam następujące ruchomości:

45 fl. koniaku oryginalnego franc., 20 fl. wina węgierskiego, wytrawnego, 25 kg kawy, 1 kasę rejestracyjną „National", 2 lady sklepowe, 1 kasę ogniotrwałą, 16 krzeseł, 7 stolików restaur. prostych i 2 owal. oraz wiele innych ruchomości według prot. zaj. z dnia 24. 7. 1936 r.,

oszacowane na łączną sumę 3.441,— zł.

o godzinie 12.40 w Bielsku, Rynek sprzedam:

1 piecyk gazowy do ogrzewania, 1 kasę ogniotrwałą, 1 szafkę oszkloną, 2 fotele gięte, 1 maszynę do pisania „Underwood", 1 biurko dębowe, 1 stolik pod maszynę 4 stoliki gięte, 10 kg kakao, 10 kg czekolady, 20 kg cukierków w puszkach, oraz inne ruchomości wdł. prot. zaj. z dnia 25. 11. 36 r. i 12. 10. 1936 r.

oszacowane na łączną sumę 2.235,— zł.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

KOMORNIK SĄDU GRODZKIEGO
w Bielsku rewiru I. (162)

Obwieszczenie o licytacji

Podaje się do publicznej wiadomości że dnia 27 stycznia 1938 roku o godzinie 11 w Katowicach przy ulicy Mikołowskiej 17 celem uregulowania zaległości podatkowych Konstancji Korol, przypisanych przy 3 i 2 Urzędzie Skarbowym w Katowicach odbędzie się sprzedaż z licytacji kompletnego urządzenia sklepowego wraz z towarem (155)

2 URZĄD SKARBOWY
W KATOWICACH

LICYTACJA

urządzenia składowego oraz różnego rodzaju towarów spożywczych i kolonialnych we większych ilościach odbędzie się dnia 26 stycznia 1938 r o godzinie 10 w lokalu zobow Dytki Jana, zamieszk. w Siemianowicach Śl. Mateiki 12. (157)

URZĄD SKARBOWY
W SIEMIANOWICACH ŚL

Licytacja

urządzenia restauracyjnego oraz 1 kompletnego bilardu odbędzie się dnia 27 stycznia 1933 roku o godzinie 9.30 w lokalu w Siemianowicach Śl przy ul Sobieskiego 1. (158)

URZĄD SKARBOWY
W SIEMIANOWICACH ŚL

Licytacja

I. Urząd Skarbowy w Chorzowie podaje do wiadomości że w dniu 26 stycznia 1938 roku o godzinie 10 w Chorzowie, ul Wolności 29 a. odbędzie się w drodze publicznej licytacji sprzedaż następujących ruchomości:

maszyna do pisania „Underwood", kasa rejestracyjna „National" dywany płótno białe garnitury pościelowe jedwabne oraz materiały męskie i damskie różnego koloru i jakości. łącznej wartości 34 800 złotych (159)

Chorzów dnia 22 stycznia 1938 r.

I. URZĄD SKARBOWY
W CHORZOWIE.

POSADY POSZUKUJĄ

Młoda inteligentna panna, znająca księgowość pisanie na maszynie oraz wszelkie prace biurowe, poszukuje posady od zaraz. Łaskawe oferty do Adm. P. Z. pod „Język polski" (176)

Poszukuje posady kasjerki, w sklepie lub w biurze, znam wszelkie prace biurowe. Zgłoszenia do Adm. P. Z. pod „Skromne wymaganie" (177)

SPRZEDAŻE

Dom z zabudowaniami na głównej ulicy przy targowisku zaraz do sprzedania lub pożyczki od 8—10 tysięcy za dobrym oprocentowaniem poszukuje. Oferty do Adm P. Z pod nr 170". (170)

Sprzedam dom. 6 ubikacji 3.200 m² parceli 200 m od parku Jastrz. bia[illegible] zdrój Elfryda Thomann (172)

LOKALE

Lokal dla związków z urządzeniem jest zaraz do wynajęcia Informacje: Restaurator Mentel. Cieszyn. ulica Niemiecka nr 5 (173)

UNIEWAŻNIENIA

Unieważniam skradziony dowód osobisty, wystawiony przez gminę Lipiny Gas Herbert (174)

Unieważniam zgubiony patent na targi Murcki — Piotrowice. Klaszka Piotr mistrz rzeźnicki (178)

ROŻNE

Przepisuje na maszynach wyuczam pisania maszynowego artystycznie polecam Zakład Rysownictwa Technicznego, Katowice Mariacka 27, wejście z Francuskiej (2[illegible])

Dr. Leonard Metanomski, b długoletni specjalista chorób skórn weneryczn i kosmetyki we Wiedniu, ordynuje obecnie w Katowicach przy u. Kochanowskiego 3 telefon 356-02, godziny przyjęć 9.30—1 i 3—7 (58)

Oświadczam, że z Volksbundu wystąpiłem w listopadzie 1936 roku Do organizacji zostałem wciągnięty z braku doświadczenia o jej działalności Ernest Mańdok, Pszczyna, Kol. Podstarzyniec 10 (177)

POWÓD.

— Dlaczego od jakiegoś czasu nie znosisz Władka?

— A bo wpędził mnie w bardzo przykrą sytuację.

— W jaki sposób?

— Ach! Dawał mi zawsze pożyczki a teraz domaga się zwrotu pieniędzy.

Srul tłumaczy.

Mosiek: — Nie wiesz ty Srul, co rob. Hersz?

Srul: — Co ma robić? Smaruje sobie siedzenie, bo dostał 40 kijów.

— A na co on dostał kije?

— Na siedzenie.

— Ale ja pitam, bez co jego położyli i dali mu kije?

— Bez ławkę.

— Ale ja pitam, co wun zrobił?

— Wun krzyczał: „gewalt".

DRUKARNIA ŚLĄSKA
Spółka z ogran. odpow.
KATOWICE, BATOREGO 2 i KOŚCIUSZKI 15
TELEFON 318-78 i 304-26

wykonuje wszelkiego rodzaju druki, jak bilety wizytowe, zawiadomienia ślubne, klepsydry, programy, afisze, prospekty handlowe, formularze, broszurki, książki, czasopisma, listy, pocztówki, koperty, i t. p. szybko, solidnie, po cenach umiarkowanych